

Synagogę brać czy nie brać?

Strona 7

tygodnik

18 XI 2023 r.
nr 46 (1210)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Drugi pożar w zakładzie trumien

Wybuchł w nocy, gdy zakład
stolarski był nieczynny,
dlatego trudno o świadków.
Na razie nie są znane jego
przyczyny. To kolejny pożar
w tej stolarni w ostatnim
czasie

Strona 5



Jechała
pijana,
dziecko
w szpitalu

Strona 4

Prawie 5 mln
od gminy dla
miasta

Strona 8

Dwieście
lat dla pana
Stanisława
Kity

Strona 16

Emilia Petela
ze srebrem
MŚ

Strona 30

Reklama

**BETON
TOWAROWY**



BANKORBET

DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570

TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

darco

KRATKI I ANEMOSTATY
VENTLAB

nowa definicja stylu



zapraszamy do sklepu firmowego
w Dębicy przy ul. Metalowców 43

lub online na sklep.darco.pl

darco.pl

CMB DĘBICA
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



www.cmbdebica.pl

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

DĘBICA
ul. Drogowców 1
kom. 603 183 380
tel. 14 639 61 16

DZIAŁ OKIEN
kom. 603 185 379
poczta@cmbdebica.pl

Komentarz

Zabytków w mieście
nie zostało wiele

GRZEGORZ KRÓL



Miasto chce kupić synagogę przy ul. Krakowskiej. Piszę o tym na stronie 7. Chciało przejąć obiekt już dawno, ale Gmina Wyznaniowa Żydowska z Krakowa nie zamierzała się jej pozbywać. Wynajmowała powierzchnie handlowe przedsiębiorcom. Kiedy burmistrz Mariusz Szewczyk poinformował o swoich planach, to w internecie ruszyła fala komentarzy. Jedni te plany popierali (trzeba ratować zabytek), inni krytykowali (czemu tak drogo, są inne potrzeby).

I trzeba przyznać po części rację i jednemu, i drugiemu. No bo nie dziwi mnie fakt, że ktoś jest wkurzony na to, że gmina z Krakowa otrzymała od miasta wyremontowany budynek, a oddaje ruinę i chce jeszcze za to pieniądze. Z drugiej strony 400 tys. zł za działkę z za-

bytkiem w centrum to nie taka wygórowana cena. To okazja. Owszem, potem kolejna góra złotych zostanie wpompowana w obiekt, ale przynajmniej będzie szansa na to, że zacznie on tętnić życiem. Niekoniecznie tym handlowym, jak to było do 2017 roku.

Radni są zgodni co do tego, że synagogę należy uratować. Niektórzy jednak obawiają się, że miasto nie ma konkretnych planów na jego zagospodarowanie. Sam też konkretów od burmistrza nie usłyszałem. Ale jestem podobnego zdania jak radna Ożóg, czy radni Michoń i Cebula - to trzeba ratować, bo zabytków w tym mieście nie pozostało nam wiele.

Nie pozwólmy na to, by było ich jeszcze mniej.

krol@ol.com.pl

Nie dziwi mnie fakt, że ktoś jest wkurzony o to, że oddają ruinę i chcą jeszcze za to pieniądze.

Liczba
tygodnia

24

wcześniejsi przyszli na świat w tym roku w Szpitalu Powiatowym w Dębicy. Dzień Wcześniejsi obchodzimy 17 listopada.

O niej się mówi

Kinga Jarosz-Król

nowa okulistka zatrudniona w szpitalu w Dębicy

Pochodzi z Pilzna, tu kończyła liceum ogólnokształcące. Absolwentka śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, jako stażystka pracowała w Szpitalu Uniwersyteckim w Rzeszowie, tam też zrobiła 5-letnią specjalizację z okulistyki. Prowadziła zajęcia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Rzeszowskiego. Została lekarką, bo chce pomagać ludziom, za najważniejsze w tym zawodzie, oprócz wiedzy i doświadczenia, uważa empatię i cierpliwość. W szpitalu w Dębicy pracuje na oddziale i przyjmuje w poradni okulistycznej. Mężatka, mama dwójki dzieci nie ma za wiele wolnego czasu, ale jeśli już, oddaje się czytaniu książek. Preferuje wcale nie medyczne thrillery, ale literaturę przygodową.

(nan)



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Wiatr historii pomieszał mu kartki

Senior zadbał o wysoką frekwencję w Dębicy w referendum. Głosował poza Podkarpaciem i odmówił wzięcia udziału w tym zbędnym plebiscycie. Niestety, zaskoczył go Jan Pietrzak, który nazwał takich ludzi agentami uczestniczącymi w przestępstwie unieważniania referendum. Trochę tylko zaskoczył, gdyż senior pamięta występ Pietrzaka w Domu Kultury Mors sprzed lat. Już wtedy widać było, że ten ongiś satyryk z ekstraklasy spadł do ligi okręgowej.

Występ Jana Pietrzaka pt. Żeby Polska była Polską odbył się jes-

cze w starym Morsie w 2014 roku. Był jednym z elementów kampanii szyskującego się do wyborów PiS. Koncert był darmowy i sporo osób przyszło obejrzeć jeszcze wtedy legendarnego twórcę kabaretu Pod Egidą. Jan Pietrzak grał na gitarze, śpiewał i wygłaszał swoje teksty, krytykując ówczesną władzę. Artysta mający już 77 lat nie był w zbyt dobrej formie. Towarzyszył mu trzyosobowy zespół również starszych muzyków. Czar Pietrzaka działał na tyle, że siedzący w pierwszym rzędzie pewien znany restaurator dębicki spadł z fotela. W równym stopniu

był to skutek dowcipu Pietrzaka, co fatalnego stanu starych foteli. Inny, wyraźnie podchmielony widz, dogadywał raz po raz kabareciarzowi. Ten mocno zdenerwowany wzywał „jakiegoś strażaka” do usunięcia krnąbrnego widza. Na niewiele to się zdało i Pietrzakowi coraz bardziej myliły się kartki scenariusza występu. Dlatego uwagi Pietrzaka o agenturalnym działaniu osób niebiorących udziału w referendum nie zrobiły na seniorze pozytywnego wrażenia. Tak jak koncert w Dębicy zostawiają tylko niesmak.

Andrzej Janiec

Z ust wyjęte

Łukasz Sędlak

Lubimy jeździć, lubimy się bawić, ale lubimy też pomagać przede wszystkim.

O charytatywnej imprezie Wrak Race w Pustkowie, której bohaterkami były Maja i Nadia, czytaj na str. 23

Komentarz

Urzednicy muszą
krzyczeć głośno

TOMASZ RATUSZNIK



Po rozmowie z Tomaszem Pyzią, dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy wiem, że nie tylko ja zaskoczony byłem tym, że skrzyżowanie ulic Rzeszowskiej, Kościuszki i Strażackiej w ostatnim tygodniu nie korkowało się, mimo wyłączzonej sygnalizacji. Dyrektor podkreślał, że kierowcy wzięli widocznie pod uwagę apele ZDP, by wybierać raczej alternatywne drogi, zamiast problematycznego skrzyżowania i stąd ten porządek. Jeśli tak rzeczywiście było, to po pierwsze mieszkańcy zdali egzamin z samodyscypliny, a po drugie urzednicy dowiedzieli się, jak ważny jest dialog z nimi. No może w tym przypadku nie był to dialog, ale w odpowiednim czasie przekazana informacja.

W tej beczce miodu znajdzie się też łyżka dziegciu. Jeden z internautów narzekał ostatnio, że w piątek chciał coś załatwić w Starostwie Powiatowym. Chciał, ale nie załatwił, bo urząd był tego dnia nieczynny. Gdyby wcześniej wszedł na stronę internetową starostwa, to by się dowiedział, że 10 listopada urzędnicy mają wolne. Tyle tylko, że nie przyszło mu to do głowy, a na drzwiach urzędu, jak twierdził, takiej informacji nie było. I stąd niepotrzebne nerwy petenta. A wystarczyło kartkę nakleić, bo jak się okazuje, nie tylko sama informacja jest ważna, ale i kanały jej przekazania. Najlepiej wszystkie możliwe.

ratusznik@ol.com.pl

Reklama

AC DC Fotowoltaika
www.ac-dc.com.pl

OBNIŻYMY TWOJE RACHUNKI NAWET O 90%

Opiekujemy się Klientem od formalności związanych z siecią OSD po złożenie wniosków o DOTACJE

PROFESJONALIZM, KONKURENCYJNE CENY, LOKALNA FIRMA Z PONAD 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM

Lipiny 219 A 39-220 Pilzno tel. 733 20 20 30 kontakt@ac-dc.com.pl

PO WAKACJACH WRACAMY!!! DO AKCJI

w raju kupujesz prezent zyskujesz

W każdy czwartek wydaj 200 zł i odbierz prezent!

Szczegóły na www.raj-debica.pl

oraz

Nowe stawki od 1 stycznia

Rada Miejska podniosła podatki o 15 procent

Po głosowaniu radnych przedsiębiorcy w milczeniu opuścili salę.

Podczas piątkowego posiedzenia Rady Miejskiej w Dębicy (10 listopada) radni zajęli się dwoma projektami uchwał, które interesowały przedsiębiorców. Chodziło o stawki podatku od nieruchomości i środków transportowych. Zanim rozpoczęli głosowanie do Mateusza Cebuli podeszła podstarsza Cechu Rzemiosł Różnych w Dębicy Dorota Pietracha. Zaraz po tym radny zaproponował koleżankom i kolegom, by projekty uchwał dotyczące podatków przesunąć na sam początek posiedzenia. W programie znajdowały się one na pozycji 7 i 8. Ostatecznie rada odrzuciła wniosek Cebuli. Po ponad godzinie obrad przyszedł czas na podatki. Na początek przewodniczący RM Józef Sieradzki odczytał pismo.

- W imieniu cechu oraz przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w Dębicy zwracamy się z prośbą o niepodnoszenie podatku od nieruchomości - brzmiał wstęp.

W dalszej części przedsiębiorcy zapewniają, że zdają sobie sprawę z konieczności finansowania różnych projektów miejskich, ale jednocześnie prosili o zrozumienie ich sytuacji. Jak stwierdzili podwyżka podatku będzie miała wpływ na budżety firm i być może skutkować redukcją miejsc pracy, a nawet likwidacją przedsiębiorstw. Podkreślili także, że czują się oszukani, bo pomimo ich sprzeciwu w ubiegłym roku zwołana została sesja nadzwyczajna, w trakcie której podniesiono podatki.

O trudnej sytuacji firm w Dębicy mówiła też wspomniana Dorota Pietracha, której przewodniczący



Głos w imieniu przedsiębiorców zabrała Dorota Pietracha.

udzielił głosu. Podstarsza zaczęła od tego, że nikt z przedsiębiorcami nie rozmawiał na temat podniesienia podatków.

- Rozmawialiśmy poprzednim razem i myśleliśmy, że już wszyscy wiedzą, że jest nam po pandemii bardzo ciężko. To nie jest proste zrzucić wszystkie koszty na przedsiębiorców. Nie mówimy o dużych firmach, które zupełnie inaczej niż my prosperują. Jesteśmy gotowi rozmawiać i rozsądnie podejść do sprawy, ale na ludzkich warunkach. Na pewno doszlibyśmy do porozumienia - powiedziała, dodając że nie są przeciwni wyższym podatkom, ale nie zgadzają się, by wzrosły one tak bardzo.

Jednak rozmów o wysokości podatków nie będzie. Jako pierwsza głosowana była uchwała dotycząca tego od nieruchomości. Za jego podniesieniem głosowali: Andrzej Bał, Renata Barszcz, Mateusz Cebula, Piotr Drobot, Paweł Hayn, Jerzy Kula, Mateusz Kutrzeba, Szczepan Mroczek, Joanna Ożóg, Jerzy Polniaszek, Katarzyna Rostowska-Machnik i Ludmiła Stelmach-Kołodziej. Przeciw byli Piotr

Michoń i Adam Rogowski. Od głosu wstrzymali się Stanisław Ciszek, Marta Czekaj, Monika Garduła, Iwona Przydzielska i Józef Sieradzki. W tym momencie przedsiębiorcy opuścili salę i nie chcieli rozmawiać z dziennikarzami. Wyszli nie czekając na wynik w sprawie podatku od środków transportowych. W tym przypadku za byli: Andrzej Bał, Renata Barszcz, Mateusz Cebula, Stanisław Ciszek, Monika Garduła, Paweł Hayn, Jerzy Kula, Mateusz Kutrzeba, Szczepan Mroczek, Joanna Ożóg, Jerzy Polniaszek, Iwona Przydzielska, Katarzyna Rostowska-Machnik i Ludmiła Stelmach-Kołodziej. Przeciw ponownie byli Piotr Michoń i Adam Rogowski, wstrzymali się Piotr Drobot i Józef Sieradzki. Marta Czekaj głosu nie oddała, a podczas sesji nieobecni byli Sławomir Gień i Leszek Żyłka. Tym samym podatki od nowego roku wzrosną w mieście o 15%. Jak przekonywał burmistrz większość pieniędzy trafi na inwestycje, a także na podwyżkę płac i pokrycie rosnących kosztów działalności urzędu.

Grzegorz Król

Miasto aplikację miało, ale nie skorzystało z niej

O rozszerzenie funkcji portalu e-usługi, z którego korzysta miasto, wnioskował Paweł Hayn.

Radnemu Rady Miejskiej w Dębicy chodzi o uruchomienie takiej funkcji, dzięki której mieszkańcy mogliby zgłaszać jakieś usterki, np. dziurę w drodze, nierówny chodnik, święące w dzień lampy uliczne, czy niedziałające oświetlenie, itp. To miałyby działać w ramach portalu e-usługi, z którego mieszkańcy od jakiegoś czasu mogą korzystać. Zgłoszenie bezpośrednio trafiłoby do komórki merytorycznej, co według radnego, znacznie skróci czas reakcji.

- Ale taka aplikacja już była w mieście, sam ją stworzyłem - mówi radny Piotr Michoń.

Podkreśla, że takie rozwiązanie ułatwiłoby komunikację pomiędzy Urzędem Miejskim w Dębicy a mieszkańcami. Ci drudzy często nie mają czasu, a być może także chęci, by podejść do magistratu lub do niego zadzwonić. Z kolei z internetu korzysta wiele ludzi każdego dnia, a zaznaczenie problemu na interaktywnej mapie nie będzie kosztowało dużo czasu.

W 2016 roku Piotr Michoń przygotował wspomnianą przez siebie

aplikację i z tej okazji zorganizował nawet konferencję w sali sesyjnej UM, podczas której omówił zasady jej działania. Po wszystkim przekazał dane logowania obecnej podczas konferencji sekretarz miasta Wioletcie Hadowskiej. I na tym sprawa się zakończyła. Choć zainteresowanie aplikacją ze strony mieszkańców było spore.

- Wiem, że ludzie wysyłali zgłoszenia do urzędu, bo do mnie przychodziły ich kopie. Ale wiem również, że miasto ani raz nie zalogowało się w tej aplikacji, bo i do tego miałem wgląd - podkreśla Piotr Michoń.

Radny po pewnym czasie uznał, że nie ma sensu trzymać aplikacji na serwerze i zwyczajnie ją usunął.

Piotr Michoń zastanawia się, czy w tej sytuacji pomysł radnego Pawła Hayna ma szansę na powodzenie.

- Myślę, że teraz jesteśmy w takim punkcie, gdzie mamy wspomniane e-usługi i wystarczy poszerzyć ich ofertę - podkreśla Paweł Hayn.

Niestety, nie udało nam się skontaktować w tej sprawie z burmistrzem Mariuszem Szewczykiem, by zapoznać się z jego opinią na przedstawioną przez radnego propozycję.

rar



Paweł Hayn uważa, że takie rozwiązanie miasto powinno wprowadzić.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Piotr Gębara

Pochodzący z Dębicy wykładowca w Katedrze Fizyki Politechniki Częstochowskiej. Napisał powieść, której głównym bohaterem jest emerytowany pułkownik polskiej Agencji Wywiadu, który zostaje przywrócony do służby. Jej wydaniem jest zainteresowane jedno z wydawnictw. Piotr Gębara zbiera obecnie na to pieniądze.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Agnieszka Magoń

Członkini Ochotniczej Straży Pożarnej w Chotowej, przewodnicząca psa o imieniu Suzi, którego szkoli w kierunku poszukiwania zaginionych ludzi. Ostatnio wspólnie zaliczyły jeden z ważniejszych egzaminów dla psów pracujących w terenie. Po kolejnym będą mogły brać udział w akcjach poszukiwawczych.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Renata Szarek

Szefowa Koła Gospodyń Wiejskich w Bukowej. To m.in. dzięki niej, ale także koleżankom z koła powstały

proziokoburgery, które panie prezentowały m. in. w Stalowej Woli. Ta potrawa została dostrzeżona przez inne koła, które zaczęły ją kopiować, ale także przez tiktokera Piotra Laskowskiego. Co ważne, każdemu taka wersja burgera smakuje, a powstała zupełnie przypadkowo, kiedy paniom zostały prozioki i sznycle.

Reklama



Oferta
NA

CHRTY, ŚLUBY

- ♦ CERAMIKA ARTYSTYCZNA
- ♦ UPOMINKI
- ♦ ZAPROSZENIA
- ♦ WINIETKI
- ♦ ZAWIESZKI
- ♦ PUDEŁKA NA KOPERTY/WINO
- ♦ PODZIĘKOWANIA DLA GOŚCI



DĘBICA UL. FREDRY 3
TEL. 733 533 772
ZAZRADOSC@WP.PL
DECORADOSC.PL

KRONIKA
POLICYJNA

POMYLIŁ BIEGI

W Dębicy na ulicy Żeromskiego kierowca mercedesa uderzył w ścianę budynku. Jak ustalili policjanci, mężczyzna zamiast wstecznego biegu użył jedynki i ruszył do przodu, chociaż chciał wycofać. Zniszczył ścianę oraz drzwi. Był trzeźwy. Został ukarany mandatem w wysokości 200 zł.

TO NIE BYŁ PIERWSZY RAZ

Nie ma dnia o zgłoszeniu o kradzieży sklepowej. W ostatni piątek złodzieja zatrzymała obsługa supermarketu spożywczego przy ulicy Nosala. Mężczyzna próbował wynieść ze sklepu alkohol o wartości 5,99 zł. Wezwani na miejsce policjanci ukarali go mandatem w wysokości 500 zł, bo okazało się, że nie był to pierwszy taki wyczyn mężczyzny.

BEZ PRAWKA I Z PROMILAMI

Do rutynowej kontroli policjanci zatrzymali w Zawadzie kierującego motorowerem. Okazało się, że 43-letni mieszkaniec Ropczyc nie powinien prowadzić, co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze był pijany, w wydychanym powietrzu miał ponad 2,4 promila alkoholu. Jednak policjanci nie zatrzymali mu prawa jazdy, bo mężczyzna nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Motorower trafił na policyjny parking, mężczyzna odpowie przed sądem.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miast
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeżnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Stracił panowanie

Cztery osoby trafiły do szpitala

Do poważnego wypadku doszło w nocy z soboty na niedzielę w Straszęcinie. Sprawca był pijany.

Była godz. 1:25. Przez Straszęcin, od strony Dębicy w kierunku Grabina jechało mitsubishi. Za kierownicą siedział 52-letni mieszkaniec Golemek. Mężczyzna podróżował z rok młodszą pasażerką, mieszkanką tej samej miejscowości.

Z przeciwnego kierunku jechała mazda 6, kierowana przez 23-letniego mieszkańca Straszęcina. W pojeździe oprócz niego znajdowali się: trzech 16-latków, jeden z Zawierzbia, dwóch z Woli Żyrakowskiej oraz 21-latek z Przyborowa.

- Na wysokości Biedronki w Straszęcinie kierujący mazdą stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Doszło do zderzenia z jadącym z przeciwnej strony mitsubishi.

W wyniku uderzenia do szpitala konieczne okazało się przewiezenie czterech osób. Do tego w Dębicy trafili kierujący mazdą oraz pasażerka mitsubishi. Kierujący mitsubishi trafił do szpitala w Mielcu, a jeden z 16-latków do szpitala w Tarnowie. Pozostali nie odnieśli poważniejszych obrażeń.

Policjantom, zanim załoga pogotowia zabrała poszkodowanych, udało się przebadac kierujących. Starszy z mężczyzn był trzeźwy. Tego samego nie można powiedzieć o 23-latku, który stracił panowanie nad pojazdem. Młody mężczyzna wydmuchał 1,65 promila. Po wykonaniu czynności samochody zostały zabezpieczone na policyjnym parkingu. Kierujący mazdą odpowie teraz za spowodowanie wypadku samochodowego pod wpływem alkoholu.

rar

Kierującą mazdą młody mężczyzna był pijany. Fot. OSP Straszęcin.



Złodzieje na cmentarzu, policja prosi o pomoc świadków kradzieży

Dwa krzyże zniknęły z nagrobków na cmentarzu w Zasowie.

Złodzieje prawdopodobnie wykorzystali fakt, że na nekropolii panował duży ruch podczas przygotowań do Święta Zmarłych. Obydwie kradzieże zostały zauważone tuż przed 1 listopada.

Rodziny zmarłych, pochowanych w okradzionych grobowcach, nie mieszkają w Zasowie. O tym, co się stało, zostały powiadomione przez osoby opiekujące się mogiłami.

Obydwa krzyże wykonane były z metalu, stąd przypuszczenie, że zostały skradzione przez handlarzy złomu i po pocięciu na kawałki trafią do skupu.

Postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z posterunku w Żyrakowie. Mają nadzieję, że ktoś widział podejrzaną osobę przebywającą w pobliżu grobow-



Ten krzyż został skradziony z nagrobka w Nagoszynie.

ców i być może pozorujące jakieś prace. Świadkowie zdarzenia proszeni są o kontakt z policją.

O zdarzeniu powiadomiony został także zarządca cmentarza, którym jest proboszcz tutejszej parafii.

Znalazła się daleko od domu

Przez kilka godzin nie było wiadomo, gdzie przebywa seniorka z Wisowej.

O tym, że starsza pani wyszła z domu i ślad po niej zaginął, policję powiadomili bliscy 84-latki. Sytuacja była poważna, o tej porze roku szybko robi się ciemno, a informacja dotarła do służb ratowniczych około 15:00. Ponadto wskazaniem do szybkiego działania był stan zdrowia poszukiwanej. Do akcji przystąpili druhowie OSP z Jodłowej, Dębowej i Dzwonowej.

Na starszą panią natrafiły przypadkowe osoby aż w Cermnej, 4 km od miejsca jej zamieszkania.

(nan)

Jechała pijana, dziecko w szpitalu

Kierującą nissanem wpadła do rowu i uderzyła w betonowy przepust. Jechała z synem.

Do wypadku doszło w niedzielę po południu w Głobikowej. Jadąca samochodem 38-latka z gminy Dębica nie zapanowała nad pojazdem i wypadła z drogi. Nissan zatrzymał się w rowie, po tym, jak uderzył w betonowy przepust.

Na miejscu zjawili się policja i pogotowie. Kierująca została opatrzona na miejscu, w przypadku 8-latka z obrażeniami głowy konieczne było przewiezenie do szpitala.

Kobieta była pijana, wydmuchała prawie 2,5 promila.

(nan)

Pomogły numery konta i telefonu

Jest szansa, że odzyska pieniądze

Liczy na to mieszkaniec Straszęcina, który padł ofiarą oszustwa przez internet.

Mężczyzna planował kupno samochodu, dlatego bardzo się ucieszył, kiedy na jednym z portali sprzedażowych w internecie natrafił w końcu na ofertę, która mu odpowiadała.

Mieszkaniec Straszęcina skontaktował się z osobą, która wystawiła na sprzedaż fiata ducato, umówili się co do ceny, uzgodnili wysokość zaliczki. Przyszły właściciel campiera miał na wskazane przez sprzedającego konto wpłacić 3 tys. zł. Tak też uczynił, ale samochodu nie zobaczył. Nie doczekał się także zwrotu zaliczki, a ze sprzedającym urwał się kontakt.

Wtedy niedoszły kupujący zrozumiał, że został oszukany i sprawę zgłosił organom ścigania. Na podstawie numeru konta i telefonu policjantom udało się ustalić podejrzanego o dokonanie tego przestępstwa. To 46-letni mieszkaniec województwa zachodnio-pomorskiego, wkrótce usłyszy zarzuty. Grozi mu do 8 lat więzienia.

(nan)

Przyczyna nie jest znana

Kolejny pożar w firmie produkującej trumny

Blisko sześćdziesięciu strażaków walczyło z pożarem w Pilźnie.

Ogień w zakładzie produkującym trumny przy ul. Pana Tadeusza pojawił się 11 listopada. Zgłoszenie do służb dotarło ok. 17:30.

Na miejsce skierowano jednocześnie zastępów strażaków zawodowych z Dębicy, jak również ochotników z ochotniczych straży pożarnych z Pilźnie, Łękach Dolnych, Łękach Górnych, Bielowach, Zwierniku oraz w Lipinach. Po ponad 3,5 godzinach akcja dobiegła końca.

W chwili wybuchu pożaru na terenie zakładu nie był obecny ani właściciel, ani jego pracownicy i na szczęście nikt nie ucierpiał. Ale straty, jakie powstały w wyniku pożaru, są ogromne. Wstępne szacunki mówią nawet o milionie złotych.

Jak mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy, ogniem objęta była lakiernia zakładu stolarskiego. Ta przylegała bezpośrednio do murekowanej części zakładu oraz do jego magazynu. Przyczyny wybuchu pożaru nie są jeszcze znane. Będzie starał się je ustalić biegły z zakresu pożarnictwa.

Policjanci, którzy zostali wysłani na miejsce, rozmawiali z właścicielem zakładu, jak również z osobami, które mogły cokolwiek widzieć. Niestety, ich zeznania nie przybliżyły mundurowych do poznania przyczyny powstania po-



Do poprzedniego pożaru w Pilźnie doszło 30 czerwca 2022 roku.

Fot. OSP Pilzno.

żaru. W momencie pojawienia się ognia było już ciemno, nikt niczego nie widział.

- Zabezpieczone zostały nagrania z monitoringu - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Jak się okazuje, to nie pierwsza taka sytuacja przy Pana Tadeusza w Pilźnie. W czerwcu 2022 roku w tym samym zakładzie wybuchł potężny pożar.

- Tamten był jeszcze większy, niż ten - podkreśla bryg. Pawłowski.

Wtedy również nikt nie ucierpiał. Ale straty były bardzo duże. Cał-

kowicie spłonął budynek produkcyjny o wymiarach 20x30 metrów, a także znajdujące się w nim materiały drewniane. Oprócz tego zniszczeniu uległy maszyny do obróbki drewna, wentylatory odciągowe i wiele innych urządzeń.

- Od ognia zajął się również dach sąsiedniego budynku, podobnie zresztą, jak podczas pożaru 11 listopada - dodaje rzecznik strażaków z Dębicy.

Wtedy na miejsce skierowani zostali strażacy z Dębicy, Pilzna, Łek Dolnych, Strzegocin, Lipin i Słotowej.

Grzegorz Król

Zamontowali duszki i czasoodmierzacze

To nowe urządzenia na skrzyżowaniu ul. Rzeszowskiej, Kościuszki i Strażackiej.

W zeszłym tygodniu sygnalizacja na tym skrzyżowaniu nie działała z uwagi na prowadzone prace modernizacyjne. Na początku ruchu kierowała policja, później okazało się to już niepotrzebne.

- Tutaj należy podziękować kierowcom, bo tak jak radziliśmy, korzystali z alternatywnych dróg i to skrzyżowanie rzeczywiście się nie korkowało - mówi Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, który jest odpowiedzialny za wspomniane drogi.

Ci kierowcy, którzy korzystają z tej krzyżówki, mogli już zauważyć nowe urządzenia, w które wcześniej sygnalizacja nie była wyposażona. Mowa o tzw. duszkach i czasoodmierzaczach.

Te pierwsze są to dodatkowe sygnalizatory ostrzegawcze widoczne

dla kierowców skręcających z ul. Rzeszowskiej w Strażacką. Włączają się wówczas, gdy piesi korzystający z przejścia przez ul. Strażacką mają zielone światło. Kierowcę informuje o tym migający sygnalizator z pomarańczową postacą.

- W tym przypadku chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo pieszych - podkreśla Tomasz Pyzia.

Drugą nowością na tym skrzyżowaniu będą czasoodmierzacze, zwane też sekundnikami, które wskazują kierowcom ile czasu pozostało jeszcze do zmiany światła, a co za tym idzie, usprawniają ruch.

Dyrektor zastrzega jednak, że nie będą one działać cały czas, ale w zależności od ruchu i odliczać będą ostatnie 10 sekund. Uruchomione zostaną kiedy wszystkie skrzyżowania zaplanowane do przebudowy działać już będą w systemie.

Niebawem prace rozpoczną się na krzyżówce ul. Rzeszowskiej, Słowackiego i Rynku.

tra



Nie wszystkie funkcje nowej sygnalizacji zostały już uruchomione.

Nagły zwrot w sprawie wyprzedzania na przejściu

Prawdopodobnie doszło do dwóch podobnych sytuacji, w podobnym czasie i miejscu. Policja zajmuje się już wykroczeniem.

W poniedziałek 30 października niespełna 12-letni chłopiec chciał przejść przez jezdnię. By mu to umożliwić kierujący autobusem zatrzymał się przed pasami. Kiedy dziecko weszło na zebra, kierujący zerknął w lusterko i zauważył, że jest omijany przez inny pojazd. Zatrąbił na chłopca, który na całe szczęście się zatrzymał.

W poprzednim numerze Obserwatora pojawił się na ten temat artykuł, którego bohaterem był kierowca Miejskiej Komunikacji Samochodowej Stanisław Zima.

Wszystko jednak wskazuje na to, że sytuacja, którą opisał, była bardzo podobna do tej, którą na fejsbuku opisali rodzice chłopca. Nie zgadza się jeden podstawowy fakt.

- To o czym ja mówiłem wydarzyło się na głównej drodze przez Straszecin - mówi Stanisław Zima.

Tymczasem do niebezpiecznego zdarzenia opisanego przez rodziców 12-latkę doszło na drodze pomiędzy Straszecinem a Żyrakowem, przez tzw. Małą Wolę. A tamte autobusy MKS nie jeżdżą.

Co ważne - po publikacji artykułu do rodziców chłopca zgłosili się świadkowie, w tym także kierujący autobusem, który przepuszczał ich syna na przejściu. Mężczyzna chce pozostać anonimowy. Dzięki temu rodzice zdobyli numery rejestracyjne pojazdu, który omijał stojący autobus.

- Żona dzisiaj zgłosiła sprawę na policję - mówił we wtorek Adrian Moskal, tata Filipa, który przechodził przez pasy.

To potwierdza podinsp. Robert Kras, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji. Wyjaśnia, że mundurowi



Do zdarzenia doszło na drodze między Straszecinem a Żyrakowem.

posiadają numery rejestracyjne pojazdu, którego kierowca dopuścił się wykroczenia. Za jego popełnienie tej osobie grozi mandat w kwocie 1500 zł oraz 15 punktów karnych.

rar

Otwarcie 15 października

Najpierw diagnostyka

Marcin Kunecki będzie zastępcą kierownika oddziału kardiologii, który właśnie rusza.

Jak zapowiadał dyrektor Przemysław Wojtyś, dokładnie w połowie listopada po raz pierwszy w historii szpitala w Dębicy rozpoczyna działalność autonomiczny oddział kardiologii.

Na czele zespołu specjalistów stanie dotychczasowy konsultant wojewódzki w dziedzinie kardiologii dr n. med Marek Styczkiewicz. Jego zastępcą będzie Marcin Kunecki, kardiolog, którego pacjenci szpitala w Dębicy zdążyli już poznać.

- Ten oddział jest wręcz niezbędny, biorąc pod uwagę liczbę chorych oraz to, że w dużej części to ludzie w starszym wieku i nie wszyscy są w stanie dojechać do innych ośrodków, do których do tej pory musieliśmy odsyłać pacjentów - mówi.

Na oddziale pracować będzie co najmniej 7 lekarzy, ale Marcin

Kunecki na razie nie chce mówić o nazwiskach, wyjaśnia, że sprawy personalne i dobór kadr na stałe jeszcze się krystalizują.

- Prowadzimy także rozmowy, by ściągnąć tu kolejnych specjalistów - zdradza.

Zastępcą kierownika oddziału informuje natomiast, że do końca roku priorytetem będzie diagnostyka nieinwazyjna chorób serca i układu sercowo-naczyniowego. Natomiast od początku nowego roku na oddziale pacjenci przygotowywani będą do zabiegów chirurgicznych. Po nich tutaj także dochodzić będą do pełnej formy.

W ramach zabiegów operacyjnych w Dębicy przeprowadzane będą implantacje stymulatorów serca oraz kardiowerterów. To urządzenia zapewniające bezpieczeństwo osobom z zagrożeniem zatrzymania akcji serca.

Oddział już rozpoczyna pracę, oficjalne otwarcie planowane jest dopiero po jego rozruchu.

(nan)

Trzy pytania do... Piotra Gębary,

naukowca, autora powieści *Operacja Oriona*.

Główny bohater to oficer Agencji Wywiadu

Co pana łączy z Dębicą?

Stąd pochodzę, tutaj kończyłem Szkołę Podstawową nr 5, a potem Kwiatka. Potem poszedłem na studia, zrobiłem doktorat, habilitację, od 2020 roku jestem profesorem uczelni i zastępcą kierownika w Katedrze Fizyki na Politechnice Częstochowskiej.

Jak to się stało, że fizyk napisał powieść?

To bardzo dobre pytanie. W nauce tak jest, że czasami na decyzję czeka się bardzo długo czy to publikacji artykułu, recenzji grantu bądź awansu. Czekając na wynik mojej habilitacji, postanowiłem czymś się zająć, aby zbyt dużo o tym nie myśleć. Zawsze interesowałem się historią, informatyką i służba-

mi specjalnymi. Postanowiłem to wykorzystać pisząc powieść. Na początku zupełnie dla zabicia czasu. Jej akcja zaczyna się u schyłku wojny, dokładnie w styczniu 1945 roku, kiedy naziści już wiedzą, że są na przegranej pozycji. Głównym bohaterem jest emerytowany pułkownik polskiej Agencji Wywiadu, który po pewnym międzynarodowym incydencie zostaje przywrócony do służby w wywiadzie, w celu odnalezienia skarbu, na który czyhają oficerowie Rosji, USA, Wielkiej Brytanii, Niemiec i Francji.

Powieść jest gotowa, ale jeszcze się nie ukazała. Jakie są szanse?

Jedno z wydawnictw jest zainteresowane wydaniem, ale z racji,



że jestem debiutantem, zaproponowano model subsydiowany, polegający na pokryciu części kosztów przeze mnie. Dlatego na portalu zrzutka.pl założyłem zbiórkę, dzięki której mam nadzieję, że książkę uda się wydać. Nie jestem za dobry w autorklaimie, zatem trudno mi znaleźć sposób, żeby zachęcić do wpłaty na ten cel. Ale mogę zapewnić, że lektura będzie ciekawa. Akcja dzieje się w dużej części w Polsce, zatem podczas poznawania losów bohaterów, czytelnik może może już wcześniej odwiedził.

(tra)

Chętnych tylu, że przyjść można tylko pokibicować

Pierwszy E-sportowy Turniej FC24 jeszcze się nie odbył, a już można mówić o jego sukcesie.

- Ogłosiliśmy nabór i wyjechałem na tydzień. Kiedy wróciłem to nie tylko wszystkie 64 miejsca były już zajęte, ale 10 osób było na liście rezerwowej. I ciągle się zgłaszają - relacjonuje Krzysztof Lipczyński, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Dębica, który jest organizatorem turnieju.

Co ciekawe, zgłosili się tak uczniowie szkół podstawowych, jak i dorośli gracze obu płci.

Grą, z którą się mierzą, będzie FC24, a właściwie EA Sports FC24, będąca kontynuacją gier z cyklu FIFA, najpopularniejszej symulacji meczów piłki nożnej.

Impreza rozpocznie się w sobotę 9 grudnia o godz. 10:00 w sali widowiskowej Domu Kultury w Pustkowie-Osiedlu.

- Na początku chcieliśmy ją organizować na sali gimnastycznej

w jednej ze szkół, ale tam musielibyśmy zaklejać okna, żeby było ciemno, a w domu kultury takiego problemu nie ma - mówi dyrektor.

Do dyspozycji zawodników będą dwie konsole i dwa rzutniki ustawione na scenie. Rozgrywka trwać będzie 10 minut, przegrany odpada i tak aż do wyłonienia zwycięzców.

Zawodnicy, którzy nie będą akurat brać udziału w rozgrywce, będą mogli kibicować grającym z miejsc dla publiczności. Tam również może zasiąść każdy, kto tylko chciałby śledzić turniejowe zmagania, lub np. podpatrzeć technikę gry najlepszych zawodników.

A ci, którzy okażą się najlepsi (pierwsza czwórka), będą mogli liczyć na nagrody w postaci bonów do wykorzystania w sieci sklepów Media Expert (najwyższa nagroda - bon na 600 zł), a wszyscy pozostali na pamiątkowe dyplomy.

Turniej ma nie być pojedynczym wydarzeniem, a pierwszym z cyklu zawodów.

tra

Kolejne testy w MKS Dębica

Przed dwoma laty Pilea, teraz czas na Solarisa

Autobusem elektrycznym tej marki będą jeździli pasażerowie MKS-u.

Ale tylko w tym tygodniu, bo spółka miejska dostała pojazd na kilka dni na przeprowadzenie testów.

- Mimo niewielkich gabarytów mieści 57 pasażerów, z czego 27 na miejscach siedzących - zauważa Janusz Kwiatek, kierownik Działu Przewozów w MKS Dębica.

Wyposażony jest w innowacyjne systemy, które będą wspomagać pracę kierowców i zwiększać bezpieczeństwo wszystkich przebywających na pokładzie. Chodzi o system MirrorEye, czyli zestaw kamer, które zastępują tradycyjne lusterka. Mobileye Shield+ z kolei



Tym razem MKS testuje niskowejściowego Solarisa o długości 9 metrów.

ostrzega o obecności pieszych i pojazdów w tzw. martwym polu.

Silnik elektryczny zasilany jest energią pochodzącą z baterii Solaris High Energy o pojemności ponad

300 kWh. Dzięki wysokiej wydajności magazynów energii autobus powinien przejechać 250 km na jednym ładowaniu.

JAG

Dębiczanie skorzystali

Pieniądze na koty już się rozeszły

A dokładnie na sterylizację i kastrację zwierząt właścicielskich.

W tym roku z inicjatywy radnej Moniki Garduły w miejskim budżecie zarezerwowane zostało 10 tys. zł. Chodziło o ograniczenie rozrodu zwierząt, a co za tym idzie, zapobieganie bezdomności.

Żeby skorzystać z pieniędzy z miejskiej kasy, wystarczyło być mieszkańcem Dębicy i posiadaczem kota. O ile na początku akcja szła bardzo powoli, po publikacji na łamach OL i na internetowym profilu Moniki Garduły, nabrała rozpędu. I to tak, że pieniądze zarezerwowane na zabiegi rozeszły się dosłownie w kilka dni. W poniedziałek, kiedy oddawaliśmy do

druku ten numer OL, pula została wykorzystana co do złotówki.

- W sumie z zabiegów skorzysta 49 zwierząt. Wydaliśmy talony na sterylizację 29 kotek i kastrację 20 kotów - wyjaśnia Tomasz Sędłak z Urzędu Miejskiego w Dębicy.

A Monika Garduła obiecuje, że o fundusze na taki cel będzie zabiegać także w przyszłym roku.

(nan)

Na Rynku choinka, gwiazdki na Ratuszu

Mimo oszczędności nie zabraknie w tym roku świątecznych dekoracji.

Umowa z firmą, która przystrajała Dębicę przed świętami, wygasła po ubiegłorocznym sezonie, po trzech latach obowiązywania. Miasto podpisało już nową, krótszą, bo tylko na zbliżający się sezon świąteczno-noworoczny.

Już wiadomo, że usługa kosztować będzie około 90 tys. netto. W tej cenie firma zamontuje oświetlenie na Rynku (ozdobione zostaną: muszla, fontanny, alejki), 35 latarniach, rondach przy ulicy 3 Maja oraz Piłsudskiego, na Placu Sybiraków, ulicach Leśnej i Krakowskiej.

Przy Ratuszu - nowość.

- Ustawiony zostanie projektor, który będzie wyświetlał obrazy na ścianach budynku, na przykład gwiazdki - mówi burmistrz Mariusz Szewczyk.

Wyjaśnia, że ten pomysł to alternatywa dla tradycyjnej choinki, ale tańsza i bardziej ekologiczna.

To jednak nie jedyne ozdoby, jakie przed świętami pojawią się w Dębicy i będą zdobić miasto aż do początku przyszłego roku. Samorząd ma także własne dekoracje i zamierza je wykorzystać. Ich montażem i rozlokowaniem zajmie się Zakład Usług Miejskich, prace wycenione zostały na 27 tys. zł.

Wzorem lat ubiegłych na Rynku pojawią się szopka i choinka, udekorowane zostaną rondo, choinka pojawi się też na Placu Solidarności.

- Na to wszystko mieliśmy zarezerwowane 160 tys. zł, więc jeszcze zostanie - deklaruje burmistrz Dębicy.



Największa choinka staje zawsze na Rynku.

Władze miasta planują, że ta największa choinka zostanie ustawiona na Rynku 15 grudnia, w przededniu planowanych tam imprez. Burmistrz tłumaczy, że dla uczniów miejskich szkół to ostatni tydzień przed rozpoczęciem ferii świątecznych, a chodzi o to, by i one wzięły udział w przystrajaniu drzewka.

Nazajutrz na Rynku planowana jest świąteczna impreza. W programie biegi przebiegaczy dla najmłodszych i starszych oraz jarmark bożonarodzeniowy. Czy ten ostatni wypali, dopiero się okaże, bo w Ratuszu dowiadujemy się, że do tej pory udział w nim zadeklarowało jedynie trzech wystawców. Może się więc okazać, że ta część świątecznych wydarzeń zostanie odwołana.

- Dla mieszkańców szykujemy sianko i jemiołę - dodaje Mariusz Szewczyk.

(nan)

Burmistrz wycofał poprawkę do budżetu

Co dalej z dębicką synagogą? Radna Ożóg wątpliwości nie ma

Temat cały czas jest aktualny. Chcę, by ta sprawa była głosowana na następnej sesji - mówi Mariusz Szewczyk.

GRZEGORZ KRÓL

W ten sposób burmistrz Dębicy komentuje fakt, że podczas posiedzenia rady w piątek 10 listopada nie była poruszana sprawa zakupu przez miasto dawnej żydowskiej synagogi. A miał być, o czym jeszcze kilka dni przed sesją zapewniał wóldarz miasta.

Miasto wyremontowało za swoje pieniądze

O przejęciu przez miasto bożnicy mówi się od wielu lat. Kiedyś to była własność komunalna, ale w 1995 roku budowała z drugiej połowy XVIII wieku została zwrócona Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Wcześniej z pieniędzy miejskich przeprowadzony został jej remont.

Przez wiele lat, do 2017 roku, w budynku przy Krakowskiej działał Dom Handlowy Janina. Fakt ten oburzał wiele osób. Jednak wraz z wyprowadzeniem stamtąd Tory, czyli najważniejszego tekstu obja-

W ostatniej chwili wycofał się

Wtedy radni mieli zająć się zmianami w budżecie, wśród nich przesunięciem pieniędzy na zakup synagogi. Poprawka do budżetu zgłoszona przez burmistrza ostatecznie została zdjęta przez samego wnioskodawcę.

- Radni na posiedzeniach komisji prosili o więcej informacji na ten temat, więc musiałem to ściągnąć - mówił w poniedziałek 13 listopada burmistrz.

Zaraz po sesji pojawiła się informacja, że miasto synagogi jednak nie kupi. Z taką narracją nie zgadza się Mariusz Szewczyk. Stwierdza, że jak tylko radni uzyskają informację o planach na zagospodarowanie bożnicy, to temat powróci na najbliższą sesję. Na jednym z portali pojawiła się również wypowiedź przewodniczącego Rady Miejskiej Józefa Sieradzkiego, który uważa, że pomysł zakupu bożnicy za ok. 400 tys. zł nie jest najlepszy, w momencie, kiedy właśnie o tyle więcej wpłynie do miejskiej kasy z tytułu podniesionego na ostatniej sesji

- Oni przez lata ją wyeksploatowali, a teraz chcą sprzedać. Nie widać, żeby przez ten czas cokolwiek tam robili - mówi radny Rady Miejskiej w Dębicy Mateusz Cebula.

wionego w judaizmie, synagoga straciła sakralny charakter, dlatego możliwe było prowadzenie w niej pozostawionej działalności.

Rozmowy na temat przekazania miastu bożnicy nieodpłatnie, czy też za symboliczną złotówkę, nie przynosiły efektów. Gmina z Krakowa nie brała takiego rozwiązania pod uwagę, gdyż jak tłumaczył przed laty jej przewodniczący Tadeusz Jakubowicz, pieniądze jakie uzyskuje z najmu powierzchni w Dębicy, może przeznaczyć na utrzymanie zabytków znajdujących się w Krakowie.

Od 2017 roku budynek stoi nieużywany i popada w coraz większą ruinę. Tylko od czasu do czasu organizowane są tam wydarzenia kulturalne. I wydawało się, że taki stan już się nie zmieni w najbliższym czasie, kiedy nagle burmistrz Mariusz Szewczyk poinformował o toczących się rozmowach z Gminą Wyznaniową Żydowską w Krakowie.

- Są one na bardzo zaawansowanym etapie - powiedział we wtorek 7 listopada burmistrz miasta.

Dodał, że będzie chciał, by temat pojawił się na sesji zaplanowanej na 10 listopada.

podatku od środków transportowych. I z tym również burmistrz się nie zgadza.

- Pieniądze z podatku wpłyną do miasta w przyszłym roku. A te na zakup bożnicy już mamy, należy je tylko przesunąć - podkreśla.

Na działalność kulturalną

Mariusz Szewczyk podkreśla, że w bożnicy odbywać się będą wydarzenia organizowane przez Muzeum Regionalne, Miejski Ośrodek Kultury oraz Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną.

Przewodniczący Klubu Koalicja Obywatelska Ziemi Dębickiej w Radzie Miejskiej Piotr Michoń nie ukrywa, że cena ok. 400 tys. zł za zabytek w centrum miasta jest atrakcyjna.

- Ale pytałem, co tam będzie robione i się nie dowiedziałem. Uważam, że miasto nie ma pomysłu, nie ma planu na zagospodarowanie obiektu. Przecież galerię mamy, muzeum mamy - mówi Michoń.

O konieczności zrobienia porządku z dawną synagogą mówi Mateusz Cebula z Prawa i Sprawiedliwości. Choć podobnie, jak Piotr Michoń, ma w tym temacie szereg wątpliwości.



Joanna Ożóg uważa, że to jedyna okazja, by synagoga wróciła w ręce miasta i by ją uratować.

- Bezwzględnie trzeba coś z tym zrobić, to jest część naszej historii, nasze dziedzictwo - podkreśla.

Ale również chciałby usłyszeć od władz miasta, co konkretnie planują tam zrobić.

- Chciałbym też zobaczyć wyczerpania, kosztorys. W mojej ocenie na początek potrzeba na remont tego ze 2 mln zł - mówi Cebula.

Jego wątpliwości budzi również cena, jaką Gmina Wyznaniowa Żydowska chce otrzymać za obiekt.

- Władze powinny negocjować niższą - dodaje.

Radny mówi, że Żydom zwrócono wyremontowaną bożnicę.

- Oni przez lata ją wyeksploatowali, a teraz chcą sprzedać. Nie wi-

Reklama

dać, żeby przez ten czas cokolwiek tam robili - podkreśla.

Trochę inny pogląd wyraża radna Joanna Ożóg. Ona nie ma wątpliwości, że miasto powinno synagogę odkupić.

- Byłam zawsze za i to jest jedyna okazja, by sprawę doprowadzić do końca za nieduże pieniądze. To zostanie dla potomnych - mówi.

Podkreśla, że nie możemy bezczynnie patrzeć na dalszą degradację budynku, a w efekcie na jego zupełny upadek.

- Byłam tam na spektaklu, tam jest świetna akustyka, klimat - zapewnia radna.

Budynek wymaga kapitalnego remontu, wraz z wykonaniem

porządnej izolacji fundamentów, o czym wspomina Mariusz Szewczyk.

- Widać, że po opadach deszczu mury chłoną wodę, ślad sięga do połowy - wyjaśnia.

Jednak nie tylko woda jest tam problemem. Na ścianach bożnicy jest grzyb. Pozbicie się go nie będzie łatwe. Wóldarz chciałby na początek wyremontować dach i elewację. Dopiero potem przyszedłby czas na wnętrze zabytku.

Przed wojną w Dębicy istniały dwie synagogi, ślady po staromiejskiej są już ledwo widoczne. Nowomiejską jeszcze można uratować.

krol@ol.com.pl

Dema
widok na przyszłość

JESIENNA PROMOCJA

DRZWI OKNA ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Zgłaszać należy bezpośrednio do ZUM

Zbigniew Bułat boi się, że komuś może stać się krzywda

**Popękane płyty, spora szczelina i sypiący się beton.
Mieszkaniec miasta interweniuje w sprawie cmentarza.**

Na problem uwagę zwrócił Zbigniew Bułat, który po sąsiedztwie ma wykupione miejsce na cmentarzu.

- Proszę zobaczyć, jak to wygląda. Tu jest taka szczelina, że noga dziecka wpadnie bez problemu, a i dorosły może się potknąć i coś sobie zrobić - tłumaczy.

Faktycznie, na piwnicze znajdują się dwie zbrojone płyty, a pomiędzy nimi kilkucentymetrowy otwór. Same płyty, które mają zabezpieczać piwniczkę, też nie wyglądają dobrze.

- Przecież to całe chodzi - mówi Zbigniew Bułat, który stanął na jednej z nich.

Mężczyzna dodaje, że w każdej chwili beton może się złamać, a osoba, która będzie chciała tamtędy przejść, wpadnie do środka.

- Czy ktoś czeka na to, by doszło do nieszczęścia? - pyta.

Ze sprawą udał się do Dezako, Choć cmentarzem administruje Zakład Usług Miejskich. Otrzymał jednak zapewnienie od pracownicy zakładu pogrzebowego, że ta powiadomi ZUM. Jak wynika ze słów Zbigniewa Bułata, tak też miało się stać, tyle tylko, że na cmentarzu wszystko pozostało bez zmian. Udał się więc do Urzędu Miejskiego, gdzie, jak podkreśla, był odsyłany od pokoju do pokoju.

- Skończy się to tak, że sam wezmę ze dwie deski i je tam założę - mówi mężczyzna.

Prezes ZUM Andrzej Osocha wyjaśnia, że spółka będzie mogła zadziałać tylko wtedy, kiedy mężczyzna zgłosi się bezpośrednio do nich.

- My wtedy ustalimy dysponenta grobu i wezwiemy go do zabezpieczenia piwniczki - wyjaśnia.



Płyty zabezpieczające piwniczkę lata świetności mają za sobą.

Prezes przypomina również wszystkim, że na każdym dysponentie grobu spoczywa obowiązek utrzymywania go w takim stanie, by nie zagrażał bezpieczeństwu innych grobów, a przede wszystkim odwiedzającym cmentarze.

- I raz jeszcze podkreślam, że takie sprawy trzeba zgłaszać nam, a nie do tego, czy innego zakładu pogrzebowego. To my administrujemy dębickimi cmentarzami - mówi Andrzej Osocha.

Grzegorz Król

Radna kolejny raz proponuje jadalnię

Joanna Ożóg zwróciła się z apelem do burmistrza Mariusza Szewczyka.

Chodzi o stworzenie w Dębicy miejsca, w którym mieszkańcy mogliby zostawiać nadwyżki jedzenia, a ci, którzy mają go mniej, mogliby tam pójść i sobie je zabrać.

Joanna Ożóg wspomniała, że dobrze by było, aby takie miejsce powstało przed świętami Bożego Narodzenia. To właśnie wtedy marnuje się bardzo dużo żywności.

- Na wzór innych miast należałoby postawić budkę, lodówkę, czy coś takiego - apelowała podczas sesji radna.

Burmistrz Mariusz Szewczyk przypomniał, że próby stworzenia takiego miejsca w mieście już były. Stała za tym grupa młodych ludzi,

którzy w porozumieniu z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej taką jadalnię chcieli stworzyć. Niestety, pomysł upadł również szybko, co powstał. Mariusz Szewczyk stwierdził, że był problem z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną.

-W innych miastach można, a u nas nie? - dopytywała radna.

Włodarz wyjaśnił, że być może jeśli on zwróci się do Sanepidu z pismem, to odpowiedź będzie inna.

W całej Polsce, w ponad czterdziestu miastach działa blisko sto punktów, w których każdy może zostawić żywność, by podzielić się nią z potrzebującymi. Jadalnie takie funkcjonują m.in. w Rzeszowie na ul. Sondej 8 oraz w Tarnowie w Centrum Handlowym Bazar.

rar

Pierwsza rata w tym roku, kolejne w przyszłym

4 750 000 zł dla miasta

Tyle warte są udziały Dębicy w Przedsiębiorstwie Gospodarowania Odpadami.

Podczas jednej z ostatnich sesji Rady Miejskiej radni zdecydowali o pozbyciu się udziałów i wyjściu ze spółki, której siedziba znajduje się w Paszynie. O planach z tym związanych pisaliśmy w lipcu tego roku. Burmistrz Mariusz Szewczyk tłumaczył wtedy, że pomysł sprzedaży należących do miasta od marca 2009 roku 28 procent udziałów w przedsiębiorstwie nie wyszedł od urzędników z Ratusza, ale z gminy Dębica, która jest większościowym udziałowcem.

- Dwa tygodnie temu wpłynął pozew do sądu o wykluczenie współnika. Przeciwdziałając temu spotkaliśmy się i rozmawiamy z gminą odnośnie sprzedaży, bo

Ogłoszenie

dla nas jest to korzystniejsze - mówiła skarbniczka Lucyna Sikora.

Wójt Stanisław Rokosz wyjaśniał, że ma to związek z planami połączenia paszynieckiego PGO i Gminnego Zakładu Komunalnego w Brzeźnicy. Dlatego gmina zdecydowała się zapłacić miastu 4 750 000 zł za udziały.

- Pierwszą ratę dostaniemy jeszcze w tym roku, a kolejne dwie w przyszłym - wyjaśnia burmistrz.

Pieniądze, jak zapewnia, nie zostaną przeznaczone na jakiś konkretny cel, lecz zasilą po prostu miejski budżet.

- Kiedy już będziemy je mieli to się będziemy zastanawiać, jak je zagospodarować - mówi, podkreślając, że potrzeb w mieście nie brakuje, również tych związanych z systemem śmieciowym, którego PGO jest częścią.

tra

W imieniu rodziny i swoim własnym
pragnę złożyć wyrazy podziękowania
całemu zespołowi medycznemu
i Dyrekcji Szpitala Powiatowego w Dębicy
oraz Specjalistycznego Szpitala w Mielcu
za profesjonalną opiekę, troskę, empatię w opiece nad

**moją Żoną
śp. Teresą Kamińską.**

Antoni Kamiński

*Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 5 listopada odszedł do Krainy Wiecznych Łowów
długoletni członek Kota Łowieckiego Szarak w Dębicy*

Kol. Henryk Wolski

*Szanownej Matłżonce i Rodzinie szczere wyrazy współczucia
składają*

*Zarząd i Członkowie
Kota Łowieckiego Szarak w Dębicy*

Dziesiąty Honorowy Obywatel Miasta Dębica

Najpierw jest Januszem Mroczką, potem profesorem

- Dębica nie jest mi obca, jest mi bliska. Tak samo, jak bliskie jest mi liceum - mówi prof. Janusz Mroczka.

W niedzielę 12 listopada dołączył on do grona Honorowych Obywateli Miasta Dębica, wśród których są m.in. Krzysztof Penderecki, Zbigniew Lazarowicz, czy Eugeniusz Kwiatkowski.

- Urodziłem się w szpitalu przy Krakowskiej, tam wydałem z siebie pierwszy głos - mówi Janusz Mroczka.

Jest absolwentem Szkoły Podstawowej nr 2, a następnie I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy, którego mury opuścił w 1971 roku. Kiedy pytam go o wspomnienia ze szkoły mówi wprost: byłem młodzieńcem niepokornym. Jedni profesorowie go uwielbiali, inni szczerze nienawidzili.

- Przysparzałem im prawdopodobnie problemów. Nie byłem chuliganem, a rozwydrzonym dzieckiem - mówi po latach.

Do tego był zdolnym uczniem, ale podkreśla, że od bycia w szkole wolał być poza nią, na ulicy, grać w piłkę. Wywodził się z dębickiej inteligencji, ale nigdy nie był to dla niego powód do tego, by w jakiś

sposób wywyższać się nad rówieśnikami.

- W szkole bardzo bolało mnie, że niektórzy nauczyciele dyskryminowali uczniów ze wsi. A byli tacy nauczyciele - mówi Janusz Mroczka.

I opisuje sytuację, kiedy jedna z uczennic napisała świetne wypracowanie na języka polskiego. Ocenę otrzymała słabą, właśnie ze względu na pochodzenie.

- Nauczycielka krytykowała tą uczennicę. Więc wstałem i zacząłem kierować się do wyjścia - opisuje.

Polonistka zapytała go, gdzie idzie.

- Powiedziałem jej, że nie mogę tego słuchać - wspomina.

Historii związanych ze szkołą profesor opowiedział wiele. Tak dużo, że można by było napisać o tym książkę. Ale mimo gorszych momentów dębicki ogólniak wspomina bardzo dobrze.

- Moją osobowość ukształtowało liceum. Studia mnie niczego nie nauczyły. Przeszedłem przez nie, jak krowa przez łąkę - stwierdza.



Janusz Mroczka (w środku) w trakcie odbierania tytułu w Domu Kultury Mors. Na zdjęciu z Józefem Sieradzkim i Mariuszem Szewczykiem.

Profesor zwyczajny. Macierzysta uczelnia Politechnika Wrocławska nadała mu tytuł professor magnus. Na koncie ma wiele odznaczeń, tytułów doktora honoris causa, a także ogromny dorobek naukowy; specjalizuje się w elektronice. Ale pozostał człowiekiem z ogromnym dystansem do siebie i jeszcze większym poczuciem humoru.

- Zawsze powtarzam, że najpierw jestem Januszem Mroczką, a potem profesorem, naukowcem - mówi.

Tytuł Honorowego Obywatela jest dla niego wielkim zaszczytem.

- Cieszę się, że mogę przyjechać do Dębicy. Wyfrunąłem z gniazda w tym mieście i teraz wracam z powrotem. Nie wiem, kto mnie nominował do tytułu, ale podejrzewam, że to była pani Ludmiła Stelmach-Kołodziej. Ona sama nie chce mi powiedzieć. Ale bardzo za to dziękuję i jestem jej wdzięczny - podkreśla Janusz Mroczka.

Grzegorz Król

KRÓTKO

CERTYFIKAT DLA MIASTA

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego oraz Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego przyznały Urzędowi Miejskiemu w Dębicy certyfikat Wysokie standardy obsługi inwestora w samorządach województwa podkarpackiego. Kolejnym wyróżnieniem dla miasta był udział w projekcie Partnerska Inicjatywa Miast, realizowanym przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej we współpracy z Bankiem Światowym.

WYSTARTOWAŁY DWIE FIRMY

Miasto otworzyło oferty w przetargu na opracowanie dokumentacji na przebudowę ul. Szkotniej. Wystartowały w nim dwie firmy. Oferta, która została od razu odrzucona opiewa na kwotę ponad 169 tys. zł. Druga mieści się w planowanym przez miasto budżecie, który wynosi 100 tys. zł. Firma z Dębicy za realizację zadania chce otrzymać ponad 99,8 tys. zł. Wygląda więc na to, że pierwszy krok na drodze do remontu ulicy zostanie wykonany.

PIOTR DROBOT ZAPRZYSIĘŻONY

W piątek 10 listopada, podczas posiedzenia Rady Miejskiej zaprzysiężony został nowy radny. Do tego gremium dołączył Piotr Drobot, działacz sportowy, który zastąpił zmarłego 4 października Kazimierza Saka. Obaj panowie startowali z Komitetu Wyborczego Wyborców Mariusza Szewczyka.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
14.11.2023 r. do 18.11.2023 r.
lub do wyczerpania zapasów

Schab wędzony



26⁹⁹
zł/kg

DOBROWOLSCY

Kiełbasa wiejska pilzneńska



33⁹⁹
zł/kg

TAURUS

Makaron Lubella krajanecka



1⁹⁹
zł/szt

200g

Beskidzki miks



2³⁹
zł/szt

200g

Majonez dekoracyjny Winiary



8⁵⁰
zł/szt

400ml

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.



Serek homogenizowany Danio waniliowy



1⁶⁹
zł/szt

130g

Sok marchwiowy Kubaś
banan-marchew-jabłko,
marchew-malina-jabłko



3³⁹
zł/szt

850ml

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Zatecky Svetly Lezak



2⁹⁹
zł/szt

oferta handlowa
0,5L

puszka 5%

Mydło w płynie Apart



2⁹⁹
zł/szt

400ml

Kawa rozpuszczalna Nescafe classic



21⁴⁹
zł/szt

200g

W O**L**biektywie...

W całym powiecie dębickim świętowana była 105. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. W Dębicy obchody trwały trzy dni, a w ich ramach odbył się m. in. Raut Niepodległości. W Piłźnie złożono kwiaty pod pomnikiem obok Urzędu Miejskiego, a młodzież miejscowego liceum zaprezentowała pokaz musztry. Świętował także Brzostek. Tam, po przedpołudniowych oficjalnych obchodach, w Domu Kultury wystąpił zespół Brzosty ze Skurowej. Fot. Paweł Batycki.

Płk Henryk Wolski (1951-2023)

Był twórcą i pierwszym dowódcą pułku saperów

Henryk Wolski saperami z Dębicy dowodził przez dziewięć lat.



Płk Henryk Wolski czynną służbę wojskową zakończył w 1998 roku.

Zmarł w niedzielę 5 listopada.
- Ta wiadomość bardzo boli, był bardzo lubianym i szanowanym przełożonym - mówi por. rez. Jacek Klisiewicz, który służył w dębickiej jednostce saperskiej pod dowództwem Henryka Wolskiego, dla którego jednostka, najpierw batalion, potem pułk, była jak drugi dom.
- On ją tworzył, kierował, rozwijał. Powstał jeden z najważniejszych ośrodków saperskich w południowej Polsce - mówi Jacek Klisiewicz.
I jak wyjaśnia, żołnierze nie tylko się szkolili. W teren ruszały patrole rozminowania, gdy znaleziono gdzieś niewybuchy. Saperzy brali udział w akcjach ratowniczych, np. podczas powodzi, budowali mosty, także te pontonowe podczas występowania żywiołów.
Ale jak podkreśla Jacek Klisiewicz, pułkownik Wolski dbał o relacje wojska z lokalnym środowiskiem. Dzięki udziałowi w akcjach ratowniczych i pomocowych, ale także dzięki takim działaniom, jak organizowanie na stadionie Wisłoki przysięgi wojskowej.
- Jeśli ktoś myślał o wojsku w Dębicy to kojarzył go z pułkownikiem Wolskim - mówi Jacek Klisiewicz.
Henryk Wolski pochodził z Jodłowej. Absolwent Wyższej Szkoły

Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu, po której ukończeniu rozpoczął pracę w dębickiej jednostce (1973). W 1981 roku ukończył Akademię Sztabu Generalnego, po czym został dowódcą batalionu w Brygadzie Saperów w Kazuniu. Pracował jako oficer operacyjny w Sztabie Wojsk Inżynieryjnych Warszawskiego Okręgu Wojskowego, skąd na własną

prośbę przeniesiony został na stanowisko szefa sztabu 13. Batalionu Saperów w Dębicy. Jego dowódcą został w 1988 roku, trzy lata później przekształcił go w 13. Ośrodek Kształcenia Wojsk Inżynieryjnych, którego został komendantem.

W 1995 roku został pierwszym dowódcą 3. Pułku Saperów w Dębicy. Funkcję tę pełnił do 1997 roku.

Ryszard Pajura

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

O zaprzysiężeniu Piotra Drobota na radnego Rady Miejskiej

- Olek - Człowiek o jasno sprecyzowanych poglądach i sympatiach. Wbrew pozorom wpisuje go to w ideę samorządu - nie nadrzędny interes partii politycznej, a reprezentowanej grupy społeczeństwa, mieszkańców.

O zakupie przez miasto dębickiej synagogi

- W synagodze powinna znaleźć siedzibę instytucja kulturalno-educacyjna, dla której ważnym zadaniem byłoby upowszechnianie wiedzy o historii i kulturze społeczności żydowskiej w Polsce.

- Na remonty dróg nie ma kasy, oszczędzanie na oświetleniu ulicznym, a my kupujemy synagogi? Po co? Są ważniejsze potrzeby.

Burmistrz obiecał, słowa nie dotrzymał

Kilka tygodni temu burmistrz Szewczyk obiecał, że uskok na chodniku przy ul. Piekarskiej

w Dębicy zostanie usunięty. Kolejny tydzień mija, a ludzie, jak się potykali, tak się potykają. Być może pracownicy wysłani przez niego byli i być może coś usunęli. Ale jeśli tak było, to nie bardzo wiedzieli co usuwali. A może nie usunęli niczego, może nawet nie przyjechali? A może w mieście chodniki są tak krzywe, że nie wiadomo za co się zabrać? Warto by było przyjrzeć się chodnikom w mieście panie burmistrzu. Ich naprawa w wielu miejscach nie pociągnie za sobą ogromnych kosztów. Wystarczy wyjąć kostkę, zrobić nową podbudowę i ułożyć tę samą kostkę. Jest miejska spółka, która ma w swoich szeregach fachowców, którzy to potrafią. Dlaczego takie rzeczy nie są robione na bieżąco? Idą wybory, teraz jest świetna okazja do tego, by pokazywać, że coś się robi. Ludzie znów to kupią i zagłosują wiosną. Ale przynajmniej będą mieli proste chodniki, na których nie będą się potykać, przewracać i narażać swojego zdrowia.

Kazek

Były próby, ale bez zainteresowania

Większość urzędów w powiecie czynna jest w godzinach, kiedy i petenci są w pracy.



Urząd Miejski w Dębicy jest czynny od 7:30 do 15:30.

Chyba, że nie pracują, wtedy na wizytę w urzędzie mogą poświęcić cały dzień, bez poczucia straty czasu. W przeciwieństwie do tych, którzy są zatrudnieni na etacie i żeby załatwić coś ważnego, muszą prosić pracodawcę o urlop.

- Miałem sprawę w Wydziale Komunikacji w starostwie. Cały dzień urlopu straciłem, bo nikt nie pomyślał, żeby choć jeden dzień w tygodniu ta instytucja była czynna np. do godz. 18 - utyskuje mieszkaniec Dębicy.

Takie głosy pojawiają się systematycznie, być może dlatego, że to właśnie Wydział Komunikacji jest tym najczęściej odwiedzanym przez mieszkańców powiatu. Czynny jest codziennie, w godzinach od 7:45 do 15:00. Jeśli ktoś pracuje od 7 lub nawet od 8 nie ma szans na odwiedzin w czasie godzin urzędowania.

Starosta Piotr Chęciek jest zdziwiony, kiedy mówię mu, że docierają do nas głosy o potrzebie zmian w tej kwestii. Zapewnia, że do niego nikt się nie skarżył.

- Oczywiście wszystko można rozważyć, ale z tego, co pamiętam, już kiedyś były podobne próby i okazało się, że zmiany nie są potrzebne - wyjaśnia starosta.

Trzeba jednak oddać sprawiedliwość, że można skrócić czas spędzony w wydziale, bo wszystkie formularze konieczne do załatwienia spraw są dostępne online.

Warto zaznaczyć, że godziny pokrywające się z czasem pracy osób zwykle zatrudnionych na etatach, obowiązują w większości urzędów i instytucji na terenie naszego powiatu. W Urzędzie Gminy w Żyrakowie pracownicy czekają na interesantów między 7 a 15. Wójt Marek Rączka nie widzi potrzeby, by czas pracy urzędu wydłużyć, bo już raz to zrobił i okazało się zbędne.

- Podczas tej dodatkowej godziny nikt nie przychodził, więc wróciliśmy do starego porządku - wyjaśnia.

Burmistrz Dębicy Mariusz Szewczyk jest podobnego zdania, bo i tu eksperyment się nie powiódł.

- Przychodziły jedna, dwie osoby, urzędnicy beczynnie spędzali ten czas w oczekiwaniu na interesantów - mówi.

(nan)

Odporniejsza ochrona zdrowia

W reakcji na kryzys wywołany przez pandemię COVID-19 pieniądze z instrumentu REACT-EU trafiły do placówek ochrony zdrowia. Przeznaczano je na zakup środków ochrony i dodatkowego wyposażenia. Z takiej możliwości skorzystał Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio w Przemyślu.

W czasie pandemii wiele lecznic opiekowało się wyłącznie osobami zakażonymi koronawirusem. – Nasz szpital pracował w systemie hybrydowym. W okresach największych zachorowań 50 proc. pacjentów stanowili chorzy na COVID-19. Przeciętnie mieliśmy ponad 200 łóżek stale zajętych przez pacjentów z koronawirusem. Ogólnie szpital leczył ponad 5 tys. osób z zakażeniem – mówi dr n. o zdr. Barbara Stawarz, dyrektor przemyskiego szpitala.

Praca pod presją

Wszyscy byli zaskoczeni skalą zachorowań. – Trzeba było pracować pod ogromną presją, mierzyliśmy się ze stresem i szeregiem wyzwań logistycznych i organizacyjnych – uzupełnia dyrektor Barbara Stawarz.

– Nie mieliśmy doświadczenia w działaniu w warunkach pandemii. Nasz oddział zakaźny nie był w stanie pomieścić pacjentów z COVID-em – dodaje lek. Marek Zasadny, kierownik Oddziału Pulmonologicznego. Przed nastaniem pandemii oddział liczył 32 łóżka. W szczytach zachorowań pacjentów było prawie 10 razy więcej, dlatego trzeba było przystosować do opieki nad zakażonymi inne oddziały.

– Opracowaliśmy procedury, które sprawdziły się i pozwoliły zmniejszyć ryzyko zakażenia. Nie chcieliśmy, aby pandemia negatywnie odbiła się na zdrowiu pacjentów chorujących na inne dolegliwości – opowiada dyrektor.



Siła w zespole

Koronawirus dotykał także lekarzy, pielęgniarki czy pracowników technicznych i administracyjnych. – Bywały dni, gdy część personelu była na kwarantannie lub chorowała. Wówczas chorymi zajmowało się dwóch lekarzy na zmianę – mówi doktor Zasadny. Personel pokazał pełne zaangażowanie. – Żaden dyrektor ani lekarz nie mógłby wiele zdziałać w pojedynkę. Praca zespołowa i gotowość do poświęceń pozwoliły sprostać wyzwaniom. Niektórzy zostawali na posterunku niemal przez całą dobę. W razie potrzeby byli również gotowi konsultować różne sprawy przez telefon, doradzać, koordynować działania – wspomina Barbara Stawarz.

W normalnych warunkach liczba pacjentów szpitala wynosiła od 51 do 58 tys. w ciągu roku. Najwięcej z nich przyjmuje Szpitalny Oddział Ratunkowy. Pandemia zaburzyła funkcjonowanie placówki. Ale dzięki mobilizacji zespołu od stycznia 2021 r. szpital nieprzerwanie wykonywał już zabiegi planowe. – W całym 2021 r., czyli pełnym pandemicznym, przyjęliśmy ponad 45 tys. osób – wylicza Paweł Bugira, rzecznik prasowy szpitala. Pacjenci covidowi wymagali dłuższej hospitalizacji i w większym stopniu angażowali personel.

Najwięcej zachorowań wśród pracowników szpitala zdarzało się przed wprowadzeniem szczepień przeciw COVID-19. Okazały się one skuteczną ochroną, dzięki której zachorowalność wśród personelu znacząco zmalała.



Pomoc i nowe zakupy

Szczególnie w pierwszej fazie pandemii szpitalowi pomagały organizacje społeczne i firmy. W pomoc włączali się także mieszkańcy. – Otrzymywaliśmy ogromną falę wsparcia materialnego i moralnego. Wszyscy pamiętamy akcję społeczną szycia maseczek. Wiele firm przekazywało nam płyny do dezynfekcji i inne materiały ochrony osobistej. Ta pomoc miała charakter akcyjny. Dlatego istotne było działanie instytucjonalne. Praktycznie od razu pojawiły się różne formy wsparcia rządowego, regionalnego i z Funduszy Europejskich. Pozwoliły one zabezpieczyć personel w środki ochrony osobistej oraz sprzęt pomocny w diagnostyce i leczeniu chorych – wspomina Paweł Bugira.

Na początku 2020 r. szpital dysponował blisko 50 respiratorami. Dzięki zakupom zorganizowanym przez Urząd Marszałkowski liczba ta wzrosła o kolejne 30. Gdy pojawiła się taka szansa, dyrekcja szpitala przygotowała wniosek o wsparcie projektu „REACT-EU w zakresie chorób zakaźnych dla Wojewódzkiego Szpitala im. św. Ojca Pio w Przemyślu”. Kilkaście tysięcy masek ochronnych, ubrań operacyjnych, tysiące kombinezonów, aparaty USG, EKG i RTG, defibrylatory – to tylko część zakupów, które szpital mógł pozyskać dzięki dofinansowaniu z instrumentu REACT-EU. Oddziały zyskały nowe łóżka, szafki, wózki kąpielowe i transportowe.

Aparat do badania czynności płuc

COVID-19 u wielu chorych bardzo niszczył płuca. – Uzналиśmy, że w ramach projektu z REACT-EU trzeba zakupić urządzenie do wykonywania bodypletyzografii. To badanie czynności płuc, dzięki któremu można ocenić, jak poważne zmiany nastąpiły w zaatakowanym organie (nacieki, zwłóknienia). Przydatne jest także przy innych chorobach, które atakują płuca – mówi Marek Zasadny.

Sprzęt pozwala na dokładniejszą diagnostykę chorych oraz umożliwia wykonywanie większej liczby procedur. Zwiększyła się dostępność do badań oraz efektywność leczenia mieszkańców regionu. Szpital jest lepiej przygotowany na podobne kryzysy.

Jerzy Gontarz

Projekt: REACT-EU w zakresie chorób zakaźnych dla Wojewódzkiego Szpitala im. św. Ojca Pio w Przemyślu
Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014–2020
Działanie 11.3 Wspieranie naprawy i odporności systemu ochrony zdrowia
Dofinansowanie z UE (100 proc.): ok. 6,3 mln zł

Szkoła spełnienia ekologicznych marzeń

Teraz już wierzą, że nie są za mali, by wpływać na klimat

To, czego uczą się w szkole, przynoszą do domu, ale też odwrotnie. I tak krąg troski o klimat się zamyka.

Przy wejściu do Szkoły Podstawowej w Woli Wielkiej wita mnie informacja, że jakość powietrza jest dziś dobra. Wyświetla się na zamontowanej nad drzwiami elektronicznej tablicy.

Jestem trochę zaskoczona, bo takie urządzenia jeszcze nie należą do standardowego wyposażenia szkół i innych budynków użyteczności publicznej. Zwłaszcza takich niewielkich i na wsiach. Ale w końcu, gdzie, jak nie tu spodziewać się takiego widoku, skoro społeczność szkoły od lat zaangażowana jest w działania proekologiczne skierowane na niwelowanie zmian klimatycznych. O tym, jak bardzo, mam się dopiero przekonać.

Zacząło się od smogu

Pewnie tych wszystkich działań by nie było, gdyby nie dyrektorka Urszula Dydo i nauczycielka biologii i przyrody Aniela Dydo. Wprawdzie każda zasługi przypisuje tej drugiej, ale wystarczy chwila rozmowy, by zorientować się, że w inicjatywy ekologiczne obydwie

mniejsze działania mają sens, bo kiedy zaangażować w nie wiele osób, ich ranga nabiera znaczenia.

Ze szkoły do domu i z powrotem
Długo można by wymieniał wszystkie projekty związane z troską o klimat, w których uczestniczyli i nadal biorą udział uczniowie ze szkoły w Woli Wielkiej. Co najważniejsze, to nie tylko konkursy wiedzy, gdzie liczy się teoria, ale także, a nawet przede wszystkim praktyczne działania, w których młodzi nabywają umiejętności na całe życie.

Wiedzą, jak uprawiać zioła, potrafią uszyć torbę z materiałów z recyklingu, założyć i uprawiać permakulturowy ogródek, rozpoznawać rośliny miododajne, zrobić kompostownik i ogrodzenie z patyków metodą spotykaną już tylko w skansenach. Segregują śmieci, zbierają deszczówkę do podlewania własnych upraw.

To, czego uczą się w szkole, praktykują w domu. Rodzicom zwracają uwagę, żeby gasić zbęd-



Uczniowie, nauczyciele, ale także rodzice są dumni ze wszystkich ekologicznych działań.

równowagi biologicznej, w domu państwa Moskałów nie ma co szukać zbędnie zapalonego światła, i odkręconego kurka, nawet wodę z suszarki wykorzystują ponownie, a Ewie Grądział na myśl nie przyjdzie, żeby korzystać z nawozów przy uprawie własnych warzyw i owoców.

Wszystkie mamy same robią przetwory, z tego, co rodzina wyhoduje. Podkreślają, że dzieci bardzo ochoczo pomagają w tych czynnościach.

Wyściółkę zabrała woda

O tym, jak postępujące zmiany środowiska wpływają na anomalia pogodowe, mieszkańcy powiatu dębickiego mogli przekonać się z końcem lata. Ulewne deszcze spowodowały gwałtowny przybór wody w niewielkich rzekach.

Było zagrożenie powodzią, kilkanaście gospodarstw zostało zalanych. Nawałnica nie ominęła Woli Wielkiej. I częściowo zniszczyła ogród, który uczniowie od wiosny pielęgowali przy szkole. Cała wyściółka, którą z rodzicami robili z drewna, została zmyta. Rodzice i nauczyciele natychmiast pospieszili z pomocą, mimo że to były wakacje. W międzyczasie tatusiowie zrobili ławki, żeby w ogrodzie, przy wtórze brzęczenia pszczoł i innych owadów, można było posiedzieć i popatrzeć, jak na tym skrawku ziemi toczy się życie: wszystko kwitnie, pachnie, przychodzą jeże, jaszczurki.

- Na naszych oczach się to dzieje - mówią uczniowie.

W projekcie na klimatyczny zakątek brała udział cała społeczność szkoły, koordynatorami pod kierownictwem Anieli Dydo byli: Filip Machaj, Zofia Bielatowicz, Emilia Grych, Jan Kleszcz, Wiktor Kot,

Seweryn Lach, Alicja Madej, Laura Wojciechowska, Julia Grądział, Julia Moskał, Franciszek Kosiba, Karolina Machaj i Katarzyna Żmuda.

Nie dla nagród i poklasku

Aniela Dydo wspomina pierwszy happening, z jakim wyszli poza szkolne mury.

- Mieliliśmy transparenty z hasłami o ochronie klimatu. Jeden pan na rowerze uciekł na nasz widok - opowiada ze śmiechem.

Dzisiaj działają inaczej i inaczej te działania są odbierane przez lokalną społeczność. We wciąż wielopokoleniowych rodzinach selektywnie śmieci zbierają dzieci, rodzice, ale i dziadkowie. Starsze rodzeństwo jest przykładem dla młodszych.

Do troski o środowisko młodzież zachęca mieszkańców wsi, robiąc duże plakaty i wywieszając je na tablicach ogłoszeń. Organizują kiermasze ziół, własnoręcznie wyhodowanych, regularnie sprzątają najbliższe otoczenie, sadzą drzewa.

- Dzieci widzą, że to przynosi efekty - mówią rodzice.

I to nie tylko w postaci uznania i pochwały dorosłych czy działań innych mieszkańców Woli Wielkiej zainspirowanych akcjami młodych ekologów.

Udział w projektach proekologicznych zazwyczaj kończy się wymiernym sukcesem i nagrodą. Pomyśły młodzieży i nauczycieli wysoko oceniają jurorzy kolejnych konkursów.

Urszula Dydo wspomina, że do tej pory największym było wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie Jestem Eko, na którego rozstrzygnięcie pojechali do Warszawy, jako jedna z dwóch wyróżnionych szkół, na 1200 biorących udział z całej Polski.

Dyrektorka wymienia także nagrody w projektach, których tematem był klimat: wspomniany już czujnik smogu, 25 laptopów, wartość 5 tys. zł wyposażenie sali przyrodniczej.

Jakkolwiek dzieci i ich opiekunowie bardzo cieszą się z każdej nagrody, łatwo się zorientować, że nie działają po to, by je zdobywać. A przynajmniej nie tylko. Jako jeden z najfajniejszych projektów, w jaki byli zaangażowani, wspominają ten pod nazwą: Drzewo św. Franciszka. Wprawdzie komisja konkursowa nie doceniła tym razem ich starań, ale rodzice i dzieci zgodnie przekonują, że wszyscy świetnie się bawili, doglądając ekologicznych upraw, a potem wykorzystując je do produkcji nieskazitawych chemii przetworów.

- Nawet słoiki mieliśmy z recyklingu - mówi jedna z mam.

Ekologia na każdym kroku

Zanim opuszczę gościnne progi szkoły w Woli Wielkiej, uczniowie i nauczyciele, w tym gronie także Elżbieta Knap i Paweł Kaczor, pokazują mi każdy zakątek naznaczony śladem dbałości o klimat. Przy włącznikach światła zabawne tabliczki z niedźwiedziami, które proszą o oszczędzanie energii, na korytarzach tablice tematyczne, w szatni stacja segregacji śmieci, a w jednej z łazienek miejsce wygosparowane na zbiórkę makulatury i baterii.

- A proszę jeszcze zobaczyć do kroniki - zachęca dyrektor Urszula Dydo.

Wychodząc, mam pewność, że dla tej planety jest nadzieja, skoro istnieje na niej taka młodzież jak uczniowie ze szkoły w Woli Wielkiej, ich rodzice i nauczyciele.

Agnieszka Majba-Pochwat

Patrzą i widzą, że pod wpływem ich zaangażowania wiedza o trosce o klimat trafia do mieszkańców wsi. W działania angażują się wielopokoleniowe rodziny.

pedagożki zaangażowane są równie mocno.

A co najważniejsze, potrafią pociągnąć za sobą młodzież, która klimatycznego bakcyła złapała już na dobre.

- Pamiętacie, jak się zaczęło? - pyta uczniów Aniela Dydo.

Pamiętają, a ona opowiada o feriach sprzed kilku lat.

Wola Wielka położona jest w niecce, co powoduje, że kiedy jakość powietrza w okolicy jest kiepska, tu jest wręcz fatalna. Zwłaszcza zimą, gdy ludzie zaczynają palić w piecach. Tamte ferie pod tym względem były wyjątkowo złe. Dzieci do szkoły wróciły znudzone i rozczarowane, bo większość czasu przesiedziały w domach.

- Zapytałam wtedy, jak sądzą: co sami mogą zrobić dla poprawy klimatu. Odpowiedzieli, że cóż oni mogą, przecież są mali i nie mają na to wpływu - przypomina nauczycielka.

Ale napisali list do posła, na pogadankę zaprosili przedstawicieli władz samorządowych. Uczniowie pod opieką i kierunkiem pedagogów zaczęli szukać sposobów, jak wpływać na środowisko i klimat. Szybko zrozumieli, że nawet naj-

ne światła, nie brać jednorazówek w supermarkecie, częściej zostawić samochód w garażu i wybrać rower albo spacer.

- Bo klimat to wszystko, w czym żyjemy. Możemy wpłynąć na jego poprawę na wiele sposobów - przekonuje Julia Moskał, uczennica 6 klasy, jedna z uczestniczek ostatniego projektu pod nazwą Klimatyczny Zakątek, w którym szkoła zajęła II miejsce w województwie.

Ale pewnie młodzież nie byłaby tak podatna na dbałość o środowisko, gdyby nie wsparcie rodziców, a nawet dziadków. Klimatyczny Zakątek powstał nie tylko z pomocą nauczycieli, rodzice mieli w tym przedsięwzięciu ogromny udział.

- W domu często rozmawiamy na ten temat, uczymy dobrych nawyków, tego, żeby nie wyrzucać, a wykorzystać jeszcze raz - mówi Agnieszka Bielatowicz, mama Zosi z 5 klasy.

Wtórują jej inne mamy, jak z rekawą sypiać przykładami tego, jak o dobro klimatu dba się w ich domach: u państwa Machajów hodują pszczoły i sieją łąki kwietne, u Duślaków prowadzą ogródek metodą „no dick” czyli z minimalną ingerencją człowieka dla zachowania

Kolejne też się szkolą

Pozostał jeszcze tylko jeden egzamin

I Suzi z OSP w Chotowej będzie pełnoprawnym psem ratowniczym.

Obydwie są energiczne, wesołe i pozytywnie nastawione do świata. Agnieszka Magoń, opiekunka 3-letniej suczki rasy border collie i członkini jednostki strażaków ochotników z Chotowej na zbiórki i treningi przyjeżdża aż z Rzeszowa, gdzie mieszka. Do Chotowej sprowadziła ją chęć pomagania ludziom i to, że swojego psa szkoli właśnie w tym kierunku. Przyjechała, poznała druhny i druhów i została zauroczona atmosferą i zainspirowana ambicjami, by w jednostce powstała grupa ratownicza z psami.

Agnieszka Magoń od zawsze żyła ze zwierzętami w dobrej komitywie, przez wiele lat jeździła konno. Kiedy obowiązki zmusiły ją do zaniechania tej pasji, zapragnęła mieć psa. Od razu wiedziała, w jakim celu go kupuje i pod takim kątem wybrała szczeniaka w hodowli. Dziś Suzi ma za sobą szereg szkoleń, jeszcze więcej treningów, bo te pani Agnieszka prowadzi



Agnieszkę Magoń z Suzi można spotkać w chotowskich lasach.

z nią codziennie i kilka sukcesów w zawodach psów ratowniczych - także międzynarodowych. Ostatni to egzamin zespołów ratowniczych z psami specjalności terenowej T 0, który zaliczyła w Nowym Sączu.

- Teraz jeszcze T 1 i będziemy mogły brać udział w akcjach poszukiwawczych policji czy straży pożarnej - wyjaśnia opiekunka Suzi.

Agnieszka Magoń ma nadzieję, że sekcja będzie się rozrastać, do udziału zaprasza innych opiekunów psów, które mają predyspozycje do pracy poszukiwawczej.

Przekonuje, że im więcej takich osób i psów, tym skuteczniejsze działania. Dodaje jednak, że pasja poszukiwawcza to działalność społeczna i niestety bardzo kosztowna.

- Sprzęt specjalistyczny, GPS-y, stroje dla przewodników, oprządkowanie dla psów. Bylibyśmy wdzięczni, gdyby znalazł się sponsor - zaznacza Agnieszka Magoń.

(nan)

Łóżka też będą nowe

Wody już im nie zabraknie

W szpitalu w Straszęcinie montowany jest dodatkowy zbiornik na wodę.

W budynku działa teraz Centrum Zdrowia Psychicznego, woda potrzebna jest nie tylko dla pacjentów 3 oddziałów, ale również do sprawnego działania kuchni, która zaopatrjuje także szpital w Dębicy.

Ogłoszenie własne wydawcy

- Wodę bierzemy z wodociągu gminnego, ale w przypadku przerw w dostawie, a takie się zdarzały, mieliśmy problem - mówi Przemysław Wojtys, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy.

Montaż dodatkowego zbiornika na wodę kosztować będzie 400 tys. zł. Przy okazji tego przedsięwzięcia zostaną także wymienione na nowe pionowy wodne w całym budynku.

Ale to nie jedyna inwestycja, planowana w Centrum Zdrowia Psychicznego jeszcze w tym roku.

- Na wszystkich oddziałach zostaną wymienione łóżka i szafki dla pacjentów - zapowiada dyrektor Wojtys.

CZP dysponuje własnym budżetem, inwestycje są finansowane właśnie z tych pieniędzy.

(nan)

Zapłacą za zrobienie zakupów sąsiadowi

Usługi sąsiedzkie to nowa forma świadczenia pomocy społecznej, ale wcześniej już praktykowana.

Po nowelizacji Ustawy o pomocy społecznej ich świadczenie jest możliwe od 1 listopada, ale gminy muszą wcześniej spełnić kilka warunków.

Marzena Socha, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy, podkreśla, że ta forma wspomagania sąsiadów jest jej dobrze znana. W naszym mieście praktykowana jest od kilku lat, a pieniądze na jej finansowanie pozyskiwane są z zewnątrz.

- Mogliśmy je zdobywać dzięki projektom unijnym - tłumaczy.

Obecnie realizowany kończy się wraz z końcem tego roku. Dlatego na najbliższą sesję Rady Miejskiej trafi projekt uchwały, w którym określone zostaną nowe zasady usług sąsiedzkich. Chodzi przede wszystkim o wskazanie, kto może tej pomocy udzielać i jakie wynagrodzenie mu się za to należy.

Osoby starsze, które nie potrzebują jeszcze specjalistycznej pomocy opiekuńczej, ale mają trudności np. z samodzielnym zrobieniem większych zakupów, sprzątnięciem mieszkania czy też wyprowadzeniem psa, mogą wskazać, kto im w tym pomoże. Marzena Socha zastrzega jednak, że nie może to być członek ich rodziny. Ustawa wyklucza bowiem taką możliwość.

Kwota, jaką można otrzymać za godzinę świadczenia pomocy jest zgodna z najniższą stawką płaconą za godzinę pracy na umowę zlecenie. Od stycznia wynosić będzie 27,7 zł, a od lipca wzrośnie do 28,1 zł. To, jaka jej część zostanie wypłacona z budżetu miasta, zależy będzie od dochodów seniora.

Ten może zapłacić za taką usługę nawet 25 zł za godzinę, jeśli jego dochody przekraczają 3 000 zł. Jeśli są poniżej minimalnego kryterium dochodowego na osobę, które wynosi 700 zł, to wynagrodzenie w całości bierze na siebie samorząd.



Sąsiedzka pomoc będzie w cenie.

- Trudno się nie zdziwić, ale takie osoby też są - mówi Marzena Socha.

Maksymalna liczba godzin, podczas których można spieszyć sąsiadowi z pomocą, wynosi 24 na miesiąc. To oznacza, że wyliczając niedzielę i święta, wsparciem seniorowi możemy służyć codziennie przez 60 minut.

Po tym jak informacje pojawiły się w ogólnopolskich mediach, pracownicy ośrodków pomocy społecznej codziennie odbierają wiele telefonów z zapytaniem o tę usługę. Marzena Socha mówi wręcz o ogromnym zainteresowaniu.

Ile osób będzie mogło skorzystać z pomocy sąsiadów, jeszcze nie wiadomo. Wszystko zależy będzie od tego, jakie kwoty zostaną na ten cel zapisane w budżecie. Ale też od tego, ile dopłacą seniorzy, którzy będą beneficjentami.

W pozostałych gminach powiatu zainteresowanie tematem jest nieco mniejsze. Także dlatego, że z opieki mogą skorzystać tylko osoby mieszkające samotnie. A jak mówi Sylwia Korycka-Żymuła, kierowniczka Centrum Usług Społecznych Gminy Dębica, te są już zaopiekowane. Samorząd realizuje taki program we własnym zakresie, nazywając go pomocą sąsiedzką.

JAG

Ogłoszenie na portalu debica24 i w Obserwatorze Lokalnym

Teraz to takie proste:

1. Wchodzisz na portal debica24.eu
2. Klikasz w zakładkę Ogłoszenia lub w baner: ogłoszenia drobne na stronie głównej.
3. Klikasz ikonę: Dodaj ogłoszenie
4. Dodajesz treść ogłoszenia i wybierasz wariant: zwykłe, wyróżnione, premium
5. Dokonujesz płatności

debica 24

Twoje ogłoszenie automatycznie ukazuje się na portalu. Możesz także wybrać wersję z jego zamieszczeniem w Obserwatorze Lokalnym.

Skorzystało 60 osób

Teraz są mocniejsi w walce ze stresem

Na początku nie wszyscy seniorzy byli entuzjastycznie nastawieni do tych zajęć. Kończyli je z żalem, że to już.

Inicjatorem projektu Akademia Zdrowia Latoszyn-Zdrój było Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Nowe Możliwości działające przy Centrum Usług Społecznych Gminy Dębica. Żeby zorganizować zajęcia dla 60 osób, potrzebne były fundusze. Napisali więc projekt i z województwa dostali na ponad 50 tys. zł na jego realizację. Obiekty uzdrowiska w Latoszynie-Zdroju, wymarzone do przeprowadzenia takich zajęć, bezpłatnie udostępniła gmina Dębica.

Przekonanie, że inicjatywa będzie strzałem w dziesiątkę, członkom stowarzyszenia dało doświadczenie z poprzedniego projektu, którego adresatem również byli seniorzy. Projekt nazywał się Shinrin - yoku - napełnieni mocą lasu. Zajęcia prowadzone przez Kamila Polniaszka, właściciela Yoga Studio - Feel The Good Flow, pokazały, że osoby na emeryturze również potrafią się otworzyć na nowości, chętnie się uczą i dobrze się odnajdują w warsztatach prowadzonych na łonie natury, w nieco mniej konwencjonalny sposób.

Akademia Zdrowia Latoszyn-Zdrój była projektem szerszym i skierowanym do osób również spoza gminy Dębica.

- Takie były założenia, by zaangażować jak największą liczbę mieszkańców Podkarpacia, stąd obecność na zajęciach także grup z Kolbuszowej i Lubziny - tłumaczy Sylwia Korycka-Żymuła, szefowa stowarzyszenia.

Ogłoszenie

Agnieszka Warchoń z Pustkowa-Osiedla brała udział w obydwu projektach. I zapowiada, że jeśli mogłaby to zrobić raz jeszcze, już dziś zapisałaby się na kolejny. Nie ukrywa, że zajęcia w gronie innych seniorów dużo jej dały. Podobały jej się spotkania w leczniczym basenie, seanse w komorze normobarycznej, ale najbardziej chwali sobie warsztaty w lesie.

- Praktycznie mieszkam w lesie, a dopiero teraz wiem, jak wiele dobrego mogę z niego czerpać - mówi pani Agnieszka.

Wprawdzie o jodze słyszała już wcześniej, ale przyznaje, że nie miała pojęcia, ile dobrego dają ćwiczenia oddechowe i praktyki odblokowania wyobraźni. Dzięki temu, czego nauczyła się podczas udziału w projekcie, dziś potrafi lepiej radzić sobie ze stresem i napięciem.

- Techniki oddychania stosuję teraz w domu. To niesamowite, jak można wpływać na reakcje własnego ciała i umysłu - mówi Agnieszka Warchoń.

Kamil Polniaszek, który zajęcia prowadził, przyznaje, że nawet jeśli na początku miał pewne obawy, jak dogada się z seniorami, bardzo szybko się ich pozbył. Wbrew obiegowej opinii uważa, że ta grupa wiekowa to ludzie wciąż niezwykle ciekawi świata, otwarci, gotowi na wprowadzenie w swoim życiu dobrych zmian. Nauczyciel jogi nie ukrywa, że teraz, kiedy projekt dobiegł końca, jemu także będzie brakować spotkań z seniorami.



Ostatnie zajęcia grupy z Dębicy - nie mogło zabraknąć spaceru po lesie z Kamilem Polniaszkim.

- Ja od nich też wiele dobrego się nauczyłem. Nie wiem, czy właśnie nie ja najwięcej zyskałem na tej relacji. To było niesamowite patrzeć, jak wciągają ich techniki oddechowe i joga śmiechu - opowiada o swoich podopiecznych.

Przed ostatnimi zajęciami wieńczącymi projekt każdy z uczestników dostał dyplom. Na twarzach seniorów oprócz zadowolenia widać było wzruszenie i jednak żal. Mówili wprost, że szkoda im będzie się rozstawać.

- Bardzo się cieszę, że pomogłem naszym seniorom w nauce, jak się wyciszyć, wyłączyć gonitwę myśli. Mam nadzieję, że będą z tego korzystać na co dzień - mówi Kamil Polniaszek.

(nan)

W Żyrakowie recytowali strofy o ojczyźnie

Blisko 50 osób wzięło udział w Konkursie Recytatorskim Polskiej Poezji Patriotycznej.

Komisja pod przewodnictwem nauczycielki języka polskiego Stefanii Szuby oceniała prezentacje uczestników podzielonych na grupy wiekowe.

Wśród najmłodszych I miejsce zajął Michał Maciołek z Żyrakowa, II - Emilia Kmiecik z Bobrowej, III - Antoni Żuchowski z Mokrego i Izabela Kawalec z Woli Wielkiej.

Wyróżnienia trafiły do Emilii Ziobro z Bobrowej i Mai Przydziel-skiej ze Straszęcina.

W drugiej kategorii jury najwyższą ocenę przyznało prezentacji Julii Moskal z Woli Wielkiej, kolejne miejsca zajęli: Izabela Socha z Żyrakowa oraz Milena Zagórska z Góry Motycznej, III - Emilia Sujdak z Góry Motycznej i Gabriela Szacik z Żyrakowa.

Wyróżnienia jurorzy przyznali: Jakubowi Rzeszowskiemu ze Straszęcina, Malwinie Pisarz



Emilia Kmiecik w swojej kategorii zajęła II miejsce.

z Wiewiórki oraz Lenie Gałat z Nagoszyna.

W ostatniej kategorii, najstarszych wykonawców, wystartowały tylko dwie osoby. Pierwsze miejsce, jedyne przyznane, zajęła Anna Pleban z Żyrakowa.

(nan)

LERG®
PRODUCENT ŻYWIC SYNTETYCZNYCH

TU JESTEŚMY

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SVOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!
www.lerg.pl

Niepodległościowy Rajd Rowerowy

Sokoły też ruszyły w trasę

Na uczestnictwo w imprezie zdecydowało się ponad 200 osób.

Choć temperatura w południe 11 listopada ledwie przekraczała 5°C, to śmiałości gotowych wybrać się w kilkunastokilometrową trasę nie zabrakło. Byli to nie tylko mieszkańcy gminy, ale również spora grupa reprezentująca barwy PTG Sokół Dobrków.

- Uwielbiam korzystać z tego, żeby jechać rowerem i w ten sposób świętować Dzień Niepodległości. Pamiętam, że na setną rocznicę odzyskania niepodległości pojechałam 100 kilometrów - mówiła jedna z członkiń sokołego gniazda Alicja Małozieć.

Choć organizatorzy nie prowadzili zapisów i nie rejestrowali uczestników, w oszacowaniu ich liczby pomógł wójt Józef Chudy, który każdemu, kto zdecydował się w ten sposób uczcić narodowe święto, przekazał flagę Polski o wymiarach 112 na 70 cm.

- Miałem ich dwieście i prawie wszystkie poszły, a widziałem, że nie wszyscy zdecydowali się podejść, by zabrać jedną dla siebie - mówił wójt gminy Czarna.

Nie wszyscy jechali od początku. Dariusz Barnaś, organizator rajdu,



Większość rowerzystów zgodnie z prośbą organizatorów zabrało z sobą białoczerwone barwy.

podkreśla, że duże grupy dołączyły do peletonu w Jażwinach i w Starej Jastrzębce.

Urząd Gminy w Czarnej na trasie reprezentował wicewójt Daniel Niedziocha. Na rower nie wsiadła przewodnicząca Rady Gminy w Czarnej Aneta Feret, która święto uczciła inaczej - białoczerwoną

fryzurą. Uczestnicy rajdu mieli flagi, szaliki i koszulki w polskich barwach, ale takich włosów nie miał nikt.

Rowerzystom towarzyszył ks. Łukasz Szczepanik, wikariusz z Czarnej, który prowadził modlitwy przy szkole w Jażwinach, gdzie jest tablica poświęcona mieszkań-

com tej miejscowości, którzy zginęli w czasie II wojny światowej, ale też na cmentarzach wojennych w Starej Jastrzębce, Róży, Czarnej. Na mecie czekał zaś na wszystkich ciepły poczęstunek przygotowany przez Gminne Centrum Kultury i Promocji.

Janusz Grajcar

Najważniejszy jest nowy most

To o tej inwestycji była mowa na zebraniu wiejskim w Żdżarach. Zgłaszane były też inne potrzeby.

Obecnie w kierunku przysiółku Barnasie można przejechać tylko po starym drewnianym moście, który ma niską nośność. To utrudnia dojazd chociażby wozom asenizacyjnym odbierającym ścieki z gospodarstw.

- Budowa nowego jest więc priorytetem - mówi radny Marek Ziaja.

Mieszkańcy wnioskowali również o to, by przy drodze powiatowej w kierunku Pogórskiej Woli powstał nowy przystanek autobusowy. Podkreślali przy tym, że do tego w centrum wsi mają za daleko. W tym zaś powinna zostać wymieniona wiata, gdyż stara jest już bardzo zniszczona.

Podczas spotkania była też mowa o możliwości budowy kanalizacji. Mogłyby to zrobić na odcinku 500 m Wodociągi Tarnowskie, kiedy będą prowadzić inwestycję w Pogórskiej Woli. Władze gminy prowadzą już wstępne rozmowy w tym temacie.

W niedzielę 19 listopada na zebraniu wiejskim do Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Czarnej zapraszani są mieszkańcy Czarnej (godz. 10:15) i Golemek (godz. 12:15). W kolejną 26 listopada zaś Jażwin (godz. 11:00) i Róży (15:00), do szkół w tych miejscowościach.

JAG

W Publicznej Szkole Podstawowej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Zwierniku

Młodzi świętowali niepodległość

37 uczniów wzięło udział w VIII Gminnym Konkursie Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej.

Dzieci ze Zwiernika, Żyznowa, Strzegocin, Lipin, Jaworza Górnego, Łęk Górnych, Łęk Dolnych, Machowej, Dobrkowa i Pilzna oceniali: Tomasz Wróbel, Leokadia Wróbel i Jadwiga Papiernik.

W kategorii uczniów klas I-IV szkoły podstawowej zwyciężyła Magdalena Wójcik ze Szkoły Podstawowej w Strzegocinie. Na drugim miejscu znalazła się Oliwia Smoleń z SP w Lipinach, a na trzecim Magdalena Dziedzic z SP w Machowej. Wyróżnieni uczniowie: Zuzanna Dziedzic z SP w Machowej, Amelia Dubisz z SP w Jaworzu Górnym, Milena Kopala z SP w Dobrkowie, Gabriela Rogus z SP w Lipinach i Zofia Longosz z SP w Strzegocinie.

Wśród uczniów klas V-VIII szkoły podstawowej najlepszą okazała się



Uczestniczki konkursu ze Strzegocin. Od lewej: Magdalena Wójcik (I miejsce), Laura Jałowicz (wyróżnienie), Zofia Longosz (wyróżnienie), Maja Czarnecka (II miejsce).

Gabriela Klucznik z SP w Jaworzu Górnym. Drugie miejsce przypadło Mai Czarneckiej z SP w Strzegocinie, trzecie Lenie Proszowskiej z SP w Pilźnie. Jury wyróżniło: Liliannę Długosz z SP w Żyznowie, Laurę Jałowicz z SP w Strzegoci-

cach, Emilię Wadas z SP w Jaworzu Górnym, Kamila Dąbrowskiego z SP w Dobrkowie i Klaudię Smoluchę z SP w Zwierniku.

Nagrody dla zwycięzców ufundował Urząd Miejski w Pilźnie.

tra

Pilzno nocą wygląda demonicznie

I w dodatku masakrycznie. Tak twierdzi Tadeusz Pieczonka, domagając się jego oświetlenia.

Zresztą na sesji Rady Miejskiej upominał się nie tylko o miasto, ale całą gminę. Przekonywał, że oszczędności wynikające z

łączania oświetlenia ulicznego o godz. 23:00 są tylko pozorne, za to ciemności zmniejszają bezpieczeństwo nie tylko pieszych, ale i kierowców. Wiceburmistrz Krzysztof Krawiec potwierdził, że oszczędności z tego nie ma w związku z czym urzędnicy rozważą doświetlenie.

tra

To już tradycja

Choinka poszukiwana

Masz drzewko, które mogłoby być świąteczną ozdobą Rynku w Pilźnie? Zgłoś się do urzędu.

Zeszłoroczną choinkę przekazało Pilzno Nadleśnictwo Dębica. Pochodziła z okolic Jaworza Dolnego, tzw. Zimnych Mostków. Wcześniej

jednak drzewka prezentowały miastu osoby prywatne. W 2021 roku Małgorzata Gac z Lipin, a w 2020 - Marta Wnęk z Pilzna. Urzędnicy liczą więc, że i tym razem, tradycji stanie się zadość. W związku z tym osoby, które mogłyby przekazać drzewko proszone są o kontakt.

tra

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Zoną są od 66 lat

Dwieście lat dla pana Stanisława Kity

Urodził się 1 listopada 1923 roku i kilkanaście dni temu skończył sto lat.

Mowa o mieszkańcu Jodłowej Stanisławie Kicie, którego z tej okazji kilka dni temu odwiedził wójt Jan Janiga wraz z kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Jodłowej Teresą Urban, zastępcą kierowniczką USC Danutą Kaczką oraz z sołtysem Jodłowej Dolnej Markiem Leją.

Prowadził dziecięcy zespół oraz chór

Jubilat jest mieszkańcem Jodłowej. Jego marzeniem w młodości było ukończenie studiów. To się udało, studiował historię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pracował jako nauczyciel muzyki i historii.

Pracę zawodową zaczynał w Szkole Podstawowej w Smarżowej. Potem był dyrektorem w nieistniejącej już podstawówce w Głobikówce. Kolejnym przystankiem na zawodowej drodze były Siedliska-Bogusz, a ostatecznie trafił do szkoły w Jodłowej, gdzie pełnił funkcję wicedyrektora.

Mieszkańcy gminy mogą pamiętać Stanisława Kitę również jako człowieka, który wiele lat prowa-



Maria i Stanisław Kita od ponad 66 lat mogą na siebie liczyć.

dził chór, a także dziecięcy zespół muzyczny w gminie.

- To jedyny mężczyzna w gminie, który przekroczył sto lat. Mamy jeszcze dwie panie, które skończyły 101 lat - podkreśla wójt Janiga.

Włodarz dodaje, że jubilat jest w świetnej formie zarówno fizycznej, jak i umysłowej.

Wsparcie od żony

- Opowiadał nam o swoim życiu, wspominał że bywało różnie, bywało ciężko, żyło się skromnie - mówi wójt.

Ale od blisko siedmiu dekad mężczyzna może liczyć na ogromne wsparcie ze strony swojej 91-letniej żony Marii. Państwo Kitowie są po

razem od 66 lat. Wychowali dwójkę dzieci, doczekali się czterech wnuczek i czterech prawnuczek.

Stanisław Kita pytany o to, co trzeba zrobić, by w tak dobrej formie dożyć stu lat mówi, że trzeba przede wszystkim robić to, co się lubi. Trzeba też pracować, a w pracy być systematycznym.

- Bo jak człowiek nie jest zadowolony ze swojej pracy, to jest sfrustrowany i smutny - dodaje żona pana Stanisława.

Oboje zgodnie podkreślają, że w rodzinach powinien być spokój i tolerancja.

- Nie dążyć w swoim życiu tylko do tego, żeby mieć jak najwięcej, a dziękować Bogu za to, co się ma i za to, że można się obudzić kolejnego dnia - podkreśla Maria Kita.

Jej mąż dodaje: małą łyżeczką, ale przez całe życie.

Młodzież mamy dobrą

Stanisław Kita wraz z małżonką zgadzają się również jeśli chodzi o opinię na temat ludzi młodych. I podkreślają, że młodzież ma- my dobrą.

- Młodzi muszą przede wszystkim się uczyć. Ale powinni też szanować i pomagać ludziom starszym. To, co ja widzę, to młodzi są dobrymi ludźmi i chcą pomagać starszym. I my tego doświadczaliśmy podczas pandemii, kiedy przychodzili do nas i wspierali, jak tylko mogli - podkreślają państwo Kito- wie.

Serdeczność i miłość wobec bliźnich, to według nich kolejny sposób na długowieczność. I tej serdeczności i miłości Maria i Stanisław Kito- wie życzą wszystkim.

Grzegorz Król

Piotr Laskowski pochwalił prołziokoburgery od KGW Bukowa

Blogger i tiktoker odwiedził Festiwal Kulinaryny Polska od kuchni w Stalowej Woli.

Tam też obecne były panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Bukowej. Najpierw jednak musiały przejść eliminacje. Podeszły do nich dwutorowo. Część pań prezentowała przygotowane przez siebie dania: rosół, kaszę okraszaną orzeszkami na borowikach, mielonego z ogórkiem, placki z blachy z kompotem. Dwie kolejne walczyły o tytuł Miss Wdzięku i Miss 45+.

- W tym drugim startowała nasza koleżanka Wanda Wojdyła, która wygrała, dzięki czemu pojechaliśmy do Stalowej Woli - wyjaśnia Renata Szarek

Był tam też Piotr Laskowski, który o sobie mówi, że jest astrofanem, gamerem i zapalonym twórcą filmowym. Jego profil na instagramie obserwuje 23 tysięcy osób, z kolei



Renata Szarek z potrawą wymyśloną przez jej KGW.

konto na YouTube 120 tysięcy. Jednak największą popularnością cieszy się profil, który prowadzi na TikToku. Tam obserwuje go ponad 300 tysięcy użytkowników tego serwisu społecznościowego.

- Tutaj na festiwalu Polska od kuchni możecie zobaczyć, jak rodzi się konkurencja dla Amerykanów. Mamy tutaj burgerka. Burgerka, który wygląda przewymienicie, polecam - mówi Piotr Laskowski.

W rękę trzyma oczywiście prołziokoburgera, który został przygotowany przez KGW w Bukowej, na którego przepis podawaliśmy Państwu w poprzednim numerze Obserwatora Lokalnego.

- Burgery powstały przypadkiem. Zostało nam prołzioków i sznycle. Któraś koleżanka powiedziała, żeby przekroić prołzioki i włożyć do nich sznycle - opowiada szefowa KGW Renata Szarek.

Oczywiście potem wszystko było udoskonalane i modyfikowane, aż wyszła finalna wersja prołziokoburgera.

- Już widzimy, że inne koła też zaczynają je robić - nie kryje zadowolenia Renata Szarek.

rar

Koniec dużego projektu

To już ostatnie metry

Praktycznie w każdej miejscowości wyremontowana została choćby jedna droga.

Praktycznie, bo jest jedna wieś, w której prace przy drogach gminnych prowadzone nie były. To Opacionka.

- Niestety, nie udało się nam znaleźć tam choćby jednej drogi, która spełniałaby kryteria dofinansowania - mówi wiceburmistrz Brzostku Adam Kostrzab.

W pozostałych ze znalezieniem takich dróg problemów nie było.

- W środę (15 listopada - przyp. red.) kładziemy ostatni odcinek asfaltu na ostatniej drodze gminnej w tym roku - dodaje Kostrzab.

Wszystko to w ramach dużego i jak mówi wiceburmistrz karkołomnego oraz trudnego organizacyjnie zadania remontu 55 dróg w gminie, na odcinkach o łącznej długości 21 km. Do Urzędu Miejskiego w Brzostku na realizację

zadania wpłynęło blisko 9 mln zł dofinansowania w ramach Polskiego Ładu. Natomiast całość inwestycji zamknęła się kwotą blisko 13 mln zł. Brakującą część wadze Brzostku wygospodarowały z budżetu.

- Zrobiliśmy odcinki dłuższe i krótsze, ale przede wszystkim te, których oczekiwali mieszkańcy - mówi wiceburmistrz.

Dodaje, że poza tak oczywistymi rzeczami, jak poprawa komfortu jazdy, bezpieczeństwa, ale i estetyki zadanie pociągnie za sobą też inne plusy.

- To koszty bieżącego utrzymania tych dróg. Te powinny być niższe - mówi Adam Kostrzab.

Jak mówi, to nie koniec problemów z lokalnymi drogami w gminie, bo tych zniszczonych ciągle jest dużo. Do projektu zgłoszonych zostało znacznie więcej, niż było tych, które ostatecznie doczekały się robót.

rar

debica 24

Pobierz apkę



Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:



App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

W powiecie dębickim też są

Na Drogach św. Jakuba jest czas na rozmowę i modlitwę

W trzech paszportach pielgrzyma Elżbieta Łępa zebrała już 76 pieczętek.

- A byłoby ich pewnie więcej, tylko że nie wszędzie punkty, w których je przybijają, były czynne kiedy szłam na przykład w niedzielę - tłumaczy mieszkanka Jodłowej Górnjej.

Na wybranym przez siebie odcinku zgłasza się po nie w kościołach, sanktuariach, muzeach, ale też np. w przydrożnych zajazdach czy u sołtysów. Wszystkie te punkty są oznaczone na mapie, którą kieruje się, przemierzając kolejne kilometry. Czasem sama, ale w większości przypadków z grupą ludzi z południowej Polski, w której jest też jej siostra Maria Wadowska.

To od niej wszystko się zaczęło, wyszła na szlak jako pierwsza. Długo opowiadała Elżbiecie Łępie o odwiedzanych miejscach, o ludziach, których spotkała. Zaczęła wymieniać nazwiska, okazało się, że siostra je kojarzy. Ojciec Franciszka Mroza, który obecnie odpowiada za Drogi Jakubowe w województwie małopolskim, pochodził przecież z Jodłowej.

W końcu 21 kwietnia 2018 roku Elżbieta Łępa zdecydowała się na pierwszą wędrówkę. Wyruszyła z grupą z Góry Ropczyckiej, by przez Pilzno dotrzeć do Słotowej pod kapliczkę Matki Bożej Czystych Wód. Na tym jednak jej aktywność w tym temacie została na długi czas zawieszona.

Różne były tego przyczyny, chociażby choroba jej mamy, podczas której opiekowała się nią. Póź-



Elżbiecie Łępie z Jodłowej (po prawej) na Szlaku św. Jakuba towarzyszy często jej siostra Maria Wadowska. Tu na trasie z Medyki do Rokietnicy.

niej przyszła pandemia i dopiero w czerwcu 2022 roku na profilu FB napisała: Miałam możliwość pielgrzymowania Drogą Świętego Jakuba trzy dni na Dolnym Śląsku. Wspaniała grupa, wielkie dzięki za wspólną drogę.

Szlakiem Via Regia przeszła z miejscowości Święte przez Środę Śląską, Legnicę, Złotoryję aż do Pielgrzymki-Pieszkowa. I znów był to jedyny odcinek pokonany przez nią w ciągu trzech dni. Na kolejny przyszło jej poczekać do 2023 roku.

I to właśnie ten rok miał okazać się kulminacją jej pielgrzymowania. Jak oblicza, od kwietnia do września przeszła Drogą Jakubową ok. 600 km. Cała Via Regia ciągnąca się od Medyki do Zgorzelca ma 900 km.

- Przeszłam już trasę od Medyki do Łagiewnik i od Wrocławia do Zgorzelca, byłam nawet po niemieckiej stronie, bo w Gorlitz jest katedra św. Jakuba. Teraz czekają na mnie odcinki od Łagiewnik do Wrocławia - mówi Elżbieta Łępa.

W Polsce charakterystycznymi muszelkami od 2004 roku oznaczonych zostało już blisko 6 tys. km dróg. Wkrótce mogą dojść kolejne, jak ta z Kalisza do Łagiewnik, której część wraz z grupą prowadzoną przez Franciszka Mroza, przemierzała w ubiegły weekend. Wszystkie mają prowadzić do Santiago de Compostela w Hiszpanii.

W kwietniu przeszła też Drogę Nadszańską. Pierwszego dnia z Bielin przez Ulanów i Nisko do Stalowej Woli. Drugiego przez Gorzyce do Sandomierza, gdzie również jest kościół św. Jakuba. W sumie 65 km.

W niedzielę 21 maja wyruszyła zaś od kaplicy MB Czystych Wód w Słotowej, by przez Zwiernik, Zalasową, Tuchów i Karwodrę dotrzeć do Łekawki. Ci więc, którzy nie chcą wybierać się zbyt daleko od domów, trasę mogą znaleźć także w powiecie dębickim lub tuż poza jego granicami.

- Zawsze noszę z sobą bagaż modlitw, zarówno swoich, jak i tych, o które proszą mnie inni. I będę kontynuowała pielgrzymowanie, dopóki zdrowie pozwoli - zapewnia Elżbieta Łępa.

Janusz Grajcar

KRONIKA

SPOTKANIE DEKANALNE

W piątek 17 listopada o godz. 18:30 w parafii św. Mikołaja Biskupa w Lubzinie odbędzie się dekanalne spotkanie dla młodzieży. Duszpasterze z dekanatu Pustków-Osiedle zachęcają do udziału szczególnie młodzież z klas ósmych, która w przyszłym roku przyjmie sakrament bierzmowania. Organizują też wyjazdy autobusowe.

KONKURS PAPIESKI I NOWI MINISTRANCI

Podczas cotygodniowej niedzielnej mszy św. dla dzieci, która odprawiona zostanie 19 listopada o godz. 11:00 w kościele MB Nieustającej Pomocy w Czarnej, rozstrzygnięty będzie konkurs papieski. Dla laureatów przygotowane zostały nagrody. Podczas tej eucharystii pelerynki otrzyma pięciu nowych ministrantów z klasy czwartej.

DZIEŃ UBOGICH

W niedzielę 19 listopada obchodzony jest Światowy Dzień Ubogich. Oddziały Caritas w parafiach powiatu dębickiego rozprowadzać będą chlebki miłosierdzia. Pieniądze z ich sprzedaży przeznaczone zostaną na jałmużnę dla ubogich.

ZAŚPIEWAJĄ ISKIERCZANIE

Na koncert patriotyczny zaprasza parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie. Rozpocznie się on w niedzielę 19 listopada po mszy św. o godz. 14:30. Będzie można usłyszeć patriotyczne pieśni w wykonaniu małych, młodych i dorosłych Iskierczan.

NOC MODLITWY

Wspólnie z Wojownikami Maryi uczestniczyć będzie można w Nocy Modlitwy Różańcowej. Ta zaplanowana została na sobotę 18 listopada. Początek o godz. 21:00 w kościele klasztornym przy domu Sióstr Służebniczek w Dębicy.

CZUWANIE W JADWIDZIE

Wspólnota Działa Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa Króla królów i Pana panów zaprasza na czuwanie modlitewne do parafii św. Jadwigi w Dębicy. Nabożeństwo rozpocznie się w niedzielę 19 listopada o godz. 20:00 adoracją prowadzoną przez Krucjatę Wyzwolenia Człowieka. Msza św. wynagradzająca za grzechy odprawiona zostanie o 23:00, a na zakończenie czuwania w poniedziałek o godz. 18:00.

KURS PRZEDMAŁŻEŃSKI

W parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy, w dniach 24-26 listopada odbędzie się kurs przedmałżeński. Zapisy od narzeczonych, którzy zamierzają zawrzeć sakrament małżeństwa, przyjmowane są w kancelarii parafii MB.

DZIEŃ SKUPIENIA

Wspólnota Apostołów Miłosierdzia Bożego z parafii MB w Dębicy zaprasza osoby adorujące Najświętszy Sakrament na dzień skupienia w sobotę 25 listopada. Poprowadzi go ks. Stanisław Madejczyk. Zapisy w sklepiu parafialnym.

Ostatnie dni na zgłoszenie

Organizatorzy Powiatowego Konkursu Poezji Religijnej czekają na uczestników.

Przesłuchania zaplanowane zostały na 28-29 listopada w Domu Kultury Śnieżka w Dębicy. Zgłoszeni będą mogli zaprezentować swoje talenty w dwóch kategoriach: recytacja i poezja śpiewana.

W konkursie uczestniczyć mogą uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych, ale też osoby dorosłe, mieszkające w powiecie dębickim.

Karty zgłoszenia wraz z kopią protokołu przeprowadzonych eliminacji w domach kultury bądź parafiach należy przesłać do 20 listopada na adres: Dom Kultury Śnieżka, ul. Bojanowskiego 18, 39-200 Dębica, lub mailowo na adres: konkursy@mokdebica.pl.

JAG

Młodzieżowe wieczory uwielbienia

Będzie Bal Wszystkich Świętych

Wy jesteście przyszłością świata, Wy jesteście nadzieją Kościoła - to słowa św. Jana Pawła II.

Będą one hasłem przewodnim Spotkania Młodzieży Dekanatu Dębica-Zachód i Okręgu Dębica, które odbędzie się w sobotę 18 listopada jako Bal Wszystkich Świętych. Za jego organizację odpowiada grupa Zrodzeni z Serca, działająca przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie.

Wydarzenie rozpocznie się uroczystą mszą św. o godz. 18.00. Po niej będzie czas na adorację z uwielbieniem. Na koniec zaś młodzi przejdą do domu parafialnego, by wziąć udział w spotkaniu integracyjnym.

Z kolei w ostatnią niedzielę miesiąca, czyli 26 listopada, odbędzie się cykliczna już msza św.



Młodzi ludzie z Okręgu Dębica zapraszani są na dwa wydarzenia.

młodych - Światłość w ciemności. Tym razem w kościele Krzyża Św. w Dębicy. Na zaproszenie organizatorów z RDE Peniel o godz. 20:00 odprawi ją bp Artur Ważny.

Młodzi mogą wcześniej zgłaszać intencje. Tematem przewodnim tego spotkania będzie charyzmat liderstwa.

JAG

Nowe KGW na mapie powiatu dębickiego

Gospodynie z Dobrkowa nie ukrywają, są gotowe na wszystko

Na potwierdzenie takiego stanowiska słowa te zawarły w oficjalnej nazwie założonej przez siebie organizacji.

Koło Gospodyń Wiejskich Gotowe na Wszystko w Dobrkowie do rejestru w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpisane zostało 30 września. Tworzy go dwadzieścia osób, wśród których są również panowie, a prezeską wybrana została Paulina Kurdziołek, na co dzień pracownica Muzeum Regionalnego w Piłźnie.

- Chcemy być bardzo nowoczesnym kołem, które jednak będzie też dbało o tradycję - zapewnia szefowa.

Chcą odejść od stereotypu, że działalność KGW to tylko gotowanie. Oczywiście całkowicie się to nie uda, bo na wydarzenia, które chcą organizować, przygotowywać będą zawsze jakiś poczęstunek. Ale nie chcą się ograniczać do zaspokojenia tylko najbardziej podstawowych potrzeb gości.

- W naszej wsi niewiele się dzieje i my to zmienimy - zapowiada Paulina Kurdziołek.

Kiedy pocztą pantoflową ogłosiła, że szuka chętnych do działania, szybko zgłosiło się wiele osób

w wieku 30-40 lat. Nie tylko z Dobrkowa, ale też z Mokrza, Gołęczyny, Połomii, Jaworza. Zaprosiła je na zebranie założycielskie, wybrany został zarząd i przewodniczący, przyjęty statut. A ona załatwiła pozostałe formalności konieczne przy rejestracji.

Ciągle zgłaszają się kolejni chętni, ale do końca roku nabór jest wstrzymany. Obecni członkowie spotkają się już wkrótce na spotkaniu integracyjnym, by lepiej się poznać. Dzięki temu będzie też wiadomo, kto i jakie talenty wnosi z sobą do koła.

Już teraz jednak prezeska wie, że ma w KGW osoby, które napiszą projekt, by ubiegać się o dotację, zrobią plakat informujący o wydarzeniu, poprowadzą warsztaty z wykonania makramy i kul do kąpiel. Z kolei sama Paulina Kurdziołek będzie mogła zaprosić zainteresowanych na warsztaty pszczelarskie. Tę pasję odziedziczyła po tacie Andrzeju Koziku.

Na koniec listopada Gotowe na Wszystko zaplanowały imprezę



W zarządzie KGW Gotowe na Wszystko w Dobrkowie znalazły się (od lewej): Sylwia Kudroń - sekretarz, Paulina Kurdziołek - przewodnicząca i Sylwia Nowak - wiceprzewodnicząca.

andrzejkową. Ta odbędzie się w SP w Dobrkowie, bo własnej siedziby jeszcze nie mają. Ta dopiero się buduje. Na razie adresu do rejestracji udzieliła prezeska.

Reklama

Kiedy pytam ją, co oznaczają słowa, które zawarły w nazwie KGW, odpowiada, że są gotowi na wszystko, a ograniczają ich tylko kasa i wyobraźnia. Każdy dobry

pomysł, który na celu będzie miał integrację i wzmocnienie małej lokalnej społeczności, będzie wzięty pod uwagę.

Janusz Grajcar

Potrzebne są przetwory i środki higieniczne

Choć nie tylko, bo podopieczni Alberta chętnie przyjmą też bieliznę, chemię i słodycze.

Zbiórki darów dla osób bezdomnych, będących pod opieką dębickiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta już się rozpoczęły. Przetwory przekazali już uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy i panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Zawady.

- Inicjatorką tej akcji była ich żyjąca już niestety prezeska Stanisława Rakoczy. Kiedy zmarła to nie wiedziałam czy będą to kontynuować a tu proszę na panie można liczyć - cieszy się Anna Wójcik, szefowa koła, które obecnie ma pod opieką już prawie 150 osób.

Z uwagi na tak wielką liczbę podopiecznych i potrzeby są ogromne. Dlatego mile widziane są wszelkie dary. Przede wszystkim przetwory, od sałatek po kompoty, ale też środki higieniczne, bielizna osobista, a także słodycze (pakowane ciastka, cukierki), które trafią do świątecznych paczek.

W zbiórkę już włączyły się dębickie szkoły, Anna Augustynowicz z Polskiego Czerwonego Krzyża deklaruje, że liczyć będzie można również na te z gminy Dębica. Anna Wójcik liczy jednak, że za nimi



Zbiórkę przetworów zapoczątkowało KGW z Zawady.

pójdą również inne gminy z naszego powiatu.

- Wystarczy zorganizować zbiórkę wśród uczniów, a my przyjedziemy to odebrać. Wystarczy zadzwonić - zapowiada podając swój numer telefonu: 504 065 596.

Osoby prywatne też mogą pomóc. Rzeczy, o których wcześniej była mowa, można przynosić do Schroniska dla bezdomnych mężczyzn przy Słonecznej 1.

- Za wszystkie dary z góry serdecznie dziękujemy - kończy Anna Wójcik.

tra

GOSPODARSTWO STAWOWE ŻDŻARY

RYBY

Z NATURALNEJ HODOWLI

OFERUJE:
KARP, AMUR, JESIOTR,
TOŁPYGA, SZCZUPAK, SUM
I WIELE INNYCH...

**ZAPISY
I SPRZEDAŻ
od 26.10.2023 r.
do 23.12.2023 r.**

WWW.STAWYZDZARY.PL

**510 199 401
602 579 979**

GWARANTUJEMY ZARYBISTY SMAK!

Dzień filozofii obchodzimy 16 listopada

Paweł Florka wie, które filozoficzne koncepcje są najbliższe młodzieży

Na zajęciach stara się zainspirować uczniów do opuszczania jaskini.

- Tej, o której pisał Platon, filozof, który mnie inspirował - tłumaczy Paweł Florka.

Chodzi o to, by wyszli z niewoli swoich umysłów i nie bali się dążyć do zdobycia prawdziwej wiedzy. Pracuje z młodzieżą z II LO i Kwiatka gotową na przygodę intelektualną i na poznawanie myśli wielkich filozofów. Przypomina, że filozofia nie jest dla niektórych uczniów łatwa. Wymaga od nich umiejętności abstrakcyjnego myślenia, logicznego łączenia kontekstów filozoficznych i podejmowania prób odpowiedzi na pytania, na które człowiek często nie znajduje rozstrzygającej odpowiedzi.

- Wiem, że nic nie wiem - to dewiza samego Sokratesa. Czy możemy wiedzieć coś więcej? - pyta retorycznie Paweł Florka.

Prowadząc zajęcia dba o to, aby były one zróżnicowane. Nie boi się sięgać po aktywizujące metody kształcenia, takie jak: Lego-Logos, rozprawa sądowa, poker kryterialny.

Ogłoszenie



W II LO, ale też w Kwiatku, nie brakuje zdaniem Pawła Florki młodzieży, która chce zgłębiać tajniki filozofii.

ny czy Sokrates Cafe. A tradycyjne karty pracy uzupełniają ten warsztat dydaktyczny i są przyczynkiem do wypracowania u uczniów znajomości podstaw filozofii.

Przekonuje też, że na zapoznanie się z matką wszystkich nauk nigdy nie jest za późno. Tym, którzy edukację szkolną mają dawno za sobą, poleca lekturę dzieł stoików (Marek

Ogłoszenie

Aureliusz, Seneka, Cyceon) i epikurejczyków, bo ich filozofia uznawana jest za terapeutyczną. Zwraca też uwagę na Georga Hegla, bo po lekturze jego tekstów wszystko jest

takie inne, Artura Schopenhauera, bohatera licznych memów, i Leszka Kołakowskiego, polskiego filozofa.

- Koncepcje filozofii stoików i epikurejczyków są bliskie młodzieży - zauważa Paweł Florka.

Uczniowie proszą o teksty tych filozofów, uczestniczą w wykładach organizowanych przez współczesną Szkołę Stoicką. A ich postawa napawa go nauczycielską dumą. Jego podopieczni są już finalistami Olimpiady Filozoficznej (II LO) oraz finalistami Ogólnopolskiego Konkursu Logicznego (II LO i Kwiatek). Obecnie dwóch adeptów filozofii z Kwiatka i jeden z II LO przygotowują się do etapu szkolnego Olimpiady Filozoficznej. W planach mają również udział w Ogólnopolskim Konkursie Logicznym na KUL-u w Lublinie.

Paweł Florka jest z wykształcenia polonistą, a studia podyplomowe z filozofii ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim. Skłoniły go do tego zainteresowania humanistyczne. Od października robi kolejne tym razem z etyki dla nauczycieli. Jest to jego odpowiedź na zapotrzebowanie na etyków w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych.

Janusz Grajcar



Jesteś osobą bezrobotną, zarejestrowaną w PUP Dębica i chcesz zostać kierowcą autobusu miejskiego, a nie posiadasz odpowiednich uprawnień?

Pomożemy Ci je zdobyć
(prawo jazdy kat. D + kwalifikacja wstępna).

Kandydat powinien spełniać następujące wymagania:

- posiadać prawo jazdy kat. B,
- mieć ukończone 21 lat,
- być osobą niekaraną.

Ze swojej strony zapewniamy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w miłej atmosferze i stabilnie działającym przedsiębiorstwie.

Jeżeli jesteś zainteresowana/ zainteresowany

- wyślij do nas swoje CV z dopiskiem SZKOLENIE

na adres: sekretariat@mks.debica.pl

- zaprosimy Cię na rozmowę kwalifikacyjną.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 14 682 35 98 wew. 21, 22.

Pilzno, 14.11.2023 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA PILZNA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Pilzno dla części miejscowości Łęki Górne i Łęki Dolne

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Pilźnie Uchwały nr LXIX/509/2022 z dnia 27 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Pilzno dla części miejscowości Łęki Górne i Łęki Dolne** oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko do ww. opracowania.

Granice obszaru objętego sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przedstawia załącznik graficzny zamieszczony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Pilźnie - BIP: <http://www.pilzno.un.pl/bip/> zakładka OBWIESZCZENIA / OBWIESZCZENIA 2023.

Zainteresowani mogą składać wnioski /w ramach prowadzonych konsultacji społecznych/ dotyczące ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski do projektu planu winny zawierać imię i nazwisko lub nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby a także adres poczty elektronicznej, o ile Wnioskodawca taki posiada. W wniosku należy wskazać czy Wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Ponadto Wnioskodawca może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski mogą być wnoszone w postaci:

1. na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno
2. elektronicznej: poprzez platformę ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@gminapilzno.pl

Wnioski dotyczące planu należy składać na piśmie do Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 05.12.2023 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres zamieszkania lub siedziby wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko należy składać do Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 05.12.2023 r.** Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres sekretariat@gminapilzno.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym i powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Burmistrz Pilzna.

Burmistrz Pilzna

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się w Urzędzie Miejskim w Pilźnie oraz BIP <http://www.pilzno.un.pl/bip/> zakładka PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH
Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych - e-mail: inspektorodo@gminapilzno.pl.

8. Konkurs Recytatorski Polskiej Literatury Patriotycznej

Recytując Świrszczyńską
podbiła serca jurorów

Laureaci konkursu w środę odebrali dyplomy. Nagrody natomiast w piątek podczas Rautu Niepodległościowego.

Tym samym Emilia Śliwa wygrała konkurs, którego współorganizatorem jest Wspólnota Ziemi Dębickiej.

W ostatnią środę, już po raz ósmy, młodzież spotkała się w Domu Kultury Śnieżka, by dzielić się polską literaturą patriotyczną. Recytatorskie zmagania odbywały się w dwóch kategoriach wiekowych: klasy VII-VIII szkoły podstawowej oraz szkoły ponadpodstawowe i nie da się ukryć, że większą popularnością konkurs cieszył się wśród starszych uczniów.

W kategorii szkół podstawowych wzięła w nim udział 5 recytatorów: Wiktoria Kordek, Nadia Machura i Kacper Baran ze Szkoły Podstawowej w Przeczycy oraz Bartosz

Król i Karol Ziaja, reprezentujący Miejski Ośrodek Kultury w Dębicy. Jurorzy: Jan Borek, Magdalena Kusibab i Bartosz Piechota, przyznali w tej kategorii wyłącznie wyróżnienie, które odebrała Nadia Machura, w której wykonaniu usłyszeli utwór Do wroga Cypriana Kamila Norwida.

W starszej kategorii wystąpiło 14 recytatorów. Pierwsze trzy miejsca zdobyły gospodynie, czyli reprezentantki Miejskiego Ośrodka Kultury: Emilia Śliwa (I miejsce), Nikola Gawlik i Julia Sikora (II) oraz Zuzanna Borowiec (III).

Emilia Śliwa sięgnęła po twórczość Anny Świrszczyńskiej. W wykonaniu Nikoli Gawlik jurorzy usłyszeli Rzeczy niepokój Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, a Julii Sikory - Jak razem z Lwem poszliśmy na schadzki i Wyszumiało Kazimierzy Iłakowiczówny. Zuzanna Borowiec, podobnie jak Nikola Gawlik, postawiła na poezję Baczyńskiego, tyle tylko, że sięgnęła po utwór Żyjemy na dnie ciała.

Wyróżnienia trafiły do Emilii Cabaj z MOK, Nikoli Kloc i Zuzanny Mączki z Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica, a także do Jadwigi Zięby, która w Śnieżce reprezentowała Zespół Szkół nr 1 w Dębicy.

tra

Konkurs tym razem odbył się online

Pokazali, jak bardzo truć mogą piece

Uczniowie 14 szkół wzięli udział w konkursie pod hasłem Trucizny z domowego kominu.

Była to dziewiąta edycja konkursu na plakat i prezentację organizowanego przez Zespół Szkół Zawodowych w Pustkowie-Osiedlu i Starostwo Powiatowe.

W kategorii uczniów szkół podstawowych najlepszą prezentację przygotował Dawid Mazur z SP w Jodłowej, a na trzecim Amelia Banaś z SP w Pustkowie-Osiedlu. Julia Lewandowska z SP nr 4 w Dębicy otrzymała wyróżnienie.

Pierwszą nagrodę za plakat zdobyła Julia Dubas z tej samej szkoły.

Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce za prezentację zdobyła Zofia Kolbusz z Liceum Ogólnokształcącego w Pilźnie. Drugie ex aequo: Kamila Gil z II LO w Dębicy i Lena Szewczuk z Zespołu Szkół nr w Dębicy, a trzecie Nikola Kowal z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy. Wyróżnienie odebrała Sofiya Chubar z ZS nr 4 w Dębicy.

Kamila Świątek z ZSE w Dębicy wygrała w kategorii plakat. Druga nagroda powędrowała do Wiktorii Woźny z LO w Pilźnie, a wyróżnienie do Natalii Jarzab z ZSE.

tra



Plakat autorstwa Wiktorii Woźny.

Rozmowy o życiu i zmianie

Jej książki budzą emocje

W sobotę 18 listopada o godz. 19:30 w Wilii Wilusówka gościć będzie Marta Abramowicz.

Spotkanie z dziennikarką, badaczką i psycholożką, a jednocześnie autorką tak budzących emocje książek jak: Irlandia wstaje z kolan, Zakonnice odchodzą po cichu, czy Dzieci księży, odbędzie się w ramach cyklu Rozmowy o życiu i zmianie.

- Chcemy razem z Martą porozmawiać o jej twórczości, poglądach i wnioskach na temat zmiany, która towarzyszy i towarzyszyć będzie naszemu życiu w dzisiejszym świecie. Wspólnie będziemy się zastanawiać co możemy zrobić, aby nadać naszemu życiu wyższy sens i odwagę do kreowania własnej zmiany - zapowiadają organizatorki. Wstęp na spotkanie będzie bezpłatny.

tra

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18

KAJTEK CZARODZIEJ

10, 11, 12, 14, 15.11, godz. 16:00
Polska, Czechy, Słowacja 2023/familijny,
przygodowy/105 min./od lat: 7; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Kajtek, nastoletni chłopiec o wyjątkowo kłopotliwym usposobieniu, wychowuje się z tatą i babcią. Klasowy psotnik pewnego dnia odkrywa w sobie nadnaturalne umiejętności.

CZAS KRWAWEJ KSIĘŻYCY

10, 11, 12, 14, 15.11, godz. 18:15
USA 2023/dramat, thriller, historyczny/206 min./od lat: 15; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Gdy na terenie zamieszkanym przez Osagów w Oklahomie odkryta zostaje ropa naftowa, członkowie plemienia zaczynają ginąć lub umierać z nieznanymi przyczynami.

PORANEK Z TATĄ
SPOŚÓB NA DUCHA19.11, godz. 9:30
Dubbing/Wielka Brytania 2023/animacja/89 min./od lat: 6; bilety 12 zł

To już 300 lat odkąd Sir Simon Canterville robi to co kocha najbardziej na świecie - jako duch nawiedza swój rodzinny dom i przyprowadza o głębi skórkę każdego, kto odważy się przekroczyć jego próg. Wszystko zmienia się, kiedy wprowadza się amerykańską rodzinę...

ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA

17, 19, 21, 22.11, godz. 16:00
Dubbing/Lotwa 2023/familijny/81 min./od lat: 10; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

„Moje życie jest prawdziwym cmentarzem nadziei” - mawia rudowłosa Ania. Przynajmniej do czasu, które zapragnęło adoptować chłopca.

LĘK

17, 19, 21, 22.11, godz. 18:00
Polska/Polska, Szwecja, Niemcy 2023/dramat/96 min./od lat: 15; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Opowieść o dwóch siostrach - samotnej Jadwiegie i jej młodszej siostrze Lucji, matce dwójki dzieci i asystentce w kancelarii Małgorzaty. Wyruszają w podróż...

NIEWIERNI W PARYŻU

19, 21, 22.11, godz. 20:00
Napisy/USA, Francja 2023/komedia romantyczna/93 min./od lat: 15; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Fanny i Jean sprawiają wrażenie idealnego małżeństwa - mieszkają w apartamencie w Paryżu i wydają się, że są sobie zakonczani tak samo jak byli, kiedy spotkali się po raz pierwszy.

PRZEGLĄD FILMÓW WIMA WENDERSA
ALICJA W MIASTACH20.11, godz. 18:00
Napisy/RFN 1974/dramat/110 min./od lat: 15; bilety 13 zł

Niemiecki dziennikarz, Philip Winter podróżuje po Ameryce w celu zebrania materiałów do artykułu. W drodze powrotnej do Europy, poznaje na lotnisku Lisę, która przed odlotem nieoczekiwanie znikła, zostawiając muszę córkę, Alicję...

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 1

BILETY: PT-NIEDZ
SR-CZW

2D

18 zł 16 zł ulg.
16 zł 14 zł ulg.

3D

20 zł 18 zł ulg.
18 zł 16 zł ulg.

PON-WT

NIECZYNNIE

ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA

15, 16, godz. 15:30
Dubbing, Familijny, produkcja: Lotwa, 81 min

„Moje życie jest prawdziwym cmentarzem nadziei” - mawia rudowłosa Ania. Przynajmniej do czasu, które zapragnęło adoptować chłopca.

MARVELS - PREMIERA

15, 16.11, godz. 17:15 - (3D dubbing),
19.30 - (3D napisy)
Akcja, Sci-Fi, produkcja, USA, 105 min

Choć Carol Danvers, znana jako Kapitan Marvel, wyzwoliła się spod despotycznej kontroli Kree i zamieszkała na Najwyższej Inteligencji, wciąż nie ma chwili odpoczynku.

KAJTEK CZARODZIEJ

17, 18, 19, 23.11, godz. 15:30; 22.11 o godz. 9:30
Dubbing, Fantasy, Przygodowy, produkcja Polska, Czechy, Słowacja, 105 min

Kajtek, nastoletni chłopiec o wyjątkowo kłopotliwym usposobieniu, wychowuje się z tatą i babcią. Klasowy psotnik pewnego dnia odkrywa w sobie nadnaturalne umiejętności.

MARVELS - PREMIERA

17, 18, 19.11, godz. 17:45 (3D dubbing)
21.11, godz. 15:45; 23.11, godz. 17:45 (2D napisy)
Akcja, Sci-Fi, produkcja, USA, 105 min

Choć Carol Danvers, znana jako Kapitan Marvel, wyzwoliła się spod despotycznej kontroli Kree i zamieszkała na Najwyższej Inteligencji, wciąż nie ma chwili odpoczynku.

UWIERZ W MIKOŁAJA

17, 18, 19, 23.11, godz. 20:00; 21, godz. 15:45
Komedia, Świąteczny, produkcja Polska, 96 min

Agnieszka z powodu gwałtownej śnieżnicy zostaje oddalona od reszty świata w urokliwej górskiej chatce, a na jej drodze pojawia się tajemniczy i przystojny mężczyzna...

KINO KONESERA

SIŁA NASZYCH MARZEŃ

21.11, godz. 18:00
(2D lektor), dramat, produkcja Francja, 109 min

Zoe urodziła się i dorastała w otoczeniu koni w tajni wyścigowej swoich rodziców. To jest jej miejsce na ziemi. Teraz marzy, aby pewnego dnia stać się dżokejem, tak jak jej ojciec.

II Międzynarodowy Festiwal Dębickie Korzenie

W dniu 90. urodzin mistrza

Już w przyszłym tygodniu czekają nas kolejne festiwalowe wydarzenia.

Pierwszym, które odbędzie się w środę 22 listopada o godz. 18:00 w Domu Kultury Mors będzie koncert zatytułowany Mistrzowie Mistrza. Ze sceny usłyszeć będzie można wtedy utwory muzyki patriotycznej i rozrywkowej okresu międzywojennego w wykonaniu Orkiestry Koncertowej Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Wieczór ten będzie sentymentalnym powrotem do korzeni Krzysztofa Pendereckiego, który zawsze podkreślał, że jego pierwszym zetknięciem z muzyką, poza grą ojca na skrzypcach, było słuchanie orkiestry dętej z Dębicy.

- Koncert Mistrzowie Mistrza to wyraz uznania dla pierwszych nauczycieli profesora Pendereckiego: Władysława Pawełczyka i Stanisława Darłaka, którzy byli muzykami orkiestr wojskowych - zapowiadają organizatorzy.

Orkiestra, pod batutą płk. Marcina Ślęzaka oraz mjr. Dariusza Kaczmareckiego, wystąpi wraz z Baletem Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Bezpłatne zaproszenia odbierać można w kasie Domu Kultury Mors.

Na kolejne wydarzenie nie trzeba będzie długo czekać, bo odbędzie się dzień później - 23 listopada, czyli w dniu 90. urodzin Krzysztofa Pendereckiego, również o godz. 18:00. Wtedy to na scenie DK Mors rozpocznie się koncert pt. Krzysztof Penderecki i muzyka jego młodości. Pod batutą Jurka Dybała,



Orkiestra Koncertowa Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego wystąpi 22 listopada.

cenionego dyrygenta, muzyka słynnej orkiestry Filharmoników Wiedeńskich i dyrektora Międzynarodowego Festiwalu Krzysztofa Pendereckiego w Zabrzu wystąpią artyści światowej sceny muzycznej: Maxim Brilinski, główny skrzypek Filharmonii Wiedeńskiej, francuski klawecista Michel Lethiec, a także trębacz Ostap Popowych i flecistka Anastasia Kosyuk z Ukrainy oraz ukraińska Orkiestra Symfoniczna Nadiia z Charkowa.

Podczas koncertu usłyszeć będzie można nie tylko utwory dzieła naszego mistrza, ale również utwory innych wybitnych kompozytorów, których twórczość w znaczący spo-

sób wpłynęła na Krzysztofa Pendereckiego.

W programie znajdują się:

- Entrata na instrumenty dęte blaszane i kotły K. Pendereckiego,
- Koncert na trąbkę i orkiestrę Es-dur Hob. VIIe:1 Josepha Haydna z kadencjami K. Pendereckiego,
- Adagietto z opery Raj utracony K. Pendereckiego,
- Badinerie z II Suty orkiestrowej h-moll Jana Sebastiana Bacha,
- Duo concertante na skrzypce i kontrabas K. Pendereckiego,
- Capriccio nr 24 na skrzypce i smyczki Niccolò Paganiniego,
- Karola Szymanowskiego i Maxima Brilinskiego,

Ogłoszenie

- Legenda op. 17 na skrzypce i orkiestrę Henryka Wieniawskiego,
- Preludium na klarnet solo K. Pendereckiego,
- Suita z Opery Porgy and Bess na klarnet i smyczki Georga Gershwina,
- Fragmenty Suty z opery Ubu Rex K. Pendereckiego w opracowaniu Jurka Dybała.

Bilety wstępu w cenie 15 zł, 10 zł, 5 zł można zakupić w kasie w Domu Kultury Mors.

O dwóch kolejnych koncertach, które odbędą się jeszcze w listopadzie, więcej napiszemy w następnym numerze OL.

tra

Interes za frajer na scenie Śnieżki

Taki właśnie tytuł nosi spektakl, który 18 listopada wystawiony zostanie w tym domu kultury.

Przedstawienie wyreżyserowane przez Roberta Chodura, aktora Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie i instruktora dębickiego Teatru Kurtyna, wystawi Teatr Prima Aprilis ze Strzyżowa.

Komedia opowiada o biznesmenach, którzy starają się sprzedać upadającą firmę przedsiębiorcom z Niemiec i Szwecji. Na spotkanie, na które zapraszają też panie z agencji towarzyskiej, przychodzą jednak też ich żony.

Bilety w cenie: 30 zł (ulgowy - 25 zł) kupić można w kasie DK Śnieżka, a także na bilety.mokdebica.pl i kupbilecik.pl.

tra

Iskierczanie nagrodzeni

Co prawda nie cała grupa, ale jej członkowie: Gabriela Cebula i Jakub Czapl.

Młodzi muzycy zdobyli III nagrodę w prestiżowym konkursie Młodzież przyszłości sztuki, który odbywał się w ramach tegorocznego XIX Lubelskiego Festiwalu Nauki. Zaprezentowali tam autorski utwór nawiązujący do hasła festiwalu - Nauka dla przyszłości. Ich praca, zdaniem jurorów, była nie tylko pełna kreatywności, ale też zaangażowania i refleksji nad rolą nauki w kształtowaniu przyszłości naszego społeczeństwa.

tra

Bizuteria patriotyczna XIX i XX wieku

Zobaczyć ją można w muzeum w Pilźnie na wystawie pt. Pierścionek z orłem w koronie.

- Ekspozycja ta to wyjątkowa prezentacja obiektów biżuteryjnych i wyrobów rzemiosła artystycznego noszonych jako wyraz postawy obywatelskiej i uczuć patriotycznych społeczeństwa polskiego wobec sytuacji zagrożenia wolności ojczyzny lub żałoby narodowej - czytamy w jej zapowiedzi.

Przedmioty te, mimo bycia formą manifestacji patriotyzmu nie przestawały być ozdobami i dopełnieniem ubioru.

Największy rozwój tego typu biżuterii przypadł na czasy powstania styczniowego. Klęska powstania wywarła ogromny wpływ na postawę społeczeństwa polskiego we wszystkich zaborach, rozpowszechnioną w kolejnych dziesięcioleciach niewoli. Niezwykle popularna była wówczas

czarna biżuteria - żeliwne krzyżyki, kolczyki, bransolety, wisiorki z motywami kotwicy oplecionej łańcuchami lub orla oraz medaliki z motywem złamanego krzyża czy wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Wykonywano korałe, bransolety i naszyjniki imitujące łańcuchy, kajdany i gałzki cierniowe, obrączki z czarną emalią, mające ukazywać żalobę narodową w obliczu klęsk kolejnych powstań narodowych i braku suwerenności i niepodległego bytu państwa polskiego. Powszechne było także noszenie czarnych dodatków do strojów, szczególnie kobiece suknie obitowały w czarne koronki, aplikacje i szarfy.

Prezentowana czarna biżuteria i dodatki żalobne do strojów pochodzą ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Jaśle. Towarzyszą im archiwalne fotografie mieszkańców Pilzna i regionu w strojach żalobnych i patriotycznych.

iw



II Liceum Ogólnokształcące
im. ks. Jana Twardowskiego
w Dębicy

V RODZINNY PIKNIK NAUKOWY „Potęgą umysłu – radość i zabawa”

26 października 2023 r. II Liceum Ogólnokształcące w Dębicy i Stowarzyszenie „Uwierz w siebie” już po raz piąty zorganizowały Piknik Naukowy, by pokazać przyjazne oblicze nauki oraz przybliżyć – zarówno dzieciom, jak i dorosłym – mechanizmy rządzące światem. Wzorem lat ubiegłych organizatorzy przygotowali moc emocjonujących i zapierających dech w piersiach doświadczeń, zabaw interaktywnych oraz zajęć laboratoryjnych.

Organizacja tego niezwykłego wydarzenia była możliwa dzięki otwartości i wsparciu wielu instytucji oraz osób prywatnych, widzących wartość w propagowaniu zamiłowania do nauki.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: **Piotr Chęciek - Starosta Powiatu Dębickiego, Stanisław Rokosz - Wójt Gminy Dębica oraz Mariusz Szewczyk - Burmistrz Miasta Dębicy.**

Wsparcia finansowego udzieliło szereg firm oraz instytucji: **Gmina Dębica, DARCO (p. Łukasz Darlak), LERG (dyrektor generalny Agnieszka Kozubek Bezpalenko), Wodociągi Dębickie (p. Jacek Gil), Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna (p. Monika Rojek-Kałek), SP 10 (p. Magdalena Kusibab), MPEC (p. Tomasz Wróbel), Caramo POLSMAK (p. Jerzy Sarnociński), Stek-Rol JUBILATKI (p. Andrzej Barszcz), Hotel Gold (p. Beata Tyksińska), Piekarnia Adam Cizek, Kawiarnia Enigma (p. Henryka Pacanowska), City Pub (p. Krzysztof Pisarz), Cukiernia Bassara (p. Barbara Bassara-Poprawa), Prografix (p. Bartosz Mateja).**

Partnerami medialnymi zostali Obserwator Lokalny, PTVR i TV-Debica.

Wszystkim darczyńcom i partnerom raz jeszcze serdecznie dziękujemy!

Koordynator projektu
Monika Kuczyńska

Prezes stowarzyszenia „Uwierz w siebie”
Marta Czekał

Zeznaje...

Janusz
Gwóźdź

Zajmuję się

Jestem wiceprzewodniczącym Rady Gminy Dębica i emerytowanym nauczycielem.

W dzieciństwie chciałem zostać

Albo zawodowym żołnierzem, albo właśnie nauczycielem.

W wolnym czasie

Zajmuję się ogrodem, sadem i majsterkowaniem.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Zapałkami i książkami.

Pies czy kot?

Lubię i psy i koty.

Pierwsze zarobione pieniądze

Jeszcze w liceum przy rozładunku wagonów w Pustyni.

Ulubiony lokal w powiecie

Lord w Dębicy.

Najchętniej zjadłbym

Kotleta schabowego z ziemniakami i kapustą.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Do Rzymu, żeby odwiedzić grób Jana Pawła II, który jest dla mnie autorytetem. No i może Afryka.

Książka lub film, które polecam

Książka, która towarzyszy mi przez całe życie to Mały książę.

Na urodziny chciałbym dostać

Życzenia zdrowia.

Gościom w powiecie pokazałbym

Gminę Dębica, bo każde sołectwo ma się czym pochwalić. No i przede wszystkim Latoszyn-Zdrój.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Guminskach sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia.

Wygraną w Lotto wydałbym

Na rodzinę, na dzieci i pomoc potrzebującym.

Dobry przepis, bo z Borowej



Murzynek lub ciasto czekoladowe

Poleca: **Ewa Gawle z KGW w Borowej**

Składniki:

2 szklanki mąki
1,5 szklanki cukru,
3 łyżki kakao
1 margaryna
2 łyżeczki proszku do pieczenia
cukier waniliowy
4 jajka
5 łyżek wody

Sposób wykonania:

Margarynę, cukier, cukier waniliowy, kakao i wodę gotujemy w garnku na małym ogniu. Mieszymy i uważamy, by nie dopuścić do wrzenia. Kiedy wszystkie składniki się połączą, odstawiamy z ognia i studzimy. Do ostudzonego dodajemy po jednym żółtku i mieszamy. Mąkę mieszamy z proszkiem do pieczenia i dodajemy porcjami. Z białek ubijamy pianę i również dodajemy porcjami. Do białek można dać szczyptę soli, żeby się lepiej ubiły. Ciasto wykładamy do foremek na babki i pieczemy ok. 45 minut w temperaturze 180 st. C. Po ostudzeniu wierzch posypać cukrem pudrem lub poleać polewą z pół kostki margaryny, 4 łyżek cukru, 2 łyżeczek wody i 2 łyżek kakao. Te składniki należy gotować razem podobnie jak wcześniej ciasto na murzynka. Ewa Gawle poleca to ciasto na świąteczne okazje, nada się też na zbliżające się andrzejki. Zdradza, że bardzo lubią go dzieci.

JAG



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Rodzina.

fot. Klaudia Gągała

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Klaudia Gągała** za zdjęcie: **Rodzina**. Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Pamiętaj, że dla Ciebie najważniejsza powinna być rodzina, a nie znajomi. Nie zaniedbuj swoich bliskich.

Byk (21.04 - 20.05)

Teraz będziesz musiał wyteżyc umysł i skupić się na nauce. Tylko od Ciebie zależy, jak szybko przyswoisz wiedzę.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Nie ma sensu ta ciągła walka ze wszystkimi wokół. W tym tygodniu zacznij naprawiać relacje z innymi ludźmi.

Rak (21.06 - 22.07)

Natłok obowiązków przyprawia o ból głowy? Czas na kilka dni wolnego i odpoczynek w gronie znajomych.

Lew (23.07 - 22.08)

Wszystko idzie w dobrym kierunku, a ty otrzymasz w tym tygodniu świetną informację, która poprawi Twój nastrój.

Panna (23.08 - 22.09)

Teraz najważniejsze będzie wsparcie dla bliskiej osoby. Nie myśl o pewnych sprawach za dużo, nie ma czasu. Trzeba działać.

Waga (23.09 - 23.10)

Musisz uzbroić się w cierpliwość. Co nagle, to po diable. Najwyższa pora wyćwiczyć w sobie rzeczy, które powinnaś mieć opanowane.

Skorpion (24.10 - 21.11)

To, że Tobie świetnie idzie nie znaczy, że musisz się nad innymi wywyższać. Pamiętaj, że na dłuższą metę, to się nie opłaci.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Czas podkręcić tempo i dokończyć to, na co czekają inni. Nie pozwól, by terminy się przesunęły, bo to nic dobrego nie wróży.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Jak się powiedziało A, to teraz trzeba powiedzieć B. Nie chowaj głowy w piasku. Masz w sobie na tyle odwagi, by to dokończyć.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Wszyscy muszą wiecznie na Ciebie czekać. Może tak nauczysz się w końcu punktualności? Jesteś w takim wieku, że chyba wypada.

Ryby (20.02 - 20.03)

Pierwsza połowa tygodnia będzie trudna, ale im bliżej weekendu, tym będzie lepiej i przyjemniej. Odkładaj pieniądze.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Wrak Race w Pustkowie

Prześcigali się na torze i w licytacjach dla Mai Dziedzic i Nadii Kopery

Już wiadomo, że udało się zebrać ponad 10 tys. zł, a ta kwota jeszcze wzrośnie.

Mamy dziewczynki, które były bohaterkami Wrak Race w Pustkowie, nie kryją emocji, dziękując za pomoc, którą otrzymają dzięki organizacji tego wydarzenia.

- Jesteśmy bardzo wzruszeni tym, że możemy tutaj uczestniczyć, jest nam bardzo miło i dziękujemy - mówi Natalia Kopera z Brzeżnicy.

Pieniądze pozwolą na poprawę jakości życia jej córki. Zostaną przeznaczone m.in. na zajęcia z logopedą, bo Nadia ma opóźnioną mowę, a także na rehabilitację.

Jeszcze bardziej skomplikowana jest sytuacja Bożeny Dziedzic, mamy Mai. Mieszkanka Gumnisk w maju pochowała męża i została sama z dwójką dzieci.

- Gmina chce mi pomóc, wójta i dziewczyny z Centrum Usług Społecznych poruszyła nasza historia - cieszy się kobieta.

Już wcześniej parafia wraz z sołectwem zorganizowały zbiórkę przy kościele. Pieniądze z niej mają zostać przeznaczone na dostosowanie łazienki do potrzeb jej niepełnosprawnej córki. Do puszek trafiło wtedy 16,1 tys. zł. Zgodnie z projektem opracowanym przez eksperta na prace modernizacyjne potrzeba 25 tys. zł.

Maja ma bardzo rzadką chorobę genetyczną, to aberracja chromosomowa. Ma niedowład czterokończ-



Głównymi bohaterkami imprezy były Nadia Kopera (po lewej) i Maja Dziedzic (na wózku). Na zdjęciu z mamami.

czynowy, nie chodzi, nie mówi, wymaga całodobowej opieki.

- To wzruszające, że obcy ludzie tak bezinteresownie pomagają. Jestem bardzo zadowolony, że mogłem coś takiego stworzyć - mówi. Na torze, którego jest właścicielem, takie wydarzenie organizowane było po raz pierwszy, ale jak zapewnia, nie ostatni. Każdy kto uiszczył opłatę startową w wysokości 250 zł, mógł wziąć udział w wyścigu wraków. Połowa tej kwoty zostanie przekazana na cel charytatywny.

Lukasza Sędłaka, głównego organizatora Wrak Race, wspiera Polskie Stowarzyszenie Sportowe i Gmina Dębica.

- Lubimy jeździć, lubimy się bawić, ale lubimy też pomagać przede

wszystkim. Podczas dzisiejszej imprezy pomagamy dwóm wspaniałym dziewczynom Mai i Nadii. Jestem bardzo zadowolony, że mogłem coś takiego stworzyć - mówi.

Na torze, którego jest właścicielem, takie wydarzenie organizowane było po raz pierwszy, ale jak zapewnia, nie ostatni. Każdy kto uiszczył opłatę startową w wysokości 250 zł, mógł wziąć udział w wyścigu wraków. Połowa tej kwoty zostanie przekazana na cel charytatywny.

Przeglądam się jednemu z wyścigów, w którym udział bierze trzech kierowców. Tymi samochodami na drogi publiczne już by nie wyjechał, a tu mogą nimi jeszcze poszaleć.

- Patrzcie, benzyna mu się leje przez rurę - krzyczy ktoś z widzów, wskazując na jeden z pojazdów.

Drugi z wraków właśnie stanął i spod maski ulatują kłęby dymu. Zagotowała się woda w chłodnicy. Na mecie wszyscy oklaskiwani są w ten sam sposób. Przecież wszyscy pomagają.

Przy stoisku kulinarnym panie z KGW w Pustkowie zachęcają do kupowania smakołyków. Wśród nich jest nowa prezeska Elżbieta Bielańska. Startują też licytacje, z początku ospale, bo nikt nie wyraża zainteresowania jasną bluzą.

- Kupiłbym, ale nie mój rozmiar - słychać głos z publiczności.

W końcu znajduje się chętny, by dać za nią 20 zł, a właściwie nawet 50 zł, bo tyle ostatecznie wrzuca do puszek. Do czerwoności zgromadzonych rozgrzewa bitwa o kurtkę, bije się o nią trzech chętnych. Sto, sto pięćdziesiąt, dwieście, kto da więcej, słyszę dwieście pięćdziesiąt. Trzysta, czterysta po raz pierwszy, drugi, trzeci, sprzedana.

Mateusz Mądziel, właściciel firmy z Kielkowa, zajmującej się skupem złomu, wyciąga banknoty z portfela i upycha je do puszek, a kurtkę zakłada na siebie. Po chwili jego własnością za trzysta złotych staje się też czarna bluza.

- Drogie pan te rzeczy kupuje - mówi do niego ktoś z tłumu.

Ale on jest tu, by pomagać. Żeby jeszcze uatrakcyjnić widowisko przywiózł na lawecie dziesięć samochodów, które biorą udział w wyścigach tzw. świeżaków.

W licytacji włącza się wójt Stanisław Rokosz, w jego ręce trafia puchar. Jak ciepłe bułeczki rozchodzą się płyty z autografem Kordiana. Dobrze wibracje wyczuwa Nadia Kopera, która w pewnym momencie zaczyna klaskać. I to są chyba najpiękniejsze podziękowania.

Janusz Grajcar

Można wpłacać pieniądze i przynosić rzeczy

Kibice ruszają ze świątecznymi akcjami dla dzieci

Kibice Wisłoki ponownie organizują świąteczną zbiórkę dla dzieci z Domu Dziecka Hanka i Jaś. Do akcji szykują się też biało-niebiescy.

Świąteczne zbiórki organizowane przez działaczy i sympatyków biało-zielonych to już tradycja. Podobnie, jak w latach ubiegłych wszystko, co uda się zebrać, trafi do podopiecznych Domów Dziecka Hanka i Jaś. Co konkretnie jest potrzebne?

Jak informuje organizator akcji Kacper Bieszczad, można przynosić środki czystości, słodczyce oraz wszystko to, co jest niezbędne do codziennego funkcjonowania. Ale zbierane są również pieniądze, dzięki którym dzieci otrzymają wymarzone prezenty. Można też przygotować paczki dla poszczególnych podopiecznych domów, gdyż ci przygotowali listy do św. Mikołaja, w których napisali, o czym marzą.

W przypadku, kiedy zdecydujemy się na wsparcie rzeczowe, to w tej sprawie należy kontaktować

się ze wspomnianym Kacprem Bieszczadem pod numerem 508 453 901 lub mailowo k.bieszczad@wisloka.debica.pl. Jeśli jednak chcemy wspomóc akcję finansowo, to należy dokonać przelewu na: Klub Sportowy Wisłoka, ul. Parkowa 1, 39-200 Dębica, numer konta: 97 2490 0005 0000 4600 5573 1291. W tytule przelewu należy wpisać: Darowizna Hanka i Jaś lub Darowizna Podkarpackie Dzieciom.

Przydadzą się również osoby, które wesprą akcję organizacyjnie. One również mogą kontaktować się z Kacprem Bieszczadem.

Podobnie, jak w poprzednich latach, swoją akcję planują również działacze i sympatycy Igloopolu Dębica. Choć w tym przypadku szczegóły nie są jeszcze znane. Do tej pory pomoc trafiała do podopiecznych Specjalistycznej

Placówki Wsparcia Dziennego i Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka. I tak też prawdopodobnie będzie w tym roku.

- Chcemy się spotkać z nową panią dyrektorką i porozmawiać na ten temat, ustalić to, jakby ona to widziała - mówi organizator akcji Kamil Książek.

Dodaje, że o akcji i zbiórce pieniędzy oraz darów rzeczowych poinformują odpowiednio wcześniej.

- Myślę, że ruszymy za tydzień, może dwa - dodaje prezes Igloopolu Dębica Rafał Więcek.

W trakcie ubiegłorocznej akcji kibicom Igloopolu udało się zebrać 11 670 zł. Z kolei sympatycy biało-zielonych zgromadzili 17 620 zł.

- Ale w zeszłym roku nie organizowaliśmy turnieju kibiców. W tym taki będzie i w jego trakcie też będą zbierane pieniądze. Turniej odbędzie się 2 grudnia w hali przy ul. Lisa 2 - mówi wiceprezes Wisłoki Kacper Bieszczad.

rar



Kibice Wisłoki kolejny raz pomogą dzieciom z domów dziecka. Fot. Gotyk.

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medela)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Okulistyka i optyka

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Psychologia

**PSYCHOTERAPEUTA,
PSYCHOLOG, COACH**
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63
Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

Stomatologia i protetyka

O: DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
**MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH**
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (partner budynku Endorfin obok Lidla)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83
- porady dermatologiczne
- krtiochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

Neurologia

**SPECJALISTA
NEUROLOG**
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Ortopedia

**Lek. med.
Maksymilian Chmura**
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
tel. 602 481 553, 14 676 96 96

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

dr n. med. Sławomir Kroczyński
**NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA**
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Lek. med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz. Ortopedii Szp. Woj. Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopia
-leczenie operacyjne po urazach
tel. kom. 662 667 998
tel. kom. 602 471 187
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

JANECZKO profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym zabrania powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopi
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul. Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprys)
REJESTRACJA: 517 408 805

Diabetologia

DIABETOLOG
lek. Anna Jopek
Przyjmuje: czwartek od godz. 10.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja tel. 665 852 050

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Agnieszka Orechwo
**LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA**
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

**STOMATOLOGIA
LEWICCY**
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 28,
(naprzeciwko kościoła św. Józefa)

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Endokrynologia

**Lek. med.
Bolesław Komorowski**
ENDOKRYNOLOG
specjalista chorób wewnętrznych
środa od godz. 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2.
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

**Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz**
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

**Specjalista protetyki
Jadwiga Naziemiec**
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

**GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH**
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek. med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Okulistyka i optyka

6:0ptyk
Pokorna-Stefan
ul. 100 100 100
Kolejowa 30c
Kolejowa 18
Rynek 18
DĘBICA
optyk.debica
BADANIE WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ
14 670 27 07
optyk-debica.pl

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557 180
Umowa z NFZ

**Gabinet Tlenoterapii
Hiperbarycznej**
• odbudowa systemu odpornościowego
• redukcja obrzęków i stanów zapalnych
• pobudzenie metabolizmu • regeneracja
tkanki kostnej i mięśni szkieletowych
• wzrost komórek macierzystych
Dębica, ul. Grunwaldzka 27;
tel. 785 344 966 lub 723 876 814

Ginekologia

Ginekologia:
Lek. med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI,
ul. Rzemieślnicza 2, tel. kom. 808 463 628

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach przedpołudniowych
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Specjalista psychiatra
lek. Magdalena Gazda-Lewartowska
Dębica, ul. Czarneckiego 4, piętro I
Rejestracja telefoniczna
690 222 078

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel. kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

DYŻURY APTEK
W godz. 0:00-6:00
13-19.11.2023
Apteka „Apteka w Ryńku”,
Dębica, ul. Rynek 29,
tel. 14 670 51 80
20-26.11.2023
Apteka „Amika”,
Dębica, ul. Piłsudskiego 16;
tel. 14 681 97 44

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
**BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK**
Beata Grzyb
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 681 675 000

W pakiecie taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze
Lokalnym i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34, email: reklama@ol.com.pl

ODONTIC[®] PROTETYKA

Korony i mosty porcelanowe
Protezy akrylowe, nylonowe, szkieletowe
Protezy na zasuwach
Protezy, korony i mosty na implantach



ul. Głowackiego 17A, Dębica

tel: 500 828 228

rejestracja@odontic.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr **79567** wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS - **11,07 zł** (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Burmistrz Piłzna informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Piłźnie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowych stanowiących własność Gminy Piłzna położonych w Piłźnie przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym.

PRACOWNIK ROZBIORU MIĘSA

Poszukujemy wykrawaczy elementów wieprzowych.

- Praca w systemie jednozmianowym (pon. - pt.)
- Możliwość zakwaterowania.
- Wysoka stawka akordowa lub godzinowa.
- Umowa o pracę.
- Praca w okolicach Dębicy.
- Możliwość przyuczenia.

607 461 957 ■ 669 006 229 ■ 14 677 00 37

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DAM PRACĘ

- Brytania School of English w Dębicy poszukuje lektora j. angielskiego do prowadzenia zajęć z dziećmi (grupowych). Praca w godzinach popołudniowych. CV proszę kierować na: debica@brytania.com.pl.

- Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie: robotnik/pomocnik budowlany, murarz, tynkarz, blacharz, dekarz, zbrojarz oraz operator koparki, koparko-ładowarki. Praca na miejscu. Tel.: 664 740 723.

- Przyjmę spawacza gazowego z umiejętnościami wykonywania usług wodno - kanalizacyjnych. Tel. 601 389 411.

- Zatrudnię krawcową do szycia tapicerki meblowej. Grabiny. Tel. 607 270 422.

- Zatrudnimy osoby na stanowisko spawacz (metoda 135), ślusarz oraz monter konstrukcji stalowych. Praca na miejscu. Tel.: 664 740 723.

DOMY

- Sprzedam dom blisko żłobka, przedszkola, szkoły. Nagawczyna. Więcej informacji: 698 976 989 - dzwonić po 19.00.

- Zapraszamy do zakupu domu jednorodzinnego wg. Projektu Dom w Malinówkach 11GA w Pustyni. Działka 6,99 ar. Powierzchnia domu 139,97 m². Dom jest w trakcie budowy. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 510 250 313.

DZIAŁKI

- Kupię rodzinny ogródek działkowy. Tel. 888 388 907.

- Sprzedam działkę budowlaną, media, ok. 900 m², Żyraków za szkołą. Tel. 697 936 029.

- Sprzedam działkę 15 a w miejscowości Stasiówka. Działka rolnicza z możliwością zabudowy. Tel. 505 340 142.

- Sprzedam działki budowlane: 26 a - Pustynia, 18 a - Dębica. Tel. 508 627 462.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MOTORYZACJA

- Konserwacja podwozia, nadkoli, progi, mycie, czyszczenie, więcej inf 509 541 017, 723 905 033.

MIESZKANIA KUPIĘ

- Kupię mieszkanie do remontu. Tel. 788 158 098.

- Kupię mieszkanie. Może być do remontu. Tel. 534 048 479.

MIESZKANIA-SPRZEDAŻ

- Sprzedam (lub wynajmę) kawalerkę, ul. Sobieskiego. Tel. 726 706 217.

NIERUCHOMOŚCI

- Kupię pole orne w miejscowości Róża. Tel. 791 261 487.

- Sprzedam pole orne - 5,5 ha (klasa III i IV) - w nim działka budowlana, uzbromiona 35 a; Mokre. Tel. 727 263 245.

SKUP AUT

- SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

- Pranie i czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, kompleksowe czyszczenie wnętrza samochodów osobowych

i ciężarowych. Kontakt /91 /94 204.

SPRZEDAM-BUDOWLANE

- Sprzedam pustaki ceramiczne czerwone Leyer w dobrej cenie. Tel. 601 071 523.

SPRZEDAM-ROLNICZE

- Kabina do Ursus C 360, kombajn ziemniaczany Anna, kosiarka rotacyjna, pług 2,3,4 skibowy. Tel. 516 457 976.

- Sprzedam obsypniki do ziemniaków, kosiarkę rotacyjną 1,65m, kabinę Kurnów do Ursus C 360. Tel. 516 457 976.

- Ziemniaki jadalne: Lord, Denar, Bellarosa, Ignacy; paszowe. Straszecin. Tel. 695 120 459, 784 574 771.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- Bojler do ciepłej wody 140 l, dwupłaszczowy z osprzętem, mało używany. Tel. 730 901 098.

- Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.rob-stal.pl

- Tani opał, rzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

TŁUMACZENIA

- Tłumaczenia przysięgłe. Lekcje języka angielskiego Poliglota. Tel: +48 696 22 32 37.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO - REMONTOWE

- Atrakcyjne ceny: szpachlowanie, malowanie, panele. Remonty. Rabaty. Tel. 691 419 597.

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

- Blacharsko - dekarzkie usługi: rynny, rury, kolanka, parapety. Obróbki, akcesoria dachowe. Tel. 795 157 735.

cd. na str. 26

BEDNAREK
studio



Małgorzata Bednarek

NIE TRENDY SĄ
WAŻNE, LECZ TY

· dyskretnie · fachowo · konkretnie ·

· projekty, aranżacje
i metamorfozy wnętrz

· przegląd garderoby

· wspólne zakupy i na zlecenie
do garderoby, wnętrza i okolicznościowe

USŁUGI STACJONARNE I ONLINE



PROJEKTANTKA
I DEKORATORKA
WNĘTRZ

HOME STAGING

OSOBISTA STYLISTKA

DORADCA ZAKUPOWY

KONSULTACJE

Poznaj szczegóły mojej oferty
gosiabednarek.pl



halo@gosiabednarek.pl

609 779 009

gosiabednarek.pl

Wójt Gminy Jodłowa informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Jodłowa i na stronie internetowej Urzędu został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Jodłowa, przeznaczonej do oddania w użyczenie na pomieszczenie archiwum.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej

zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.

Usługa ważenia - waga do 30 ton.

Tel. 508 461 117

Ogłoszenia drobne, reklamy

- Budjan. Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo-wapienne (maszynowe). Usługi minikoparką. Tel. 668 854 123.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzedaje: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- Malowanie dachów i elewacji. Wykonywanie elewacji od podstaw. Mycie kostki brukowej, obróbki dekarckie. Tel. 575 783 406.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie wnętrz, biur, domów, hal. Tel. 691 419 597.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Meble na wymiar. Oferujemy: - Kuchnie - Szafy - Garderoby - Zabudowy i inne. Projekt i wycena gratis! Kontakt: 664 586 434.
- Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo-budowlane. Tel. 730 633 756.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.
- Usługi remontowo-budowlane, malowanie, szpachlowanie, sucha zabudowa, tynki dekoracyjne, panele i inne. Tel. 693 569 404.
- Wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji. Fachowe doradztwo. Wycena gratis. Tel. 691 899 752.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.
- Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Firma Extremis oferuje: - wycinkę drzew i krzewów, wycinkę drzew trudnych (wśród zabudowań, itp.), formowanie koron drzew, przycinanie żywopłotów, skracanie i formowanie krzewów. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.
- Kompleksowe usługi ogrodnicze. Mycie kostki brukowej. Koszenie trawy, cięcie drzew, żywopłotu itp.). Koparki, zakładanie trawników, głębogryzarki separacyjne. Zapraszamy. Tel. 722 161 899.
- Kompleksowe usługi ogrodnicze, usługi głębogryzarką separacyjną. Trawniki z siewu oraz rolki. Ogrodzenia panelowe oraz gabionowe. Drenaże, odwodnienia. Formowanie żywopłotów, usługi rębakiem. Tel. 724 061 117.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kor-nikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.
- Wycinka/pielęgnacja drzew przy pomocy podnośnika koszowego. Kompleksowe zakładanie ogrodów. Minikoparka, wozidło, prace porządkowe w ogrodzie oraz wiele innych. Tel. 722 161 899. Szybkie terminy. Zapraszamy.
- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI KOMINIARSKIE

USŁUGI OGRODNICZE

USŁUGI STOLARSKIE

USŁUGI TRANSPORTOWE

ZWIERZĘTA

USŁUGI RÓŻNE

OGŁOSZENIE

Na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pilźnie i na stronie internetowej urzędu został wywieszony wykaz nieruchomości do sprzedaży w trybie przetargu.

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:

www.egazety.pl

www.eprasa.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy o sposobie przetwarzania danych osobowych w wydawnictwie Obserwator Lokalny, ze administratora Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zawartym w treści ogłoszenia/reklamy, a także do wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Oświadczamy, że przetwarzamy dane osobowe zgodnie z ich przeznaczeniem, bez nadużycia i bez przekazywania ich osobom trzecim. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowych.

14 683 11 17, 663 603 807.

• Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.

• Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

• Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

• Prowadzenie KPiR, ryczałt, kadry i płace, rozliczenia PIT. Tel. 504 283 510.

• Skupujemy antyki - starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.

• Wykonuję różne prace ogrodowe, porządkowe - odpłatnie oraz prace fizyczne - w tym rozbiórki drewniane. Tel. 661 536 379 (dzwonić wieczorem).

• Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

• Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

• SPRZEDAM BROJLERY od 6 listopada waga od 1 kg. Grube, żółte nogi, Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel.: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej z PCV i ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl



MEBER

Projektujemy meble na wymiar

Meble na wymiar

KUCHNIE • SZAFY • GARDEROBY

665 458 360

Pilzno, 14.11.2023 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA PILZNA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pilzno

Na podstawie art. 11 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj., Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 65 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), oraz art. 39 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj., Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Pilźnie Uchwały nr LXIX/508/2023 z dnia 27 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Pilzno oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko do ww. opracowania.

Zmiana studium dotyczy terenu położonego w miejscowościach Łęki Górne i Łęki Dolne. Granice obszaru objętego sporządzeniem zmiany studium przedstawia załącznik graficzny zamieszczony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego - BIP <http://www.pilzno.un.pl/bip/> zakładka OBWIESZCZENIA / OBWIESZCZENIA 2023.

Wnioski do sporządzenia zmiany studium należy przekazać w terminie do dnia 05.12.2023 r. na adres Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wnioski do projektu zmiany studium mogą być wnoszone w formie:

1. papierowej na adres: Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno,
2. elektronicznej: poprzez platformę ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@gminapilzno.pl

Wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko należy składać do Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 05.12.2023 r. Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres sekretariat@gminapilzno.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym i powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Burmistrz Pilzna.

Burmistrz Pilzna

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się w Urzędzie Miejskim w Pilźnie oraz BIP <http://www.pilzno.un.pl/bip/> zakładka PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH

Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych - e-mail: inspektorodo@gminapilzno.pl

▶ Markizy ▶ Okna
 ▶ Rolety ▶ Bramy garażowe
 ▶ Moskitiery ▶ Automatyka
 ▶ Szutlery

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667 e-mail: jovanna@interia.eu

debica 24

informacje z miasta i powiatu

www.debica24.eu

FORMUR

**Bramy, Furtki, Przęsła
sprzedaż i montaż ogrodzeń
napędy firmy CAME**

Wypożyczalnia sprzętu
ogrodowo-budowlanego Sprzedaż Artykułów
BHP

Centrum Ogródzeniowe FORMUR
Brzeźnica, ul. Dębicka 26.
Tel. 792 665 554
www.formur.pl

Iceland
Liechtenstein
Norway

Active
citizens fund

Aktywni Obywatele Fundusz Regionalny

14 listopada

Światowy Dzień Seniora

Z okazji Światowego Dnia Seniora
wszystkim Seniorom składamy
najserdeczniejsze życzenia.
Zdrowia i wielu lat życia wypełnionych radością,
szacunkiem i życzliwością
od każdego człowieka.

Niech jesień życia będzie najlepszym czasem
do spełnienia rzeczy dotąd niespełnionych.

Zarząd i pracownicy Fundacji MultiRegion

Projekt finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię
z Funduszy EOG w ramach Programu Aktywni Obywatele –
Fundusz Regionalny

Projekt realizowany przez:

FUNDACJA MultiRegion

LEWIATAN

**NAJŚWIEŻSZE
LOKALNOŚCI**

9⁹⁹

Mleczko
waniliowe
w czekoladzie

3⁴⁹

Bonduelle
Kukurydza
złocista z groszkiem

16⁹⁹

Szynka wieprzowa 1 kg

7⁹⁹

**Mieszanka Studencka 140 g,
Orzechy nerkowca 100 g Kresto**

11⁹⁹

Majonez Roleski
850 ml [14,11 zł/1l]

2⁶⁹

Piwo Leżajsk
jasne pełne 500 ml
butelka zwrotna
[5,38zł/1szt]

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
PONIZEJ LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Mleczko w czekoladzie
Lewiatan
śmietankowe, waniliowe
380 g [26,29 zł/1kg]

Kukurydza Bonduelle
złocista, złocista z groszkiem
170/140 g 200 g [24,93 zł/1kg]

Mieszanka Studencka 140 g,
Orzechy nerkowca 100 g Kresto
[57,07-79,90/1kg]

Oferta ważna w dniach od 16.11.2023 r. do 22.11.2023 r. lub do wyczerpania zapasów.

ZUPEŁNIE NOWY MARMAX[®]

Dębica, ul. Gumniska 1a

ZAPRASZAMY NA WIELKI PIKNIK

17-18 listopada 2023

Dębica, ul. Gumniska 1a
przy sklepie MARMAX

GRILL DEGUSTACJE
ZABAWY PROMOCJE

MEGA KONKURS

NIE PRZEGAPI!!!
OD 14 LISTOPADA 2023
JEDNA Z WIELU NAGRÓD
MOŻE BYĆ TWOJA!



Zrób zakupy za min. 100zł w terminie
od 14.11.2023 do 05.01.2024
w sklepie MARMAX Dębica ul. Gumniska 1a,
wypełnij formularz i odpowiedz na pytanie
w nim zawarte. Wygrywają najwyższe
paragony z najbardziej zbliżoną odpowiedzią.

CZEKA NA CIEBE GIGANTYCZNA ILOŚĆ PROMOCJI

Lubella
4-Tajeczna
JAJA Z WOLNEGO
WYBIEGU

1 49 zł/szt
CENA REGULARNA: 2,89
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 2,89

Makaron Krajanecka 200g
Lubella
CENA JEDNOSTKOWA: 7,45zł/kg

MU!
mleko UHT 2,0%

2 49 zł/szt
CENA REGULARNA: 3,79
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 3,79

Mleko MU 2% 1l
WartMilk
CENA JEDNOSTKOWA: 2,49zł/kg

Tchibo EDUSCHO Family

10 99 zł/szt
CENA PRZY ZAKUPIE 1 SZT.: 11,99
KUP 2 SZT., ZAPŁAĆ 10 99 zł/szt
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 20,99

Kawa Tchibo Family mielona 450g
Tchibo
PRZY ZAKUPIE 1 SZT. 1KG=26,15zł/kg
PRZY ZAKUPIE 2 SZT. 1KG=24,42zł/kg

Lipton YELLOW LABEL

10 99 zł/szt
CENA REGULARNA: 19,99
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 19,99

Lipton Herbata 88tb
CENA JEDNOSTKOWA: 0,13zł/tb

Filet z kurczaka 1kg
Kraj pochodzenia: Polska
13 99 zł/kg
CENA PRZED OBNIŻKĄ: 17,99

SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM
1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOŁU ETYLOWEGO

KASZTELAN
PIWO KASZTELAN
NIEPASTERYZOWANE
500ml puszka

2 49 zł/szt
CENA REGULARNA: 3,99
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 3,99

Piwo Kasztelan NIEPASTERYZOWANE 500ml puszka
Carlsberg
CENA JEDNOSTKOWA: 4,98 zł/l

Pepsi 2l
CENA REGULARNA: 8,99
5 99 zł/szt
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 8,99

Pepsico
CENA JEDNOSTKOWA: 3,00zł/l

HURAGA Almusso
ręcznik papierowy
2 rolki

6 49 zł/szt
CENA REGULARNA: 8,99
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 8,99

Ręcznik Huragan A1
Almusso
CENA JEDNOSTKOWA: 6,49zł/szt

Cytryna 1kg
Kraj pochodzenia: Turcja
3 49 zł/kg
CENA PRZED OBNIŻKĄ: 6,29
CENA JEDNOSTKOWA: 3,49zł/kg

Oferta ważna od 14.11 do 18.11 lub do wyczerpania zapasów, limit 6 szt. na paragon.
Oferta dotyczy wyłącznie NOWEGO sklepu MARMAX: Dębica, Gumniska 1a.

Dart

Sanecki pogodził braci Furmanów

pod patronatem
**Obserwatora
Lokalnego**

Drugi turniej z cyklu Champion Cup padł łupem Michała Saneckiego, który prowadzi też w klasyfikacji generalnej.

W klubie Pino w Dębicy do rywalizacji przystąpiło 30 graczy, wśród nich jedna dartertka. Do gospodarzy dołączyli zawodnicy z Biecha, Jasła, Kolbuszowej, Krosna, Rzeszowa, Tarnowa i kilku innych miejscowości. Podobnie jak w pierwszym turnieju, również i w tym grali systemem double K.O. best of 7. To oznaczało, że z turnieju eliminowała dopiero druga porażka.

Na rozgrzewkę organizatorzy zaproponowali zgłoszonym dodatkową rozgrywkę. Tym razem był to konkurs gry o środku. Spośród uczestników zostały wylosowane trzy osoby, których zadaniem było trafienie pięć razy w środek tarczy w jak najkrótszym czasie.

Z wyzwaniem najszybciej poradził sobie Stanisław Bezak, który w nagrodę otrzymał narzędzie wielofunkcyjne Multitool 200 mm z łatką. A ufundowała ją firma CM Centrum Meblarskie - Płyty i Akcesoria Meblowe. Drugi był Dominik Myszkowski, który od właściciela lokalu Pino Dębica otrzymał pizzę.

Turniej główny to już popis Michała Saneckiego. Dębiczanie byli tego dnia nie do pokonania, choć drogi do finału wcale nie miał łatwej. Zmierzył się m.in. z triumfator

rem pierwszego turnieju Jakubem Pietrzykiem, a zwycięstwo (4:3) po zaciętej walce zapewnił sobie dopiero w ostatnim legu, czyli tzw. deciderze.

Dalej też nie było łatwo, bo przeciwnicy zaliczani byli do ścisłej czołówki Podkarpacia. Michał Sanecki wygrał kolejno z Hieronimem Furgalem (4:1), Krzysztofem Furmanem (4:0), a w finale z Dariuszem Furmanem (4:0). Po lewej stronie drabinki walka o finał pomiędzy braćmi Furmanami zakończyła się zwycięstwem Dariusza 4:0.

Najlepsza szesnastka drugiego turnieju:

1. Michał Sanecki, 2. Dariusz Furman, 3. Krzysztof Furman, 4. Hieronim Furgal, 5-6. Sebastian Myjak, Piotr Nosal, 7-8. Stanisław Bezak, Jakub Pietrzyk, 9-12. Witold Guła, Krystian Kmiecik, Hubert Sokół, Dariusz Szeląg, 13-16. Karol Albrechtowicz, Michał Bereś, Grzegorz Gawlik, 13-16. Mariusz Moron.

Klasyfikacja po dwóch rozegranych turniejach:

1. Michał Sanecki - 180 pkt.; 2. Jakub Pietrzyk - 162; 3. Hieronim Furgal - 156; 4-5. Dariusz Furman, Krzysztof Furman - po 144; 6. Piotr



W najlepszej trójce drugiego turnieju znaleźli się (od lewej): Krzysztof Furman, Michał Sanecki i Dariusz Furman.

Nosal - 84; 7-9. Stanisław Bezak, Hubert Sokół, Sławomir Strzępek - po 66; 10-12. Witold Guła, Dariusz Szeląg, Piotr Wójcik - po 60; 13-16. Karol Albrechtowicz, Franciszek Kukielka, Sebastian Myjak, Patryk Ronij - po 48; 17-21. Agnieszka Furman, Tomasz Hołka, Damian Juruś, Sławomir Parkitny, Mateusz Rogala

- po 42; 22-25. Jakub Guła, Krystian Kmiecik, Michał Kołodziejczyk, Jakub Sikora - po 36; 27-33. Michał Bereś, Grzegorz Gawlik, Marek Hawrot, Mariusz Moron, Magdalena Pawlik, Bartosz Wąsowicz, Albert Władczak - po 30, 34-36. Dominik Myszkowski, Przemysław Reizer, Mateusz Ziemia - po 24; 37-44.

Wojciech Cnota, Michał Grys, Jakub Gurgacz, Jacek Kielbasa, Sławomir Łakomy, Krzysztof Mastaj, Bartosz Piątek, Marcin Żuber - po 18, 45-51. Katarzyna Fafara, Wojciech Galbarczyk, Marek Lenart, Błażej Mazur, Karolina Mierucka, Adam Paszyński, Michał Patronik - po 12.

JAG

Sport szkolny

Uczniowie z Dziesiątki trafiali do kosza najczęściej

Pod patronatem
**Obserwatora
Lokalnego**

W hali SP nr 6 rywalizacja toczyła się pod nieobecność obrońców tytułu sprzed roku.

O koszykarskie medale VII Dębickich Igrzysk Młodzieży Szkolnej walczyło pięć szkół: SP nr 4, SP nr 6, SP nr 9, SP nr 10 i SP nr 11. W tym gronie zabrakło jednak zwycięzców z ubiegłego roku, czyli SP nr 5. Trudno więc było wskazać zdecydowanego faworyta rozgrywek.

Już drugi mecz pomiędzy SP nr 9 a SP nr 10 dostarczył tylu emocji, że nawet najbardziej wybredni kibice koszykówki nie mogli narzekać. Bo kto przewidziałby, że do rozstrzygnięcia tego pojedynku potrzebne będą aż dwie dogrywki.

W tej drugiej celnym rzutem popisał się zawodnicy Dziesiątki. Ta wygrana dała im taką pewność siebie, że w kolejnych spotkaniach nie pozostawiali rywalom żadnych szans. I to oni reprezentować będą miasto w zawodach powiatowych.

Wyniki: SP6 - SP11 4:0, SP9 - SP10 12:14, SP4 - SP11 4:6, SP6 - SP9 3:10, SP4 - SP10 4:18, SP11 - SP9 4:10, SP4 - SP9 4:14, SP10 - SP6 17:2, SP4 - SP6 0:6 i SP10 - SP11 20:8.

Klasyfikacja końcowa: 1. SP 10 (Bartłomiej Ceroń, Szymon



Koszykarskie złoto wywalczyła ekipa SP 10, na zdjęciu z opiekunem.

Ciborowski, Alan Dubiel, Kamil Michalik, Hubert Nykiel, Ignacy Pietruszewski, Miłosz Róg, Wiktor Wojtaszek, Konrad Grych, opiekun Jan Włodarczyk), 2. SP 9 (Stanisław Cynk, Konrad Gwóźdź, Hubert Kras, Mikołaj Strózik, Oskar Świerk, Oliwier Zapór, Matthew Zdeb, Maksymilian Grech, op. Norbert Pawłowski), 3. SP 6 (Adam Szablowski, Antoni Erazmus, Sebastian Szymalski, Kajetan Węglarz, Michał Kubek, Gabriel Nowak, Szymon Tulik, Karol Żyła, op.

Grzegorz Cyboron), 4. SP 11 i 5. SP 4.

Klasyfikacja medalowa VII DIMS:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	10	4	7
SP 9	4	2	3
SP 10	3	5	1
SP 11	3	4	3
SP 3	3	0	0
SP 6	0	1	2
SP 8	0	1	0
SP 4	0	0	1

Marek Z. Celejewski

Koszykówka

Zbierają doświadczenie

Młodzi koszykarze Wisłoki prowadzeni przez Grzegorza Michalika rozpoczęli sezon.

Drużyna występuje w rozgrywkach województwa podkarpackiego w kategorii U-15.

- Nie wiem, czy uda nam się wygrać cokolwiek w tym sezonie, bo jesteśmy o rok młodszy. Podstawę naszego zespołu stanowi rocznik 2010, a wśród 15-latków mogą grać już ci z rocznika 2009 - tłumaczy trener Grzegorz Michalik.

Mimo to wierzy, że zdobyte w ten sposób doświadczenie, bar-

dzo przyda się w kolejnym sezonie, kiedy jego chłopcy będą o rok starsi i przystąpią do rywalizacji ze swoimi rówieśnikami. W pierwszych meczach obecnych rozgrywek Wisłoka przegrała ze Stalą Stalowa Wola 70:104, z Wilkami Rzeszów 75:111, a z MOSiR Krosno 54:92.

Barwy Wisłoki reprezentują: (na zdjęciu u góry od lewej) Błażej Skórski, Szymon Ciborowski, Michał Zołotar, Michał Samson, Konrad Grych, Jakub Nyznar, Wiktor Wojtaszek, (na dole z lewej) Kamil Michalik, Ignacy Pietruszewski, Alan Dubiel, Jan Jasiński, Jan Sroczyński.

JAG



Koszykarze Wisłoki najwięcej punktów zdobyli z Wilkami Rzeszów.

Spartan Race

Emilia Petela wicemistrzynią świata w Trifecta Spartan Race

To dla naszej zawodniczki tym większe osiągnięcie, że zdobyła go w kolebce tej dyscypliny sportu - w Sparcie.

- Tego startu nie miałam w planach, bo koszty uczestnictwa przerażały moje możliwości. Pomogła mi gmina Czarna i to dzięki niej mam kolejny medal - przyznaje Emilia Petela, która rywalizowała w kategorii wiekowej 18-24 lata.

W ciągu trzech dni na trasy biegów wyruszyła trzy razy. Zawodniczki rywalizowały bowiem na trzech dystansach. Sprint to 9 km, 300 m przewyższeń i 20 przeszkód. Pokonała je w 53 minuty, zdobyła brązowy medal, tracąc do srebrnego zaledwie 15 sekund. A wygrała Denisa Razakova z Czech.

Drugi dzień to dystans Super, czyli 13 km, 600 m przewyższeń i 25 przeszkód. Na koniec uśmiech tryumfu, bo na metę wpadła jako pierwsza mając ponad 6 minut przewagi nad najgroźniejszą rywalką. Ukończyła w 1 h 23 min.

Na trasę Beast trzeciego dnia wyruszyła ze sporą przewagą. Ale do pokonania miała 27,5 km, 900 m przewyższeń i 30 przeszkód. Na jego pokonanie potrzebowała 3 h i 10 min. Okazało się, że o 35 sekund za dużo, bo o tyle wyprzedziła ją Alzbeta Kubascikova ze Słowacji.

Decydująca o stracie mistrzowskiego tytułu okazała się pomyłka na równoważni, po której musiała pokonać karną pętlę z łańcuchem na plecach. Te bardzo ją odczuły, szczególnie że na dalszej części trasy czekała ją jeszcze sekwencja noszenia cegieł, kolejnych łańcuchów i worków z piaskiem.

- Niestety, czasem tak bywa. Jest mi odrobinę przykro, ale z drugiej strony jestem z siebie dumna, że dałam radę, zrobiłam to i przeżyłam - podkreśla Emilia Petela.

Na całym ciele nadal ma po tym starcie blizny i rany. Nie oznacza to jednak, że straciła motywację do kolejnych godzin treningów. Przed nią jest bowiem kolejny bardzo ważny cel.

Zdobycie srebra w klasyfikacji generalnej Trifecty (trzy biegi) w Sparcie w czasie 5:27,30, traktuje bowiem jako kolejny element przygotowań do MŚ w Abu Dhabi. Przed rokiem zajęła w nich czwarte miejsce, a jej sportowe ambicje zostały mocno podrażnione. Teraz chce powalczyć jak zawsze o zwycięstwo.

Janusz Grajcar



Przez trzy dni Emilia Petela miała do pokonania 75 przeszkód.

Klasa A

W siedmiu meczach padło aż 30 goli

Pierwsze zwycięstwo od 17 września odniosła Wiewiórka pokonując Borowiec Straszęcin.

Wiewiórka - Borowiec Straszęcin 4:0 (0:0)

Bramki: Sujdak (47), Dariusz Kaczor (50), K. Czerwiec (60), K. Kaczor (86).

Wiewiórka: Lis (23 Białogłowicz) - K. Czerwiec, R. Czerwiec, Grdeń, Dariusz Kaczor, Dominik Kaczor, K. Kaczor, S. Kaczor, Kloc (75 Marć), Sujdak, Szuba.

Stasiówka - Brzostowianka 0:6 (0:4)

Bramki: Wójtowicz 3 (15, 20, 38), Kowalski 2 (8, 53), A. Wójcik (74).

Brzostowianka: M. Wójcik - Kędzior, Kowalski (86 Sas), Miazga, Ogrodnik, Pruchnik, Stanek, Szybist (79 Zastawny), Szymański, A. Wójcik, Wójtowicz.

Nagoszyn - Progres Kawęczyn 3:0 (1:0)

Bramki: Róg 2 (11, 48), K. Łanucha (72).

Nagoszyn: Kieraś - K. Bieszczad, Kalita (80 D. Węgrzyn), Kędzior, Lachowicz, D. Łączak (55 K. Łanucha), P. Łączak, Marczyk, Róg, Sroka, M. Węgrzyn.

Stara Jastrząbka/Róża - Bystrzyca 3:1 (2:0)

Bramki: Mrozowski (41), Malinowski (45) Madej (59).

St. Jastrząbka: Maziarka - Czarnowski, Czuba (65 Baran), Kieraś (90 Durolek), Łukaszewski, Mądro (87 Waśko), Malinowski, Maruszak, Mrozowski, Nytko, Szalwa (57 Madej).

Team Przecław - Łęki Górne 5:1 (2:1)

Bramki: Rusin (20), Konrad Jemiolo (25), Słomba (86), Jurek (89), Kacper Jemiolo (90+2) - Napora (30).

Legion II Pilzno - Pogórze

Wielopole Skrzyńskie 0:3 (0:2)

Bramki: Cynarski 2 (39, 77), Wana (37).

Sokół Krzywa - Łopuchowa 1:3

JAG

IV liga

Groźnie atakowali już od pierwszej minuty

Legion szybko stracił bramkę, ale zdołał wywieźć punkt z Kamienia. Igloopol strzelił pierwszy, musiał jednak pogodzić się z porażką.

Sokół Kamień - Legion Pilzno 2:2 (1:1)

1:0 Zbyradowski (1), 1:1 Barycza (45-k.), 1:2 Barycza (47-k.), 2:2 Zbyradowski (58).

Legion: Maniecki - B. Czyjt (67 Buras), Syguła, Pęcak, Nytko, Manzo, Czyż, Barycza, Mazur (62 Sztuka), Tubek, Chmura.

Żółte kartki: Czyż, Mazur.

Spotkanie w Kamieniu rozpoczęło się od zimnego prysznicu dla Legionu. Krystian Maniecki już w 1. minucie wyciągał piłkę z siatki, a posłał ją tam w zamieszaniu podbramkowym Zbyradowski. Goście odpowiedzieli przed końcem pierwszej połowy. Za faul na Piotrze Sygule sędzia podyktował rzut karny, a Tomasz Barycza pewnie pokonał Polita.

Tuż po przerwie Legion miał drugiego karnego, i tym razem Barycza się nie pomylił. Prowadzenie mogło trwać bardzo krótki, gdyby nie kapitalna interwencja Manieckiego po strzale Jędryasa. Golkeeper Legionu nie był w stanie uratować zespołu w 58. min, kiedy to ponownie pokonał go Zbyradowski.

Cosmos Nowotaniec - Igloopol 2:1 (1:1)

0:1 Stefanik (27-k.), 1:1 Kalemba (44), 2:1 Verbnny (90).

Igloopol: Maciąg - Leśniak, Pawłowski, Marcos - Peda, Dzióbak, Stefanik, Wojtyło - Cyganowski, Kos (83 Jaszczy), Okoń (62 Buda).

Żółta kartka: Pawłowski.

Podobnie jak w Kamieniu, spotkanie mogło rozpocząć się w No-

wotańcu. Tu również gospodarze stworzyli sobie okazję do zdobycia gola już w 1. min. Adam Maciąg ekspediował jednak na rzut różny piłkę, która leciała w światło jego bramki po silnym strzale Pieszczo-cha. Ten sam zawodnik próbował też dziesięć minut później, tym razem uderzał jednak niecelnie.

Za to w 27. min na prowadzenie wyszły Morsy. W polu karnym Cosmosu powalony został na murawę Wojciech Kos. Dla arbitra oznaczało to jedno, rzut karny, a że Marcin Stefanik w takich sytuacjach się nie myli, goście mogli cieszyć się z gola.

Jeszcze przed przerwą Igloopol mógł podwyższyć prowadzenie. Uderzał Patryk Cyganowski, ale Shkarban jakimś cudem obronił jego strzał. W 44. min w poprzeczkę bramki dębican trafił Pieniążek, do odbitej od niej piłki doskoczył Kalemba i wyrównał wynik.

Po zmianie stron Cosmos cały

czas atakował. I za ten upór został nagrodzony w 90. minucie. Verbnny mocnym strzałem nie dał szans Maciągowi.

JAG

1	Pogoń-Sokół	16	35	28-6
2	Cosmos	16	35	40-16
3	Stal Ł.	16	34	39-21
4	Legion	16	31	26-18
5	Głogovia	16	30	24-19
6	Sokół K.	16	29	35-25
7	Izolator	16	26	32-22
8	Igloopol	16	24	28-24
9	Ekoball	16	23	22-17
10	JKS	15	23	22-17
11	Stal II Rz.	16	20	34-30
12	Wisłok	16	20	30-27
13	Resovia II	16	19	22-35
14	Błękitni	16	16	24-34
15	Polonia	16	16	22-27
16	Sokół KD	15	15	27-26
17	Lechia	16	6	11-49
18	Korona	16	1	11-55

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Biało-zieloni zdominowani przez Stara

To był kolejny mecz Wisłoki, w którym show skradł jej bramkarz Filip Kramarz.

Star Starachowice - Wisłoka Dębica 1:0 (0:0)

1:0 Handzlik (83).

Wisłoka: Kramarz - Cabała, Bogacz (90 Żmuda), Graszka - Smoleń (73 Kulon), Iwanicki, Łanucha, Siedlecki, Szczodry (83 Falarz) - Zawisła, Nazarenko (46 Siedlik).

Żółte kartki: Łanucha, Cabała.
Czerwona: Łanucha (87 - za drugą żółtą).

Gospodarze od początku meczu osiągnęli bardzo dużą przewagę spychając biało-zielonych do obrony. Dlatego pod bramką strzeżoną przez Filipa Kramarza kotłowało się regularnie. Ten jednak był tego dnia jak w transie i zatrzymywał wszystko, co leciało w jego stronę.

Kapitałnymi obronami bramkarz dębickiego zespołu popisał się szczególnie po uderzeniach Włodzimierza Putona i Tomasza Palonka, który próbował zaskoczyć

go strzałem z półobrotu. W 23. minucie kibice miejscowych krzyknęli już nawet jest, po tym jak Palonek wepchnął piłkę do siatki po dośrodkowaniu z rzutu różnego, ale na pełną radość nie pozwolił im arbiter odgwiszując spalonego.

Piłkarze Stara ostrzeliwali bramkę Kramarza regularnie, ale większość ich prób była niecelna. Goście mogli pokusić się o zdobycie gola w ostatniej minucie pierwszej odsłony. Oskar Szczodry ruszył lewą stroną, zagrał do Jakuba Smolenia, ale ten uderzył tuż obok słupka.

W 53. min wymarzoną okazję do objęcia prowadzenia mieli gospodarze. Faulowany w polu karnym był Wcisło, do rzutu karnego podszedł Bracik, ale po raz kolejny już w tym spotkaniu z kłopotów Wisłokę wybawił Kramarz. Niestety podopieczni Bartosza Zolotara nie zdobyli nawet punktu, bo w 83.

min Handzlik zdołał w końcu pokonać golkipera dębiczana.

W ostatnim meczu rundy jesiennej Wisłoka podejmie na Parkowej zamykające tabelę Karpaty Krosno. Początek tego meczu w sobotę 18 listopada o godz. 13:00.

JAG

1	Wieczysta	16	35	44-20
2	Avia	16	32	36-18
3	KSZO	16	31	28-15
4	Podlasie	16	30	26-10
5	Siarka	16	29	27-14
6	Star	16	28	25-12
7	Chelmska	16	26	30-31
8	Garbarnia	16	24	24-24
9	Świdniczanka	16	23	26-28
10	Czarni	16	22	32-29
11	Unia	16	22	26-28
12	Wiślanie	16	20	27-22
13	Wiązownica	16	19	20-35
14	Wisłoka	16	17	16-26
15	Podhale	16	12	16-25
16	Orlęta	16	11	14-29
17	Sokół S.	16	11	15-42
18	Karpaty	16	9	13-37



Wisłoka uległa jednym golem Starowi Starachowice. (fot. Daria Misiaszek)

V liga

Koniec rundy jesiennej w okręgówce

W ostatniej kolejce zwycięstwa odniosły LKS Pustków i Kamieniarz Goleмки.

Żyraków - Pustków 0:3 (0:1)

Bramki: Strzałka 2 (51, 90+5), Sędłak (22).

Żyraków: Małozieć - Kawa, Kujawski, Rymut, Mitan, D. Rokita (20 Pisarek), Kieta, Papiernik, Dolczak, Łączyński, Szczedor.

Pustków: Matubowski (66 Smolnec) - Gawryś (83 Pieczara), Kalita, Koziół (89 Wojtaszek), R. Krawczyk, D. Mazur (66 Dragan), Ryba (72 M. Krawczyk), Sędłak, Struzik, Strzałka, Wróbel (89 Gąsiorek).

Czarni Trzeźń - Kamieniarz Goleмки 1:2 (0:1)

Bramki: Dopart (72) - Juszkievicz (29), Kutrzuba (84).

Kamieniarz: Słonina - Ciołek, Juszkievicz, Kurek, Marć (68 Kutrzuba), Nicoś, Stefanik, Toczyński, Waśko (80 Piekuch), Zięba.

Głowaczowa - Kaskada Ostrów/ Kamionka 2:4 (0:2)

Bramki: M. Czerwec (52), Ostaszewski (63) - Świder 2 (45, 75), K. Fornek (17), Nawala (79).

Głowaczowa: Machaj - F. Bielański, J. Bielański, M. Czerwec, B. Knych, Kołodziej, Majewski (60 Krawczyk), Ostaszewski, Pikuła, Ramski, Ziaja.



W Żyrakowie lepszy okazał się Pustków. (fot. FB/LKS Żyraków)

Chemik Pustków - Kolbuszowianka 2:4 (2:1)

Bramki: Gawęda 2 (22, 39) - D. Wróblewski (7), Zieliński (49), Kuna (73), Muniak (86).

Chemik: Bolon - Balasa (Ziobro), Mendalka, Kucharski, Tomaszewski (Ślusarski), Kopacz, Gołąb, Kulas (Darlak) - Nędra (Fryz), Gawęda, Wójtowicz (Magdoń).

Victoria Czermin - Czarnovia 4:0 (1:0)

Bramki: Dąbek (41), Hul (58-k.), A. Trzpis (75), Bugaj (78).

Pozostałe wyniki: Radomyślanka - Sokół II 5:1, Smoczanka - Stal II 2:2, Dromader - Piast 3:1.

JAG

1	Victoria	15	37	51-19
2	Stal II M.	15	31	38-13
3	Dromader	15	27	36-22
4	Sokół II	15	26	58-36
5	Kaskada	15	26	32-23
6	Żyraków	15	22	25-40
7	Radomyślanka	15	22	35-27
8	Kamieniarz	15	22	32-29
9	Głowaczowa	15	22	33-34
10	Kolbuszowianka	15	22	31-35
11	Chemik	15	19	30-30
12	Smoczanka	15	18	21-29
13	Piast	15	17	32-43
14	Pustków	15	16	35-38
15	Czarnovia	15	7	14-46
16	Czarni	15	5	20-59

CLJ

Największe emocje były w doliczonym czasie gry

Do meczu z Escolą Varsovią dębiczanie przystąpili bez Maksymiliana Lisa.

Igloopol Dębica - Escola Varsovia 2:4 (0:0)

1:0 Adamski (49), 1:1 Kucharski (61), 1:2 Dywan (72), 1:3 Kucharski (90+1), 2:3 Gujda (90+3), 2:4 Milczarek (90+7).

Igloopol: Sroka - Adamski, Ciskał (78 Hołda), Gawle, Gujda, Hatałski (85 Piskadło), Jurkiewicz, Kurek (72 Romanowski), Siedlecki (40 Kolman), Smoła, Surmiak (67 Susz).

Żółta kartka: Smoła.

Podstawowy bramkarz Igloopolu musiał pauzować za cztery żółte kartki, po tym jak w meczu z Sandecją zobaczył dwie. To było poważne osłabienie, a trener Łukasz Jamróg mówi wprost, że z Maksem w bramce biało-niebiescy z Varsovią by nie przegrali.

Igloopol zaczął od prowadzenia, które tuż po przerwie dał mu Mateusz Adamski uderzeniem z rzutu wolnego. Wtedy mógł już jednak prowadzić 3:0, gdyby w pierwszej połowie setkę wykorzystał Adrian Kurek. Tymczasem po indywidualnych błędach to Morsy stracili

trzy gole, a wszystkie strzelali zawodnicy wprowadzeni na boisko po przerwie.

W doliczonym czasie gry Igloopol złapał kontakt po akcji Miłkołaja Hołdy i Amadeusza Smoły, którą wykończył Dominik Gujda. A później miał nawet szansę na remis, niestety Mateusz Susz nie potrafił skierować piłki do siatki.

W ostatnim meczu rundy jesiennej dębiczanie zmierzają się w sobotę o 11:00 w Warszawie z Legią.

JAG

1	Polonia	14	31	47-18
2	Legia	14	31	52-19
3	AKS SMS	14	31	32-10
4	Jeghiellonia	14	28	44-21
5	Cracovia	14	28	34-25
6	Wisła K.	14	24	34-21
7	Varsovia	14	24	31-26
8	Igloopol	14	23	22-25
9	Stal	14	22	23-21
10	Korona	14	15	21-29
11	Wisła P.	14	14	19-33
12	Hutnik	14	14	22-30
13	KKP Korona	14	12	14-40
14	Sandecja	14	11	13-36
15	Motor	14	9	12-35
16	Bełchatów	14	3	14-45

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego



Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 7 000 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Kiedy lokalny znaczy najlepszy

Agnieszka Majba-Pochwat

W mediach społecznościowych czasami pojawiają się zdjęcia starszych osób, które próbują sprzedać trochę wyhodowanych we własnym ogródku warzyw albo czapki z zakładu, w którym od dekad ręcznie się szyją. Fotografom towarzyszy apel, by wspierać takich mini-mikro sprzedawców i wytwórców. Częstokroć ich wyroby i towary o głowę biją te, które piętrzą się na półkach w supermarketach.

Czy ja kupuję tylko na zielonym rynku? Oczywiście, że nie. Ale zawsze, ilekroć to robię, mam dodatkową satysfakcję, że wspieram kogoś stąd, kto sam wyhodował, pielęgnował. Gdyby mnie ktoś zapytał, czy wolę pomidory od Pani, która sprzedaje je tuż przy mostku, od tych ze sklepu wielkopowierzchniowego, nie zawaham, się ani przez chwilę: za smakiem tych od Pani przy rzeczce już tęsknię, a jeszcze cała długa zima przede mną i wiosna...

I tu dochodzimy do sedna, które najlepiej zawiera się w powiedzeniu: cudze chwalicie, swego nie

znacie. To porzekadło ma przełożenie na wielu płaszczyznach, handlowej także.

Nie padną tu żadne nazwy, bo byłaby to reklama. Będzie opisowo.

Czy wiedzieliście Państwo o tym, że w Dębicy funkcjonuje niewielka firma, która wytwarza metodą manufaktury naturalne

Czasami nie mamy pojęcia, że to czego szukamy w internetowych sklepach mamy własne i pod ręką

kosmetyki? Ja od niedawna wiem i do tej pory nie mogę otrząsnąć się ze zdumienia, ileż czasu zmarnowałam szukając po internetach dobrych kremów i innych mazideł z wyłącznie roślinnym składem.

Tymczasem okazuje się, że producenta takowych mam pod nosem, mogę sobie pójść do sklepu, powąchać, poprytać, dostać próbki i wszelkie informacje o produkcie.

To tylko jeden przykład, a mogłabym takich mnożyć na pęczki. Mamy na przykład dwa niewielkie browary produkujące piwa dla smakoszy oparte na wyjątkowych, ale i tradycyjnych recepturach. Mamy niewielką piekarnię, z której chleby smakują jak niebo w gębie, lokalnych cukierników, ogrodników, pszczelarzy etc, etc.

Oczywiście, że i chleb, i miód, i ciastka możemy kupić w supermarketach, ale dlaczego nie wesprzeć swoich?

Pamiętam, jak dawno temu koleżdy ze studiów prosili mnie, by z Dębicy przywozić im macę. Teraz macę już nie ma, ale moja córka i jej mąż przyjeżdżając w odwiedziny, zawsze zamawiają ruskie pierogi od lokalnego producenta. Tak, przyznaję, że pierogi to jedno z dań, które też uwielbiam, a na które szkoda mi czasu i brakuje polotu.

A wracając do takich tycieńskich biznesmenów. Jadąc do pracy mijam wymalowany na kawałku tektury i przypięty do płotu szyld: Ziemiaki, czosnek sprzedam.

Jestem pewna, że to towar wart swojej ceny.

majba@ol.com.pl

Reklama



Reklama

DREWBUD CZARNA

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Projekt 2D, 3D GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. **502 685 145**

Obserwatorium

Najlepsze płaszcze i jesionki wyciągnęli przy okazji Narodowego Święta Niepodległości nasi oficjele. Tylko coś z tego, jeśli większość wyglądała właściwie tak samo: granatowe garnitury i granatowe płaszcze. Ewentualnie czerni lub popiel. Generalnie nuda. I nagle wchodzi oni! W brązach i miodziach! Radny Marek Jaskółka, raczej klasycznie: długi brązowy płaszcz, spodnie w ciemniejszym odcieniu, brązowe wizytowe półbuty i szalik w angielską kratę. A za nim wicewójt Grzegorz Reguła, dla którego dwurzędowy miodowy płaszcz typu peacoat był już tylko ukoronowaniem klasycznej, czarno-białej stylizacji (czarne spodnie, czarne sztyblety, czarny krawat i biała koszula). Można panowie? Można! Patrzcie i uciecie się!

- Kiedy wjeżdżam do Przecznicy i widzę te wierzby, to w głowie słyszę od razu Mazurki Chopina - rozmarzył się burmistrz Wojciech Staniszewski, publikując zdjęcie ze wspomnianej miejscowości. - Chopin i Staniszewski... zbiory rozłączne... nie przyzywaj imienia wieszcz swego (i mojego muzycznego!) bez przyczyny... - próbował sprowadzić go do parteru wicestarosta Adam Pieniążek. - Jak widzę komunikat „Adam Pieniążek skomentował Twój post”, to słyszę zaraz w myślach biesiadną piosenkę „Pije Kuba do Jakuba”... - szybko odbił piłeczkę burmistrz.

Reklama

Klimatyzacja i rekuperacja

dla domów lub biur

Usługi projektowe

Instalacje HVAC

Produkcja warsztatowa

Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica

ul. Drogowców 7

tel. 14 681 80 10

www.ventor.com.pl

SURET

SPRZEDAŻ WYNAJEM WÓZKÓW WIDŁOWYCH

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica

Tel. 667 661 014

www.suret.com.pl

BRICO MARCHE

DĘBICA
Rzeszowska 114

Oferta ważna od 15 do 25 listopada 2023 r. lub do wyczerpania asortymentu.

HIT!

47,99

Farba Jedynka Śnieżnobiała 11 L

cena za 1 L = 4,36 zł



wys. 180 cm

HIT!

119,-

Choinka na pniu Kris
szer. 60 cm

NOWE APARTAMENTY W DĘBICY



INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS



Zadzwoń teraz!

511 599 511

39-200 Dębica
ul. Ławowska 26

Centrum Bruku



KRUSZYWA



KOSTKA BRUKOWA